

Toruńskie Muzeum Okręgowe prezentuje kosmiczny gadżet. Ciekawy, ale z zupełnie innych względów niż te oficjalne str. 2



FOT. MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU

Dlaczego budzisz się zawsze o 3.00 nad ranem? Oto, co mówi nauka...
Dlaczego tyjemy? To może być wina naszych jelit str. 12 i 13

STRONA
ZDROWIA

Środa
11.03.2026

Wydanie 3
Nr 58 (23.568)
Nakład 7.660 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Miasto dostało
prezent o wartości
blisko 6 mln zł
str. 8



FOT. PIOTR BILSKI

Toruń
Tak powstaje nowy
luksusowy hotel
w sercu starówki
str. 9

Toruń
Jest nowy pomysł
zagospodarowania
terenów nad Wisłą
str. 10



FOT. GRZEGORZ OLEKOWSKI



FOT. JAROSŁAW PABLIAN

SPORT

Żużel. Zawodnicy z Torunia i Bydgoszczy po raz pierwszy w 2026 roku wyjechali na swoje tory. Treningi służyły testom motocykli, sprawdzaniu startów i wjazdów w łuki. Niedługo już pierwsze sparingi. Kibice nie mogą się doczekać! **str. 16**

Sprawa zarżniętych alpak w Ostrówcu zmierza do finału

Prokuratura zarzuca Robertowi W., że nękał byłą żonę, zlecił wymordowanie jej zwierząt, założył podsłuch i między innymi posiadał nielegalną broń. To finał sprawy, która sięga 2023 r. **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496032

Plebiscyt. Historie
par z naszej akcji
„Razem Najlepiej”
str. 7

Pomyłka w PIT i trzeba oddać ulgę z odsetkami

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Pułapka na rodziców rozliczających ulgę na dziecko? Łatwo przekroczyć limit dochodowy, a wtedy trzeba oddać ją z odsetkami. e-PIT wcale nie podpowie, że odpis się nie należy!

Służby skarbowe przyznają, że system nie jest idealny i tłumaczą, że zeznania w nim są tylko wstępnie wypełnione. Wszelkie ulgi trzeba uzupełniać i samemu pilnować limitów.

Przekonała się o tym m.in. pani Luiza z Bydgoszczy: - W zeszłym roku zostałam wezwana do urzędu skarbowego. Wcześniej odliczyłam sobie ulgę

na syna w systemie e-PIT, dostałam zwrot, ktoś mi te pieniądze rozliczył i przelał, ale nie... Na miejscu urzędnicy tłumaczyli, że system e-PIT nie jest doskonały i musiałam oddać - uwaga! - aż trzy ulgi z odsetkami. Uważajcie, bo limit ulgi łatwo przekroczyć, żadne to duże zarobki! - Kiedyś szło się do okienka w urzędzie skarbowym i pani od razu mówiła, co jest nie tak.

Uważajcie, tym bardziej że rząd nie planuje podnieść progu dochodowego i można znaleźć się w takiej sytuacji, a e-PIT nie podpowie, że ulga się nie należy.

Ulgą na dziecko (prorodzinna) pozwala odliczyć od podatku rocznie: 1112,04 zł na pierwsze i drugie dziecko, 2000,04 zł na trzecie i 2700 zł na czwarte i kolejne. - Małżeństwo wychowu-

jące jedno dziecko straci prawo do ulgi, jeśli ich wspólne roczne zarobki przekroczyły 112 tys. zł. Ten sam limit dotyczy samotnych rodziców. Z kolei dla rodzica niepozostającego w związku małżeńskim limit jest o połowę niższy i wynosi 56 tys. zł - wyjaśnia nam Monika Piątkowska, doradca podatkowy e-pity. - Co ważne, limit 112 tys. zł dotyczy małżeństwa jako całości, nawet jeśli obecny współmałżonek nie jest biologicznym rodzicem dziecka. Ograniczenia te znikają tylko wtedy, gdy dziecko posiada orzeczenie o niepełnosprawności.

Jeśli chcemy skorzystać z z preferencji, powinniśmy zweryfikować, czy jesteśmy do niej uprawnieni. ©

Czytaj więcej na str. 3

RYPIN

Targi pracy i szkół były szansą dla młodzieży i dorosłych



FOT. TOMASZ BŁASZKIEWICZ

Przede wszystkim młodzież, ale też dorośli chcący zmienić zatrudnienie odwiedzali Targi Pracy, Szkół i Zawodów, które wczoraj odbyły się w Rypińskim Centrum Sportu. Swoje stoiska miały lokalne firmy, instytucje i placówki oświatowe. Targi zorganizował Powiatowy Urząd Pracy w Ryplinie we współpracy z samorządem powiatu rypińskiego. Więcej na www.rypin.naszemiasto.pl

Jutro w „Pomorskiej” Pod paragrafem

● Spośród pilotów Dywizjonu 303 Janowi Zumbachowi najtrudniej było rozstać się z wojenną adrenaliną. Po wojnie działał więc jako najemnik i przemysłnik

Tadeusz Płatek
publicysta



OLEJ, KTÓRY DO NICZEGO NIE PASUJE

Dopiero po kilku latach zainstalowałem w kuchni okap, głównie dlatego, że brakowało mi światła. No i dlatego, że wygląda ślicznie - jest burgundową, tabularną dominantą w szarym wnętrzu, charakterystycznym dla XX-lecia XXI wieku. Jego funkcją pochłaniania zapachów w zasadzie mi się nie przydaje, bo gotuję rzeczy, które ładnie pachną.

Kochałem moje babcię, ale ich kuchnie pamiętam jako duszne, zaparowane od duszonej kapusty. Były to typowe kuchnie polskie, z przegotowanymi warzywami, szczególnie śmierdzącymi brokułami, które nie wiedzieć czemu zawładnęły umysłami starsządeckich kucharek w pierwszej połowie lat '90.

Kochałem obie babcie tak bardzo, jak one kochały margarynę, przedawkowanie cebuli, „urozmaicanie” diety przez niedoprawione wątróbki. Kochałem je, mimo przesłodzonych ciast, które babcie piekły najlepiej, jak umiały. Kochałem je też mimo popełniania największego smrodu sceny kulinarnej PRL - nadużywania oleju rzepakowego. To zło jest dalej obecne. Wystarczy wejść do Makro, sklepu, w którym zaopatrują się miejskie gastronomię, żeby na własne oczy zobaczyć, w jak wielkich baniakach sprzedaje się olej, który do niczego nie pasuje.

Żeby było jasne - olej rzepakowy (zwłaszcza rafinowany) jest stosunkowo zdrowy i dość tani. Pewnie dlatego nad Wisłą smaży się na nim kotlety schabowe, drób, ryby - wszystko. I to wszystko źle pachnie, zarówno w kuchni, jak i na talerzu. Gdzie obok mięsa usmażonego nie tym co trzeba, leży sobie sałatka, z dodanym, o zgrozo, tym samym olejem, zamiast np. oliwy. Wiem, że zaprzestanie uprawy rzepaku w Polsce spotkałoby się z protestami influencerów, które robią sobie w nim zdjęcia, ale w każdym większym sklepie można nabyć cały wachlarz tłuszczów. Mamy więc np. masło klarowane, bez którego nie istnieje kuchnia francuska. Istnieje smalec wieprzowy - najwspanialszy do kotletów schabowych. Poza tym łój wołowy - za którym trzeba się rozejrzeć. Warto jednak, bo rostbef przygotowany na łoju wagi, to historia wprost fenomenalna. Kaczkę smażyliśmy na smalcu kaczym, gęsinę - na gęsim, rzecz jasna. Spróbujcie, zanim kupicie okap.

POGODA W REGIONIE

Środa

17°C
3°C



Imieniny obchodzą

Dziś:

Benedykt, Konstanty,

Konstantyn, Balbina

Jutro:

Grzegorz, Bernard,

Justyna, Alojzy

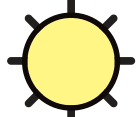
Czwartek

12°C
4°C



Piątek

15°C
3°C



Kosmiczny gadżet ku chwale toruńskiego astronoma

Adam Willma

adam.willma@polskapress.pl

Muzeum Okręgowe w Toruniu zorganizowało specjalną ekspozycję. Placówka postanowiła pochwalić się... naszywką od Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego.

Choć eksponat jest niewielki, jego symbolika - jak zapewniają organizatorzy - ma być znacząca. Naszywka, która włączona ma być do zbiorów Domu Kopernika ma przypominać o udziale Polaka w misji Ax-4 oraz o pierwszej polskiej misji technologiczno-naukowej IGNIS realizowanej na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej.

Naszywka składa hold Kopernikowi

„Naszywka staje się tym samym częścią kolekcji dokumentującej obecność Polaków w przestrzeni kosmicznej, na równi z pamiątkami z historycznego lotu gen. Mirosława Hermaszewskiego z 1978 roku” - czytamy w informacji otrzymanej z Muzeum Okręgowego.

Ale to nie koniec naszywkowej misji. Placówka przekonuje, że naszywka „to symbol dynamicznego rozwoju polskiej nauki, ambicji w eksploracji kosmosu oraz rosnącego znaczenia Polski w międzynarodowych projektach technologicznych. Jej obecność w Toruniu stanowi hołd dla tradycji naukowej zapoczątkowanej przez Mikołaja Ko-



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Naszywka stanowi ważną część wystawy muzeum

pernika oraz kolejne potwierdzenie, że Polacy nadal odgrywają ważną rolę w odkrywaniu kosmosu”.

Muzeum kieruje przy tym „szczególne podziękowania kierowane są do Konsula Generalnego RP w Houston, Jarosława Łasińskiego, którego zaangażowanie umożliwiło sprowadzenie obiektu do Torunia”.

Bursztyn, sól, Chopin i krajka łódzka

A teraz poważnie.

Dr Sławosz Uznański-Wiśniewski w 2022 roku znalazł się wśród astronautów Europejskiej Agencji Kosmicznej. Podczas około dwutygodniowego pobytu na ISS przeprowadził trzynaście eksperymentów przygotowanych przez polskie zespoły naukowe.

Polski astronauta w kosmos poleciał ze sporym ekwipun-

kiem. W bagażu miał m.in. naszywkę Mirosława Hermaszewskiego, pamiątki po Marii Skłodowskiej-Curie, manuskrypt mazurka Fryderyka Chopina, trzy wiersze Wisławy Szymborskiej i mapę z dzieła Mikołaja Kopernika. Do tego: litery polskiego alfabetu w 3d, bryłkę soli z Wieliczki, fragment bursztynu. Ponadto i krajkę (ozdobną wstążkę) z ziemi łódzkiej. Wyposażony był również „w plakaty i emblematy misji IGNIS”.

Dlaczego naszywka jest w Polsce unikatem

Mówiąc w skrócie - wskutek dziwnej umowy. Misja Ax-4 była przedsięwzięciem komercyjnym realizowanym przez firmę Axiom Space we współpracy z NASA i SpaceX. Polska zapłaciła za udział astronauty w misji około 65 mln euro, czyli ok. 280 mln zł. W ten sposób Uznański-Wiśniewski znalazł się w siódmej setce Ziemian na orbicie.

W beczce miodu znalazła się łyżka dziegciu. O sprawie zrobiło się głośno po publikacji tekstu Adama Jesionkiewicza z firmy Astrography, który opisał kulisy przygotowania plakatu poświęconego polskiej misji kosmicznej. Projekt graficzny autorstwa Andrzeja Pagowskiego musiał zostać usunięty z internetu po tym, jak pojawiła się informacja o ograniczeniach w korzystaniu z symboliki misji oraz wizerunku astronauty. W odpowiedzi przekazanej przez European Space Agency wskazano, że nie ma

możliwości podpisania licencji na wykorzystanie patcha misji IGNIS oraz wizerunku astronauty w projektach promocyjnych.

Powód? Polska - poprzez Polską Agencję Kosmiczną oraz Ministerstwo Rozwoju i Technologii - sfinansowała co prawda udział astronauty w locie i pakiet eksperymentów realizowanych na ISS, ale mowa nie obejmowała szerokich praw do wykorzystywania symboliki misji IGNIS w działaniach promocyjnych czy komercyjnych. Patch misji, nazwa programu oraz wizerunek astronauty w roli „ESA Project Astronaut” pozostają elementem identyfikacji instytucjonalnej agencji i podlegają jej zasadom licencyjnym.

Kosmiczny podpis już od 299 zł

Toruńskie muzeum zapewnia, że eksponowana naszywka była z Uznańskim-Wiśniewskim na orbicie. Niewykluczone, tym bardziej że ten na orbitę kosmonauta wzięli ich kilka. Wcześniej jedna z naszywek z autografem kosmonauty została zlicytowana w ramach WOŚP.

Aktualnie plakaty z autografami Uznańskiego-Wiśniewskiego („z certyfikatem”) dostępne są już od 299 zł. Za 699 zł oferowane są modele rakiet podpisane przez kosmonautę.

Naszywka będzie eksponowana w Domu Mikołaja Kopernika do 13 marca.

©©

Prof. Styczyński na „Liście Stu” najbardziej wpływowych osób medycyny

Małgorzata Pieczyńska

malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Prof. dr hab. n. med. Jan Styczyński związany ze Szpitalem Uniwersyteckim nr 1 im. Jurasza w Bydgoszczy i Collegium Medicum UMK odniósł kolejny wielki sukces.

Wyniki prestiżowego rankingu po raz 23. ogłosił „Puls Medycyny”. „Lista Stu” to zestawienie liderów, którzy wywierają największy wpływ na rozwój polskiej medycyny i systemu ochrony zdrowia: inicjują nowe kierunki, wprowadzają rozwią-

zania systemowe, budują mosty między nauką a praktyką, łączą środowiska wokół wspólnego celu.

W tym zaszczytnym gronie znalazł się właśnie prof. dr hab. n. med. Jan Styczyński - jedyny przedstawiciel województwa kujawsko-pomorskiego w tegorocznej edycji rankingu - o czym z dumą informują zarówno szpital Jurasza, jak i Collegium Medicum UMK.

Przypomnijmy, że prof. dr hab. n. med. Jan Styczyński kieruje Kliniką Pediatrii, Hematologii, Onkologii, Immunologii i Transplantologii Szpitala Uni-

wersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy.

Jest konsultantem krajowym w dziedzinie onkologii i hematologii dziecięcej, członkiem Krajowej Rady Transplantacyjnej oraz Rady Narodowego Programu Leczenia Chorych Na Hemofilię i Pokrewne Skazy Krwotoczne przy Narodowym Centrum Krwi.

Aktywnie działa też w międzynarodowym środowisku naukowym - m.in. w European Society for Blood and Marrow Transplantation i ECIL, współtworząc europejskie rekomendacje kliniczne. ©©



FOT. DARIUSZ BLOCH

Prof. dr hab. n. med. Jan Styczyński jest konsultantem krajowym w dziedzinie onkologii i hematologii dziecięcej

Ulga na dziecko z haczykiem dla rodziców?

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Coraz więcej rodziców przekracza roczny dochód w wysokości 56 tys. zł. A to może oznaczać, że tracą prawo do ulgi na dziecko.

- W zeszłym roku zostałam wezwana do urzędu skarbowego. Wcześniej odliczyłam sobie ulgę na syna w systemie e-PIT, dostałam zwrot, ktoś mi te pieniądze rozliczył i przelał, ale nie... Na miejscu urzędnicy tłumaczyli, że system e-PIT nie jest doskonały i musiałam oddać - uwaga! - aż trzy ulgi z odsetkami. Uważajcie, bo limit ulgi łatwo przekroczyć, dziś żadne to duże zarobki - ostrzega pani Luiza z Bydgoszczy.

I dodaje: - Kiedyś szło się do okienka w urzędzie skarbowym i pani od razu mówiła, co jest nie tak, ale wymyślili system, który się myli. U pani w okienku byłoby to nie do pomyślenia...

Uważajcie, tym bardziej, że rząd nie planuje podnieść tego progu i można znaleźć się w podobnej sytuacji, jak pani Luiza, a e-PIT nie podpowie, że ulga się nie należy. Służby skarbowe przyznają, że system nie jest idealny



Ulga na dziecko (prorodzinna) pozwala odliczyć od podatku rocznie: 1112,04 zł na pierwsze i drugie dziecko, 2000,04 zł na trzecie oraz 2700 zł na czwarte i kolejne

i tłumaczą, że zeznania w nim są tylko wstępnie wypełnione i np. wszelkie ulgi trzeba uzupełniać. Czyli, trzeba też samemu pilnować limitów.

Rodzice to jedna z grup, która na rozliczeniu z fiskusem może zyskać najwięcej. Ulga na dzieci, specjalne przywileje dla rodzin wielodzietnych czy wspólne rozliczenie z dzieckiem to realny za-

strzyk gotówki dla domowego budżetu.

- W niektórych przypadkach zwrot przekracza 7 tys. zł. Trzeba jednak pilnować terminów i progów dochodowych, które przy jednym dziecku bywają bezlitosne - ocenia Monika Piątkowska, doradca podatkowy e-pity.

Deklaracja PIT za 2025 rok daje opiekunom trzy główne ścieżki

obniżenia podatku. Najpopularniejsza - ulga prorodzinna - pozwala odliczyć konkretne kwoty bezpośrednio od podatku, dzięki czemu pieniądze wracają jako fizyczny zwrot na konto.

Wysokość odliczenia rośnie wraz z liczbą dzieci. W rozliczeniu za 2025 rok stawki prezentują się następująco: pierwsze i drugie dziecko: po 1112,04 zł rocznie

na każde z nich, trzecie dziecko: 2000,04 zł rocznie, czwarte oraz każde kolejne: 2700,00 zł rocznie.

Przy dwójce dzieci rodzice odzyskają 2224,08 zł. Przy trójce - kwota ta wzrasta do ponad 4224 zł.

O ile przy większej liczbie dzieci dochody rodziców nie mają znaczenia, o tyle rodzice jednaków muszą zmieścić się w limitach zarobkowych.

- Małżeństwo wychowujące jedno dziecko straci prawo do ulgi, jeśli ich wspólne roczne zarobki przekroczą 112 tys. zł. Ten sam limit dotyczy samotnych rodziców. Z kolei dla rodzica niepozostającego w związku małżeńskim limit jest o połowę niższy i wynosi 56 tys. zł - wyjaśnia Monika Piątkowska. - Co ważne, limit 112 tys. zł dotyczy małżeństwa jako całości, nawet jeśli obecny współmałżonek nie jest biologicznym rodzicem dziecka. Ograniczenia te znikają tylko wtedy, gdy dziecko posiada orzeczenie o niepełnosprawności.

Rodzice z przynajmniej czwórką dzieci mają prawo do tzw. ulgi 4+ (zwolnienia z PIT dla przychodów do 85 528 zł).

- Ulga przysługuje każdemu opiekunowi osobno. Małżeństwo wspólnie wychowujące czworo i więcej dzieci może skorzystać z podwójnego zwolnienia, co w praktyce oznacza ponad 171 tys. zł przychodu bez podatku. Każde z nich ma prawo dodatkowo wykorzystać kwotę wolną (30 000 zł), która nie wchodzi w ten limit - wylicza Monika Piątkowska z e-pity. Ekspertka dodaje, że w tym przypadku nie ma znaczenia moment narodzin dziecka: - Jeśli rodzina powiększyła się nawet w grudniu 2025 roku, rodzicom przysługuje prawo do pełnej kwoty ulgi za cały rok.

Przed wysłaniem deklaracji należy upewnić się, czy wybrana forma opodatkowania pozwala na skorzystanie z konkretnych preferencji oraz czy posiadamy stosowną dokumentację.

- Jeśli chcemy skorzystać z którejś z preferencji, powinniśmy zweryfikować czy jesteśmy do niej uprawnieni. Trzeba również sprawdzić, czy dana ulga jest dedykowana do formy opodatkowania, którą jesteśmy objęci - podsumowuje ekspertka. ©

Miliony na wybory. Lasy Państwowe pod lupą Izby Administracji Skarbowej w Bydgoszczy

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Przekazywanie pieniędzy komitetowi wyborczemu, zamawianie publikacji, organizowanie imprez niezgodnie z przepisami - to zarzuty wskazane w zawiadomieniach, jakie IAS skierowała do prokuratury.

W opublikowanym na początku marca tego roku dokumencie z audytów przeprowadzonych przez Krajową Administrację Skarbową padają miliony sumy. To pieniądze, które - według audytorów KAS - Lasy Państwowe wydawały niezgodnie z przeznaczeniem.

Wątki dotyczące lasów są tylko fragmentem szerokiego podsumowania audytów, jakie inspektorzy przeprowadzili od 2024 roku w 164 podmiotach. A łączna kwota nieprawidłowości to ponad 118 mld zł. W toku działań KAS stwierdziła wiele nieprawidłowości, w tym: naruszenie zasad przyznawania oraz rozliczania dotacji i innej pomocy publicznej, wydatkowanie środków publicznych sprzecznie z ustalonym planem finanso-

wym, czy nieuzasadnione ekonomicznie tworzenie instytucji publicznych oraz podmiotów na określone potrzeby oraz lekceważenie zasad celowego i oszczędnego wydatkowania środków publicznych.

- Dyrektorzy Izby Administracji Skarbowej złożyli do prokuratury 222 zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa na kwotę ponad 104 mld zł oraz 114 zawiadomień do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych o naruszenie dyscypliny finansów publicznych - informuje nas Beata Kręciszewska, starszy specjalista z Działu Wsparcia Zarządzania i Obsługi Klienta oraz Komunikacji w Izbie Administracji Skarbowej w Bydgoszczy. Mogą być kolejne zgłoszenia podejrzeń przestępstw.

Osoba z ministerstwa przyjęła korzyść...

Co do spółki Lasy Państwowe, IAS w Bydgoszczy zawiadomiła śledczę prokuratury, między innymi w sprawie udzielenia „komitetowi wyborczemu partii politycznej korzyści majątkowej z innego źródła niż z funduszu wyborczego partii politycznej”



IAS składa zawiadomienia w sprawie nieprawidłowości w Lasach Państwowych

przez refinansowanie z funduszu leśnego wydatków nadleśnictw związanych z organizacją Pikników Służb Mundurowych, mogących stanowić element kampanii wyborczej.

A dokładniej, w raporcie wskazano, że „osoba pełniąca funkcję w Ministerstwie Sprawiedliwości przyjęła w imieniu komitetu wyborczego partii politycznej korzyść majątkową”. Łącznie kwota wskazanych czynów opiewa na ponad 3,5 mln zł.

W innym, bliźniaczo brzmiącym fragmencie kolejnego zawiadomienia bydgoskiej IAS wobec Lasów Państwowych, znalazł się fragment dotyczący wy-

prowadzenia na cele polityczne ponad 3 mln zł: „Przyjęcie przez polityków w imieniu komitetu wyborczego partii politycznej korzyści majątkowej z innego źródła niż z funduszu wyborczego partii politycznej tworzącej komitet wyborczy, poprzez wykorzystanie jako elementu kampanii wyborczej wydarzeń, które były finansowane lub współfinansowane ze środków jednostek organizacyjnych LP”.

To nie koniec, bo w innym zawiadomieniu, datowanym na 27 listopada 2025 roku, czytamy o wyrządzeniu znacznej szkody majątkowej Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Pań-

stwowe (PGL LP), w związku z innego rodzaju. Chodziło, podkreślają inspektorzy, o decyzję o zrefundowaniu Centrum Informacyjnemu Lasów Państwowych (CILP) z funduszu leśnego wydatków na produkcję i emisję filmów oraz programów telewizyjnych i realizacji innych czynności promocyjnych. Tu pada kwota ponad 35 mln zł.

Piknik jako element kampanii?

Natomiast ponad 2,3 mln zł miało kosztować niezgodne z prawem - w opinii IAS - przygotowanie okolicznościowej publikacji i promowanie tejże książki we współpracy z zewnętrznym podmiotem. Wskazano, że takie działanie stanowi „nieuzasadnioną formę dofinansowania podmiotów niezwiązanych z LP”.

Inne zawiadomienie dotyczy działalności Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. W tym przypadku mowa jest o przyjęciu „przez polityka w imieniu komitetu wyborczego partii politycznej” korzyści majątkowej. Chodziło o wykorzystanie jako elementu kampanii wybor-

czej zorganizowanych przez RDLP w Toruniu festynów na 100-lecie LP pod hasłem „Drewno jest z lasu”. Impreza została sfinansowana ze środków regionalnej dyrekcji, a następnie nastąpiło refinansowanie przez Centrum Informacyjne Lasów Państwowych i poszczególne nadleśnictwa. Tu pada kwota ponad 1,1 mln zł.

Co na to LP? Do częściowych ustaleń audytu - w czasie, kiedy jeszcze był prowadzony - dyrekcja Lasów Państwowych już się odnosiła.

Choćby jesienią ubiegłego roku, kiedy podsumowywano kontrole „nieprawidłowości z okresu rządów Zjednoczonej Prawicy (2015-2023) ze szczególnym uwzględnieniem lat 2021-2023”.

W komunikacie na ten temat zaznaczono, między innymi: „Li-czymy, że wyniki audytów i kontroli, które zostały ocenione negatywnie, znajdują swoje rozwiązanie we właściwych instancjach weryfikujących możliwość popełnienia przestępstw przez wskazane osoby zatrudnione w Lasach Państwowych”. ©

Koniec śledztwa w sprawie zarżniętych alp. Robertowi W. grozi do 10 lat więzienia

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Prokuratura zarzuca Robertowi W., że miesiącami nękał byłą żonę, nakazywał straszenie jej, zlecił wymordowanie jej stada zwierząt, założył podsłuch i między innymi posiadał nielegalną broń. To finał sprawy, która sięga 2023 roku.

Proces Roberta W. odbędzie się w Sądzie Rejonowym w Inowrocławiu. To tam prokuratura skierowała akt oskarżenia w jego sprawie. Śledczy zebrali materiał dowodowy, na podstawie którego postawili mężczyźnie szereg zarzutów.

Rosjanin od brudnej roboty

Najpoważniejszym z nich jest zlecenie nękania byłej żony. Najbardziej szokującym działaniem było wymordowanie dziesięciu alp i jednej lamy w zagrodzie prowadzonej w miejscowości Ostrówku niedaleko Kruszwicy nad Jeziorem Gopło. Do zdarzenia w gospodarstwie Wyspa Per-

peruny doszło w nocy z 7 na 8 listopada 2023 roku.

Przypomnijmy, że w czerwcu ubiegłego roku prokurator przedstawił Robertowi W. zarzut „sprawstwa kierowniczego”, co oznaczało tym przypadku, że - zgodnie z ustaleniami śledztwa - mężczyzna miał wynająć inną osobę do dokonania rzezi na egzotycznych zwierzętach. Tą osobą, ustalili policjanci, był obywatel Rosji. To on w nocy włamał się do zagrody, gdzie ze szczególnym okrucieństwem poderżnął szyje alpacom i podpalił drewniany budynek, w którym przebywała część zwierząt. Kilka z nich spłonęło żywcem.

Na drzwiach usytuowanej po sąsiedzku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej tej samej nocy wymalowano napis, który również był dowodem w sprawie.

Nie cytujemy go, z uwagi na wrażliwy charakter, ale z kontekstu wynikało, że podłoże sprawy może dotyczyć kwestii damsko-męskich.

Mało tego, jak również przekazuje prokuratura, miesiąc później Robert W. miał zlecić temu samemu mężczyźnie włamanie



Robert W. odpowie za zlecenie rzezi na zwierzętach gospodarskich w Ostrówku. Za samo nękanie kobiety, to najpoważniejszy zarzut, grozi do 10 lat więzienia

do domu, w którym mieszkała właścicielka zagrody. Rosjanin zrabował między innymi biżuterię, zdemolował pomieszczenia i spowodował zalanie mieszkania. W efekcie zniszczeniu uległy sprzęty domowe, w tym komputer i telewizor. W wyniku pierwszego z wymienionych przestępstw straty oszacowano na około 300 tys. zł, a w drugim przypadku na około 50 tys. zł.

Jaka była motywacja Roberta W.? To były mąż właścicielki

Wyspy Perperuny oraz ojciec jej dziecka.

Prawicowy dziennikarz, żołnierz WOT-u

Z poszkodowaną Darią Plewą rozmawialiśmy kilkakrotnie po tym, gdy doszło do bestialskiego uśmiercenia jej zwierząt. Informowała, że dostaje pogróżki drogą mailową. Zgłosiła sprawę policji, ale postępowanie zostało umorzone. Nie wiedziała, czy informować o tym media, czy nie.

Kilka tygodni później ustaliliśmy, że ktoś miał również wysłać prawie 200 maili z informacją o rzekomej „mafii litewskiej”, która miała działać w miejscu, do którego przeniosła, a właściwie urządziła na nowo, swoją zagrodę. - Te wiadomości były wysyłane do różnych instytucji, ale i do szkół - mówiła Plewa. - Tam były też informacje o bombie. To oczywiste, że chciano odstraszyc mi klientów, wycieczki szkolne.

Postępowanie pierwotnie było prowadzone przez policję w Kruszwicy pod nadzorem prokuratury w Inowrocławiu. Następnie zostało przeniesione do Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy.

Robert W. to dziennikarz związany z prawicowymi mediami, występujący m.in. w TV Trwam, choćby jako ekspert w tematyce ekoteroryzmu. Publikował w „Do Rzeczy”. Jest również żołnierzem WOT.

Podsłuch w zabawce

- Prokurator połączył w jeden duży zarzut czyni, których dopuszczał się W. - mówi prok.

Agnieszka Adamska-Okońska, rzeczniczka prasowa bydgoskiej prokuratury okręgowej. - Tu zostały ujęte takie czyny, jak zlecenie uśmiercenia zwierząt, zlecenie podjeżdżania przez inne osoby pod dom pokrzywdzonej, by wyrzucić na niej wrażenie istnienia jakiegoś zagrożenia oraz umieszczanie w internecie informacji na temat byłej małżonki, sugerujące jej stosunki z innymi mężczyznami.

To jednak nie wszystko, bo śledczy dopatrzili się w działaniach W. także znamion innych czynów karalnych. Jak ten, dotyczący nielegalnego umieszczenia urządzenia podsłuchowego w zabawce oraz między innymi posiadania przez niego elementów broni palnej i amunicji, na co - jak zaznacza prokuratura - nie miał wymaganego pozwolenia.

Za najpoważniejszy z wymienionych zarzutów, ten dotyczący nękania kobiety, W. grozi do 10 lat więzienia. Drugiego z mężczyzn, któremu W. miał zlecić nielegalne działania, do tej pory nie ujęto. ©

Sąd ujawnił nazwisko skazanego handlarza narkotykami z Torunia

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Mateusz H. handlował w Toruniu narkotykami w czasie pandemii. Wpadł, został osądzony i skazany na 3,5 roku bezwzględnej więzienia. Teraz jego nazwisko i treść wyroku może poznać każdy.

Wszystko to w ramach dodatkowej kary upublicznione zostało na stronie internetowej sądu.

Obecnie każdy, kto zajrzy na stronę internetową Sądu Rejonowego w Toruniu pozna pełne dane osobowe Mateusza H., opis jego czynów, wyrok i karę. Wyrok podany jest do publicznej wiadomości na okres miesiąca. Dlaczego dopiero teraz, skoro sprawa dotyczy narkobiznesu wykrytego w okresie pandemii, w roku 2020?

Bo nawet już skazany prawomocnie (po apelacji) Torunianin ze swoim obrońcą wskazywali na wątpliwości dotyczące tejże publikacji. Ostatecznie jednak w pożądanym trybie prawnym zostało wydane stosowne postanowienie sądu i wyrok jest publiczny.

Mateusz H. handlował w Toruniu narkotykami w 2020



Policjanci znaleźli u Mateusza H. 0,5 kg amfetaminy, 300 gram marihuany oraz 150 sztuk tabletek ekstazy

roku - w listopadzie i grudniu. I nie były to małe ilości. Najpoważniejszy potwierdzony zarzut wobec tego mającego obecnie 34 lata mężczyzny dotyczy grudnia. Wtedy - jak ustalono - nie tylko posiadał, ale sprzedał 0,5 kilograma amfetaminy, 300 gram marihuany oraz 150 sztuk tabletek ekstazy. W prawniczym żargonie to tzw. znaczna ilość - co wiąże się zawsze z surowszą karą.

Mężczyzna wpadł w ręce policji, został zatrzymany i był tymczasowo aresztowany (od maja do lipca 2021 roku). Potem odpowiadał za swoje czyny przed Sądem Rejonowym w Toruniu. Tutaj skazany został na karę łączną 4 lat bezwzględ-

nego więzienia. Orzeczono też przepadek pieniędzy zarobionych na narkotykach oraz podanie wyrok do publicznej wiadomości.

Od tego wyroku jednak odwołała się zarówno prokuratura, jak i sam oskarżony z obrońcą adwokat Małgorzata Cygan. I to argumenty tej drugiej strony przekonały bardziej Sąd Okręgowy w Toruniu. Ten w apelacji złagodził mężczyźnie karę do 3,5 roku więzienia, dodając jednak karę 2 tys. zł grzywny. W pozostałym zakresie jednak orzeczenie podtrzymał w mocy. Tak zdecydował trzyosobowy skład sędziowski pod przewodnictwem sędziego Jarosława Sobierajskiego.

Potem, jak piszemy na wstępie, było zgłaszanie przez skazanego wątpliwości prawnych co podaniu wyroku do publicznej wiadomości. Ostatecznie jednak tego nie uniknął. Wątpliwości rozwiano, stosowne postanowienie wydano i teraz orzeczenie dotyczące Mateusza H. każdy znajdzie na stronie Sądu Rejonowego w Toruniu. Taki publiczny wstyd to dodatkowa kara dla winnego, ale także rodzaj ostrzeżenia dla innych.

©

Bez wody, wśród odchodów! Nielegalna hodowla psów odkryta pod Kcynią

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Policjanci z KPP w Kcyni zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o znęcanie się nad zwierzętami. Mieli prowadzić nielegalne hodowle psów i trzymać zwierzęta w skrajnie nieodpowiednich warunkach.

Sprawa wyszła na jaw po tym, jak policjanci z kcyńskiego komisariatu ustalili, że na terenie gminy może funkcjonować nielegalna hodowla psów.

W sobotę, 7 marca, funkcjonariusze wraz z inspektorami z OTOZ Animals Oddziału Kujawsko-Pomorskiego udali się pod wskazany adres, by sprawdzić pozyskane wcześniej informacje.

Na miejscu mundurowi zastali sześć psów, w tym czworo szczeniąt. Zwierzęta przebywały w warunkach, które nie były odpowiednie i zagrażały ich życiu. Szczenięta znajdowały się na zewnątrz, bez dostępu do zamkniętych pomieszczeń, co narażało je na działanie niskich temperatur. Kojce były silnie zanieczyszczone odchodami, które od dłuższego czasu nie były sprzątane. Psy nie miały również dostępu do



Psy nie miały dostępu do czystej wody, ich miski były puste

czystej wody, ich miski były puste i brudne.

Druga nielegalna hodowla w tej gminie!

W związku z podejrzeniem znęcania się nad zwierzętami, policjanci zatrzymali 38-letniego właściciela posesji. W trakcie prowadzonych czynności funkcjonariusze ustalili, że jeden z członków jego rodziny może prowadzić podobną hodowlę w innej miejscowości, także na terenie gminy Kcynia. Policjanci natychmiast pojechali zweryfikować te informacje.

Pod wskazanym adresem ujawnili pięć psów, w tym kolejne czworo szczeniąt. Rów-

nież one były przetrzymywane w nieodpowiednich warunkach bytowych. Ich właściciel, 69-letni mężczyzna, został zatrzymany pod zarzutem znęcania się nad zwierzętami.

Psy pod opieką OTOZ Animals

W trakcie obu interwencji policjantom pomagali inspektorzy z OTOZ Animals Oddział Kujawsko-Pomorski, którzy przejęli opiekę nad wszystkimi jedenaściami psami i zapewnili im dalszą pomoc. O dalszym losie zatrzymanych zdecyduje sąd. Za znęcanie się nad zwierzętami zarówno 38-, jak i 69-latkowi grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. ©

Rząd zamierza zmienić zasady udzielania pożyczek oraz wzmocnić ochronę klientów

Barbara Wesoła
redakcja@polskapress.pl

Rząd pracuje nad nową ustawą o kredycie konsumenckim, która ma zmienić zasady udzielania pożyczek i wzmocnić ochronę klientów. Projekt doprecyzowuje m.in. sposób badania zdolności kredytowej oraz zasady stosowania tzw. sankcji kredytu darmowego. Nowe przepisy są związane z koniecznością wdrożenia unijnej dyrektywy do polskiego prawa.

Rząd pracuje nad nową ustawą o kredycie konsumenckim, która ma zmienić zasady udzielania pożyczek i wzmocnić ochronę klientów. Projekt doprecyzowuje m.in. sposób badania zdolności kredytowej oraz zasady stosowania tzw. sankcji kredytu darmowego. Nowe przepisy są związane z koniecznością wdrożenia unijnej dyrektywy do polskiego prawa.

Potrzeba przygotowania nowej ustawy wynika z obowiązku wdrożenia do polskiego prawa przepisów unijnej dyrektywy dotyczącej kredytu konsumenckiego. Jak wskazano w ocenie skutków regulacji, zakres zmian jest na tyle szeroki, że zdecydowano się na opracowanie nowego aktu prawnego.

Pierwsza wersja projektu została opublikowana w lipcu ubie-

głego roku na stronie Rządowego Centrum Legislacji. Nowa wersja, przedstawiona w piątek, uwzględnia zmiany wypracowane podczas uzgodnień międzyresortowych. Przepisy przygotowane przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów mają określić m.in. zasady zawierania umów o kredyt konsumencki, obowiązki kredytodawców i pośredników kredytowych oraz prawa konsumentów.

Zmiany w badaniu zdolności kredytowej

W nowym projekcie doprecyzowano zasady badania zdolności kredytowej konsumenta. Wprowadzono również definicję tego pojęcia.

Zgodnie z projektem ocena zdolności kredytowej ma oznaczać sprawdzenie, czy konsument jest w stanie spłacić całkowitą kwotę kredytu zgodnie z warunkami umowy.

Badanie zdolności kredytowej powinno opierać się m.in. na informacjach o dochodach i wydatkach klienta oraz innych danych dotyczących jego sytuacji finansowej. Informacje te



FOT. ARCHIWUM

muszą być odpowiednio weryfikowane, a zakres analizy ma być proporcjonalny do wartości kredytu i ryzyka z nim związanego.

Jeżeli ocena zostanie wykonana automatycznie, konsument będzie miał prawo do tzw. bezpłatnej interwencji ludzkiej, czyli wyjaśnienia sposobu dokonania oceny i czynników, które na nią wpłynęły.

Sankcja kredytu darmowego

Zmiany dotyczą także tzw. sankcji kredytu darmowego. Jest to kara dla kredytodawcy za naruszenie obowiązków wobec

klienta. W takiej sytuacji konsument musi zwrócić jedynie pożyczony kapitał, a bank oddaje prowizję i inne opłaty pobrane przy udzieleniu kredytu. Projekt rozszerza zakres stosowania tej sankcji. Przykładowo miałyby ona obowiązywać, gdy kredyt został udzielony bez jednoznacznej zgody konsumenta lub bez przeprowadzenia oceny jego zdolności kredytowej.

Wprowadzono także tzw. sankcję kredytu półdarmowego. Wówczas klient zwraca kredyt wraz z odsetkami w wysokości połowy odsetek umownych, np. gdy bank naruszył obowiązek

przekazania określonych informacji w umowie.

Spór o zakres sankcji

Kwestia sankcji kredytu darmowego była jednym z najbardziej dyskutowanych elementów projektu. Związek Banków Polskich wskazywał, że zasady jej stosowania powinny być proste i przejrzyste, a poprzednie propozycje przepisów mogły je nadmiernie komplikować. Bankowcy podnosili również, że sankcja jest obecnie często wykorzystywana przez kancelarie prawne w sporach z instytucjami finansowymi. Z kolei reprezentująca konsumentów mec. Karolina Pilawska zwracała uwagę, że zbyt słaba sankcja mogłaby ograniczyć możliwość skutecznej ochrony kredytobiorców i prowadzić do rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Zmiany w reklamach

Projekt wprowadza również nowe zasady dotyczące reklam kredytu konsumenckiego. Kredytodawcy będą musieli informować w reklamach, że zaciągnięcie kredytu wiąże się z kosz-

tami. Zakazane ma być sugerowanie, że kredyt poprawia sytuację finansową klienta lub że inne zobowiązania nie mają wpływu na ocenę zdolności kredytowej. Nie będzie można także przedstawiać kredytu jako formy oszczędzania pieniędzy.

Więcej informacji dla klientów

Projekt przewiduje też uproszczenie informacji przekazywanych przed zawarciem umowy, tak aby były bardziej zrozumiałe dla klientów. Najważniejsze informacje o kredycie mają znaleźć się na pierwszych stronach formularza informacyjnego. Kredytodawca będzie również zobowiązany do udzielania bezpłatnych wyjaśnień dotyczących proponowanej umowy, aby klient mógł ocenić, czy dany kredyt jest dopasowany do jego potrzeb i sytuacji finansowej. Nowe przepisy mają także wyeliminować możliwość domniemywania tzw. milczącej zgody na zawarcie umowy o kredyt konsumenta lub dodatkową usługę.

© ©

AUTOREKLAMA

0211486295

Gościem specjalnym będzie
BOŻENA SIEDLIŃSKA
uczestniczka
8. edycji
„Sanatorium Miłości”

XII seniora

FORUM

ROZMOWY Z EKSPERTAMI:

- Waga sprawczości w życiu seniora
- Czerwona teczka – jak ją przygotować?
- Zdrowe odżywianie

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!

Wypełnij formularz zgłoszeniowy na **pomorska.pl/forum-seniora**, który jest dostępny 24h na dobę lub zadzwoń od pon. do pt. w godz. 10-14 pod nr. tel **512 213 596**

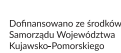
LICZBA MIEJSC OGRANICZONA
UDZIAŁ W WYDARZENIU JEST BEZPŁATNY.

wiosna 2026

ORGANIZATOR



PARTNER STRATEGICZNY



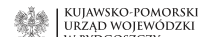
PARTNERZY GŁÓWNI



PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



„To jest SAFE zero złotych”. Premier naciska na prezydenta

(KW, PAP)

redakcja@polskapress.pl

Pospotkaniu Donalda Tuska z Karolem Nawrockim można się tylko domyślać, jakie będzie stanowisko prezydenta w sprawie SAFE.

- Liczymy na natychmiastową decyzję prezydenta ws. ustawy o SAFE. Polska bezwzględnie potrzebuje szybkich i dużych pieniędzy, by armia była wyposażona na czas zagrożeń - mówił premier Donald Tusk po spotkaniu z prezydentem. - Liczy się już nie tylko każdy dzień, ale każda godzina - dodał szef rządu.

Wcześniej dał do zrozumienia, że prezydent podjął już decyzję co do podpisania ustawy i jest ona negatywna. - Dotarły do nas informacje, że prezydent zdecydował się zawetować ustawę wdrażającą program SAFE - mówił premier jeszcze przed spotkaniem z prezydentem. Karol Nawrocki swoją decyzję miał przekazać na poniedziałkowym spotkaniu z generałami.

Spotkanie premiera z prezydentem, prezesem NBP Adamem



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

- Oczywiście, będę do końca czekał na podpis prezydenta - mówił po spotkaniu premier Donald Tusk

Glapińskim, szefem MON Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem i ministrem finansów i gospodarki Andrzejem Domańskim dotyczyło decyzji Nawrockiego ws. ustawy wdrażającej unijny program SAFE i przedstawionego przez niego projektu „Polski SAFE o proc.”

Zbigniew Bogucki, szef kancelarii prezydenta, po spotkaniu ogłosił, że Nawrocki nie podjął jeszcze decyzji w sprawie unijnego SAFE i poinformował, że

prezydencka propozycja ustawy „SAFE o proc.” trafiła już do Sejmu. - Propozycja prezesa NBP to w największym skrócie „SAFE zero złotych”. W prezydenckim projekcie ustawy nie ma pieniędzy, jest nowe ciało, rada, biurokracja i dziesiątki niepotrzebnych przepisów - ocenił ostro Tusk.

Dodał, że Polska włożyła dużo pracy, by przekonać europejskich partnerów, iż Europa musi samodzielnie sfinansować swoją obronę,

w tym ochronę wschodniej flanki NATO. Poinformował, że zapytał prezydenta wprost, czy podpisze ustawę wdrażającą unijny program SAFE. - Prezydent powiedział, że ma jeszcze dużo czasu, 10 dni i że się zastanawia, że musi się to nie podoba i że ma propozycję, żeby jednak wysłuchać propozycji pana Glapińskiego - powiedział Tusk.

Premier zapowiedział też, że w razie weta do ustawy wdrażającej program SAFE, rząd będzie miał gotowy projekt, który wdroży ten program. - Oczywiście, będę do końca czekał na podpis prezydenta, bo to ułatwi wydawanie pieniędzy na polski przemysł zbrojeniowy - wyjaśnił.

- Jeśli jednak pojawi się weto, to na pewno będziemy mogli realizować plan B, czyli uchwałę Rady Ministrów - ale ze stratą. Na tym polega problem. Jeżeli będzie weto, to na wojsko znajdziemy pieniądze, ale nie będzie pieniędzy na ochronę wschodniej granicy, wsparcie Straży Granicznej, Policji, na cyberbezpieczeństwo - podkreślił Tusk.

Prezydent Nawrocki ma czas do 20 marca.

zapasów Bundeswehry, do czego Berlin zobowiązał się w lutym. Ze względów bezpieczeństwa ministerstwo obrony Niemiec nie podaje dokładnej liczby ani terminu dostawy. Pistorius i inni wysocy rangą niemieccy urzędnicy w ostatnich miesiącach przekonywali partnerów, m.in. z Hiszpanii, Grecji i Turcji, do przekazania Ukrainie całych systemów Patriot lub przynajmniej pocisków ze swoich zapasów. Pistorius zaproponował, że jeśli pozostali członkowie NATO zaoferują 30 sztuk, to Niemcy dołożą kolejnych 5.

KRÓTKO

KIJÓW

35 pocisków do systemów Patriot dla Ukrainy.

Ukraina ma otrzymać od europejskich partnerów ok. 35 pocisków do systemów obrony przeciwlotniczej Patriot - poinformował portal niemieckiego tygodnika „Der Spiegel”.

Z inicjatywą w tej sprawie wystąpił minister obrony RFN Boris Pistorius. „Der Spiegel” twierdzi, że Pistoriusowi udało się uzyskać od kilku europejskich partnerów gwarancję dostarczenia ok. 30 pocisków. Do tego ma dojść 5 pocisków z

REKLAMA 0011491011



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 poz. 1145 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze nieograniczonego przetargu ustnego, położonej przy ul. Rajskiej 2 (dz. nr 8/4 obr. 351).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia **11.03.2026 r.** do dnia **1.04.2026 r.**

REKLAMA 0011491597



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta Bydgoszczy w Wydziale Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C), na tablicach ogłoszeń zamieszczono wykaz nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy przeznaczonej do sprzedaży na własność na rzecz właścicieli lokali tworzących wspólnotę mieszkaniową w budynku na nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ul. **Szubińskiej 20**, z zastosowaniem bonifikaty w świetle uchwały Nr LII/1085/22 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy zbywaniu nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy na rzecz właścicieli lokali (Dz. Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2022 r. poz. 2038 i poz. 7169 oraz z 2025 r. poz. 1865).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres **od dnia 11.03.2026 r. do dnia 1.04.2026 r.**

REKLAMA 0011490832



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.).

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta Bydgoszczy w Wydziale Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C), na tablicach ogłoszeń zamieszczono wykaz nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy przeznaczonej do sprzedaży na własność na rzecz właścicieli lokali tworzących wspólnotę mieszkaniową w budynku na nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 59, z zastosowaniem bonifikaty w świetle uchwały Nr LII/1085/22 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy zbywaniu nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy na rzecz właścicieli lokali.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia **11.03.2026 r.** do dnia **1.04.2026 r.**

REKLAMA 0011491600



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.).

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta Bydgoszczy w Wydziale Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C), na tablicach ogłoszeń zamieszczono wykaz nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy przeznaczonych do sprzedaży na własność na rzecz właścicieli lokali tworzących wspólnotę mieszkaniową w budynku na nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ul. **S. Okrzei 9**, z zastosowaniem bonifikaty w świetle uchwały Nr LII/1085/22 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy zbywaniu nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy na rzecz właścicieli lokali (Dz. Urz. Woj. Kuj. - Pom. z 2022 r. poz. 2038 i poz. 7169 oraz z 2025 r. poz. 1865).

REKLAMA 0011491321



OBWIESZCZENIE Prezydenta Miasta Bydgoszczy

z dnia 6.03.2026 r.

Na podstawie art. 72 ust. 6 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.)

zawiadamia się

o wydaniu decyzji o zmianie ostatecznej decyzji Prezydenta Miasta Bydgoszczy nr 1/2025 z dnia 7.02.2025 r., znak WAB.II.6740.401.2024. MM o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa ulicy Solskiego w Bydgoszczy wraz z budową trasy tramwajowej – Etap I”, która została częściowo uchylona i rozstrzygnięta decyzją Wojewody Kujawsko-Pomorskiego z dnia 21.07.2025 r., znak: WIn.V.7821.5.2025.JB oraz sprostowana postanowieniem Prezydenta Miasta Bydgoszczy z dnia 18.08.2025 r., znak: WAB.II.6740.401.2024. MM w zakresie projektu podziału nieruchomości działki o nr ewid. 118/5 w obrębie 0100, jednostka ewidencyjna: 046101_1, Miasto Bydgoszcz.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z ww. decyzją w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy – ul. Grudziądzka 9-15, budynek A, II p. pokój 213 – w godzinach pracy urzędu.

Jednocześnie informuje się, iż w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bydgoszczy udostępnia się na okres 14 dni treść ww. decyzji.

z up. PREZYDENTA MIASTA
Katarzyna Łaskarzewska – Karczmarsz
Dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej
Architekt Miasta

REKLAMA 0011491673



OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA BYDGOSZCZY

z dnia 9.03.2026 r.

Na podstawie art. 72 ust. 6 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko

zawiadamia się

o wydaniu w dniu 6.03.2026 r. dla **Marka Darczuka i Tomasza Darczuka prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą MT Market Marek Darczuk, Tomasz Darczuk s.c., ul. Świetlicowa 7/9; 05-520 Konstancin - Jeziorna**, decyzji Prezydenta Miasta Bydgoszczy nr 88/2026, znak: WAB-II.6740.399.2025.KSJ zatwierdzającej projekt zagospodarowania działki lub terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany i udzielającej pozwolenia na budowę 12 budynków mieszkalnych wielorodzinnych z podziemnymi halami garażowymi, usługami i infrastrukturą techniczną przy ul. Harcerskiej w Bydgoszczy (działki o nr ewid. 84, 26/3, 27/3 i 27/4, obręb 219, działka o nr ewid. 61 obręb 229).

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z ww. decyzją w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy – ul. Grudziądzka 9-15, budynek A, II p. pok. 213 – w godzinach pracy urzędu.

Jednocześnie informuje się, iż w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bydgoszczy udostępnia się na okres 14 dni treść ww. decyzji.

z up. PREZYDENTA MIASTA
Katarzyna Łaskarzewska – Karczmarsz
Dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej
Architekt Miasta

Poznaj kolejne historie miłości naszych par z akcji RAZEM NAJLEPIEJ



Ich historie to opowieści o takich relacjach, które dopiero się rodzą - i o takich, które trwają już od wielu lat. Nie ma jednego wzorca ani scenariusza, bo te opowieści napisało samo życie.

- Kolejny już raz mamy przyjemność przedstawić na łamach naszej gazety historie miłości uczestników tegorocznej edycji akcji Razem Najlepiej - mówi Katarzyna Borek, która zajmuje się tym plebiscytem od strony redakcyjnej. Jak dodaje: - Dziś

przedstawiamy ostatnie wybrane opowieści, ale wszystkie nadesłane do nas historie znajdziecie na naszej stronie internetowej. Czytałam je wszystkie. Znajdujemy w nich radość i codzienne ciepło, czasami też wspomnienia trudniejszych dni, bo wiadomo, jakie bywa życie, a ze sobą się jest i na dobre, i na złe.

To opowieści o wzajemnym wsparciu, poczuciu humoru, ale naszym zdaniem przede wszystkim o tym, jak ważne są w codziennym życiu drobne gesty, takie jak: wspólny spacer, rozmowa przy kawie, krótki telefon w środku dnia, weekendowy wyjazd gdzieś w Polskę czy zwykły uśmiech.

To właśnie w takich codziennych chwilach rodzi się prawdziwe „razem najlepiej”, które dla wielu uczestników naszej akcji znaczy więcej niż wszystko inne.

Ich miłość nie zawsze zaczynała się od wielkich słów czy spektakularnych gestów, jak podkreślają w swoich opowieściach. Częściej pojawiała się od uśmiechu podczas przypadkowego spotkania, wspólnej pracy, portalu randkowego, kawy, a czasem omyłki losu, która okazała się szczęśliwym trafem. To naprawdę fascynujące czytać, z jakich przypadków losu, szybkich decyzji czy szczęśliwych przypadków powstają wspólne noce i dni, plany, rozmowy i drobne rytuały, które stają się fundamentem relacji. A potem jest dom, dzieci, zwierzęta, wspólne poranki i wieczory przy serialu. - To wszystko razem tworzy opowieść, które są dla każdego

z uczestników wyjątkowe, bo są ich, a my z radością je publikujemy - mówi dziennikarka. Głosowanie na najsympatyczniejszą parę tej edycji Razem Najlepiej trwa w najlepsze, rankingi się zmieniają, a przed nami - już za dwa tygodnie - finał w skali województwa. W tym roku, podobnie jak w poprzednich edycjach, na zwycięzców akcji czekają wspaniałe nagrody - między innymi wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji, a w finale ogólnopolskim nagroda główna - SAMOCHÓD -

piękny Citroen C3 Aircross Plus! Zdjęcia zwycięzców trafią też na okładkę naszej gazety. To wszystko po to, by docenić pary, które zdobyły sympatię czytelników i pokazały, że ich codzienne „razem” ma znaczenie - i po to, by docenić miłość. By pokazać, że historia każdego zgłoszenia może być zauważona, godna wyróżnienia. Wszystko to buduje prawdziwe „razem”. To w takich momentach rodzi się bliskość, poczucie bezpieczeństwa i radość, które dla wielu są najważniejsze w ich życiu.

Więcej o akcji na www.pomorska.pl/razem-najlepiej



● ZOFIA I PIOTR ŁĄTKOWSCY

Zofia i Piotr Łątkowscy poznali się na boisku, było to w 2000 roku. Zakochali się w sobie od pierwszego wejrzenia i chociaż rozstali się aż na 15 lat, to potem Ich drogi znów się spotkały. Od tamtej pory są szczęśliwą parą. Owocem Ich miłości jest czwórka wspólnych dzieci. Jakie chwile sprawiają, że czują się najlepiej, będąc razem? - Lubimy spacerować rodzinie po lesie las jest naszą odeskoczną od spraw codziennych - mówią, dodając, że nieważne jest dla nich miejsce, liczy się to, że są razem: - Bycie razem z dziećmi daje nam satysfakcję w życiu i nic nam więcej oprócz zdrowia nie potrzeba.



● AGNIESZKA I MARIUSZ KIERSZKA

Nasza szczęśliwa para poznała się w Toruniu, to tam spędzili bardzo dużo czasu razem i to miasto ma dla nich wyjątkowe znaczenie. Jakie chwile sprawiają, że czują się najlepiej, będąc razem? - Bardzo lubimy spędzać wolny czas z naszym synkiem Ksawerym, jest to dla nas bardzo wyjątkowy czas - mówią. W wolnych chwilach chętnie udają się w góry, które wręcz kochają, zatem wakacje bardzo często spędzają w Polskich Tatrach: - Dla nas wysiłek jest odpoczynkiem, chcemy zaszczyć tą wyjątkową pasją naszego synka Ksawerego.



● SYLWIA KARWASZ I KRZYSZTOF KARWASZ

- Poznaliśmy się 22 lata temu przez wspólnych znajomych i właściwie od razu zaistniało, myślę, że po prostu tak miało być. A co nas w sobie urzekło? Świetnie nam się rozmawiało, okazało się, że mamy wiele wspólnego - wspomina pani Sylwia. Szczęśliwa para bardzo lubi spędzać czas w otoczeniu natury, spacerując leśnymi ścieżkami. Gdy czas Im na to pozwala, wyjeżdżają chociaż na weekend nad morze, jeździ, podkreślają przy tym, że nigdy nie nudzą się w swoim towarzystwie. Najbardziej cenią w sobie to, że pomimo trudów, zawsze mogą na sobie polegać.



● KAROLINA PTASZNIK I DAWID KASPRZAK

Karolina Ptasznik i Dawid Kasprzak poznali się na portalu randkowym. Ona od razu wiedziała, że to ten jedyny. Jemu zrozumienie, że to właśnie Jej szukał, zajęło trochę więcej czasu. Ale od początku oboje czuli, że coś Ich do siebie przyciąga. Coś wisiało w powietrzu, z czasem okazało się, że jest to miłość właśnie. - Najlepiej czujemy się razem. Każda wolną chwilę spędzamy razem. Uwielbiamy grać w planszówki - wyznaje pani Karolina. Cenią w sobie to, że są przyjaciółmi i zawsze mogą na siebie liczyć nawet w trudnych sytuacjach. Bo zaufanie i wsparcie to podstawa każdej udanej relacji.

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Remont za miliony, a o tej alei zapomniano

(DD)

redakcja.grudziadz@pomorska.pl

- Tyle ulic w Mniszku jest remontowanych, a Chełmońskiego znowu nie! - żali się mieszkańiec. Ratusz odpowiada, że nie jest możliwe przeprowadzenie remontu wszystkich ulic jednocześnie.



FOT. NADESANE

Aleja Chełmońskiego w Mniszku po opadach

ale alei Chełmońskiego on nie obejmuje. Dlaczego?

- Ze względu na ograniczoną pulę środków w budżecie miasta nie jest możliwe przeprowadzenie remontu wszystkich ulic jednocześnie - odpowiada Karol Piernicki, rzecznik prezydenta Grudziądza. I dalej: - Zarząd Dróg Miejskich wybierając ulice na osiedlu Mniszek starał się wybierać te, które stanowią niejako kręgosłup komunikacyjny dla tego osiedla. Z reguły w pierwszej kolejności wybierane są drogi o największym natężeniu komunikacyjnym. Oczywiście, nie oznacza to, że tak jest i będzie zawsze. Jeżeli znajdą się środki, remont tej drogi także zostanie zaplanowany.

O terminach trudno jednak mówić. ©©

KRÓTKO

KOMUNIKACJA

Już 1 kwietnia wyjadą autobusy linii sezonowych

Nie jak zwykle w majówkę, ale już 1 kwietnia kursowanie zaczynają autobusy linii sezonowej nr 11, a wzmocniona o dodatkowe kursy zostanie linia nr 15. To linie, które zapewnią dojazd do ogródków działkowych.

W kolejnych tygodniach ruszyć mają autobusy linii R, a niektóre kursy linii nr 4 zostaną poprowadzone przez plażę Tarpno. (DX)

KULTURA

Wystawa „Sploty” otwarta zostanie w „Akcentie”

Ta ekspozycja - jak czytamy w opisie - to opowieść o spotkaniu, które wydarzyło się na styku dwóch światów: polskiego Grudziądza i irlandzkiego Dublina. Zobaczyć będziemy mogli fotografie Ewy Grzeszczuk oraz obrazy Renaty Ledzińskiej i Pawła Jasińskiego.

Otwarcie zaplanowano na czwartek, o g. 18 w galerii klubu „Akcent”. Wstęp wolny. (DX)

Tu będzie Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego

Łukasz Szalkowski

lukasz.szalkowski@polskapress.pl

W budynku po straży pożarnej przy ul. Piłsudskiego mieścić się będą różne służby oraz miejskie jednostki zajmujące się bezpieczeństwem.

O tym, że obiekt opuszczony przez strażaków ma służyć formacjom związanym z szeroko rozumianym bezpieczeństwem, obroną cywilną i ochroną ludności mówiło się od dawna.

Do tego potrzebny był pierwszy krok formalny: miasto musiało stać się właścicielem obiektów należących do Skarbu Państwa.

Wprowadzą się służby i urzędnicy

Nieruchomość należąca do Skarbu Państwa miastu przekazana została w ostatni weekend. Decyzję w tej sprawie wydał wojewoda kujawsko-pomorski.

W przekazanym obiekcie swoją siedzibę znajdą różne służby oraz miejskie jednostki zajmujące się bezpieczeństwem. W budynku znajdą się:

- nowa siedziba straży miejskiej wraz z centrum monitoringu,
- policyjny punkt przyjęć interesantów, w którym dyżurować będą m.in. dzielnicowi,
- Inspekcja Transportu Drogowego,
- Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego oraz Biuro Ochrony Informacji Niejawnych.

Celem jest skupienie w jednym miejscu instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo mieszkańców i sprawne reagowanie w sytuacjach kryzysowych.

- Obiekt ten nie może być pustostanem. Należało znaleźć dla niego odpowiednią funkcję,



FOT. PIOTR BILSKI

Swoje biura mieć tutaj będą m.in. policja i inspekcja transportu

która wpisuje się w zadania, związane z ochroną ludności. Wspólnymi siłami i dzięki dobrej współpracy z wojewodą, znaleźliśmy rozwiązanie na wykorzystanie tego obiektu. Na mocy zarządzenia obiekt zostanie przekazany w formie darowizny na rzecz miasta. Jesteśmy w miejscu, w którym powstanie swoiste centrum zarządzania kryzysowego, nie tylko dla miasta, ale i dla powiatu - podczas uroczystego przekazania budynku mówił Tomasz Szymański, sekretarz stanu w MSWiA.

Zgoda wojewody na darowiznę została obwarowana kilkoma warunkami. Inspekcja Transportu Drogowego ma zagwarantowane stałe korzystanie z części przyziemia w budynku frontowym, gdzie znajdują się pomieszczenia garażowe oraz siłownia. Do dyspozycji inspektorów pozostanie także siedem miejsc parkingowych.

Z kolei Komenda Miejska Policji w Grudziądzu będzie mogła korzystać z jednego pomieszczenia w budynku frontowym, tzw. stróżówki, a także z czterech miejsc parkingowych.

To darowizna na rzecz miasta, za blisko 6 mln zł

- Zarządzanie majątkiem Skarbu Państwa jest jednym z ważniejszych zadań wojewody - podczas uroczystości w Grudziądzu mówił Michał Szybel, wojewoda kujawsko-pomorski. I później: - Poprzednicy mieli inne priorytety... W naszym województwie najgłośniejsza tego typu sprawa to było przekazanie działek na rzecz fundacji Lux Veritatis ojca Tadeusza Rydyzka. (...) Ja 28 razy już podjąłem decyzję przekazującą w formie bonifikaty albo darowizny na rzecz samorządów, nieruchomości, które stanowią zadania publiczne, czyli zadania na rzecz wszystkich mieszkańców.

Przekazywany miastu obiekt, według wycen, wart jest około 5,8 miliona zł.

- To pierwsza sytuacja, przy najmniej za mojej kadencji, że otrzymujemy tak piękny, zadany obiekt w formie darowizny. Często z wojewodą zamienialiśmy się nieruchomościami, gruntami, ale po raz pierwszy otrzymaliśmy teren o wartości prawie 6 mln zł w formie darowizny. Bardzo dziękuję za bardzo szybkie, sprawne działanie w tym zakresie - mówił prezydent Maciej Glamowski.

W budynku niebawem mają ruszyć drobne prace remontowe, dzięki którym obiekt zostanie dostosowany do nowych funkcji. Zakres robót nie będzie wielki, bo obiekt jest zadany, w dobrym stanie. Miasto chce przeznaczyć na ten cel około miliona złotych z puli środków przyznanych przez wojewodę na cele, związane z ochroną ludności i obroną cywilną. ©©

KULTURA



FOT. PIOTR BILSKI

KONCERT

Dora Berent i Marek Habryn w „Spichlerzu 57”

Kameralny koncert w kawiarni społecznej „Spichlerz 57” w Grudziądzu był jednym z wydarzeń kulturalno-rozrywkowych z okazji Dnia Kobiet. Wśród występujących była Dorota „Doris” Berent, której na gitarze akompaniował Marek Habryn. Śpiewali także Piotr Wódka i Wiktor Rutyna, przyjaciele Doroty, uczestnicy corocznie organizowanych przez nią Koncertów Muzyki Filmowej. Wystąpiła też Lena Goszkiewicz, uczennica czwartej klasy, która porusza publiczność swoją wrażliwością muzyczną. (PB)

REKLAMA

0011491474

Wójt Gminy Gruta

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Grucie wywieszony został w dniu 9.03.2026 r. na okres 21 dni **wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.**

Toruń

Mniej miejsca na handel warzywami i owocami

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Finisz budowy odcinka trasy staromostowej oznacza zmiany w zachodniej części działającego przy Szosie Chełmińskiej w Toruniu, Targowiska Miejskiego.

Rozpoczęta przed rokiem budowa odcinka trasy staromostowej między ulicą Dekerta a Czerwoną Drogą stworzyła nową rzeczywistość po zachodniej stronie Targowiska Miejskiego. Mocno wpłynęła na jego część od strony cmentarza św. Jerzego.

Zmienił się układ handlu w części targowiska zwanej „zieleniakiem”, czyli tej, w której sprzedawane są przede wszystkim owoce i warzywa. Trasa staromostowa „zabrała” jego fragment. W efekcie zmniejszyła się powierzchnia handlowa. Sporo stoisk i ław handlowych zostało przesuniętych w kierunku środka rynku.

Z rozpoczęciem budowy czasowo zlikwidowany został dostęp do targowiska od strony cmentarza św. Jerzego. Handlowcy dostarczali towar na stoiska przez bramy od strony Szosy Chełmińskiej. Także klienci tylko przez nie mieli wejście na rynek i wyjście z niego. Sytuacja nieco zmieniła się jesienią. Wtedy otwarte zostało prowizoryczne wejście w północno-zachodnim narożniku targowiska. W ogóle prowizorycznie ono funkcjonuje od strony budowy trasy staromostowej - przy tymczasowym płocie.

- Czekamy na sygnał od wykonawcy tej inwestycji, by dokończyć zmiany w zachodniej części rynku - mówi Rafał Lachowicz, prezes miejskiej spółki Urbitor, która zarządza Targowiskiem Miejskim.

W środkowej części zachodniej „ściany” rynku powstały już dwie nowe bramy. Są zamknięte na kłódki. Do zamontowania jest z kolei długi na kilkadziesiąt metrów odcinek płotu. Brakuje też bramy w miejscu wspomnianego, prowizorycznego wejścia w północno-zachodnim narożniku targowiska. Będzie istotna zwłaszcza dla handlowców. To głównie przez nią będzie wiodł od zachodniej strony wjazd na rynek samochodów z dostawami. Dwie bramy już zamon-

towane są bowiem dość wąskie.

Kiedy rozpocznie się montaż brakującej bramy i płotu? Prawdopodobnie po 20 marca. Tak wynika z harmonogramu robót na budowie odcinka trasy staromostowej. Obecnie ekipy wykonawcy inwestycji, czyli firmy Balzola, skupiają się na pracach obejmujących jezdnię. To dlatego, by w piątek 13 marca, na dziesięć dni, można je było tymczasowo udostępnić dla ruchu kołowego. To rozwiązanie ma ułatwić komunikację na czas rozgrywanych w pobliskiej, znajdującej się przy ulicy Bema, Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń Halowych Mistrzostw Świata w Lekkoatletyce.

Po zejściu z jezdni ekipy Balzoli mają skupić się na robotach przy zachodnim płocie Targowiska Miejskiego. Gdy będą dostatecznie zaawansowane, Urbitor ruszy z montażem bramy i płotu. - Dobrze by było, by zdążyli z wykonaniem tych robót do końca marca - mówi pan Edmund, handlowiec z targowiska.

Skąd to oczekiwanie? Oczywiście wynika z tego, że okres przed świętami Wielkiejnocy to czas pierwszego w roku dużego szturmu klientów na targowisko. Masowo kupują wtedy zwłaszcza jajka, kwiaty i inne ozdoby, warzywa.

Przed przypadającymi 5 i 6 kwietnia świętami Wielkiejnocy dostęp klientów i samochodów dostawczych do targowiska od zachodu prawdopodobnie nie będzie jednak łatwiejszy. To dlatego, że na budowie trasy staromostowej będą jeszcze trwały roboty wykończeniowe. W pełnym zakresie ma być ona udostępniona w końcu kwietnia, na Majówkę.

A co obecnie słychać na Targowisku Miejskim?

- Stopniowo odmraża się po srożej zimie. Przybywa stoisk i klientów - mówi Roman Skibiński ze spółki Urbitor.

Gdy zajrzeliśmy na targowisko przy Szosie Chełmińskiej w piątek 6 marca rano, stoisk faktycznie było sporo, a klientów przybywało - mimo kilku-stopniowego mrozu. Pojawiła się już zielenina. Za natkę pietruszki czy koperek zapłacić trzeba było 2,5-3 zł.

©©

Tak powstaje nowy luksus na toruńskiej starówce

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

W marcu, przy sprzyjającej pogodzie, prace w Starym Browarze nabrały jeszcze większego tempa. Powstaje nowy hotel. Przed miastem i turystami: pierwszy sezon z budową w sercu starówki.

Nasi dziennikarze regularnie odwiedzają to miejsce i dokumentują postępy prac. W Starym Browarze na starówce spółka RD Garbary tworzy luksusowy hotel. Prace rozbiórkowe zbliżają się do finału, jak widać już gołym okiem. Trwały nieprzerwanie także zimą, nawet podczas dwucyfrowych mrozów. Rozbierana i wyburzana jest część obiektu od strony ul. Wielkie Garbary i vis a vis Teatru Baj Pomorski. Zachowana zostanie jednak główna bryła zabytku oraz charakterystyczny komin browaru.

Co ważne i o co pytali też Czytelnicy, prace postępują zgodnie z projektem zaakceptowanym przez konserwatora zabytków i są objęte jego nadzorem.

Przed miastem i turystami: pierwszy sezon z taką dużą budową na starówce w tle. Ulice Wielkie Garbary, Piernikarska i Wola Zamkowa są tradycyjnie często uczęszczane przez turystów. To szlak choćby do Bąja Pomorskiego czy zamku.

Budowa hotelu od początku przyciąga wzrok przechodniów, ale - to trzeba podkreślić - prowadzona jest jak dotąd z dużą dba-



Tak postępują prace w Starym Browarze na starówce w Toruniu. Powstaje tutaj luksusowy hotel. Zdjęcie z piątku, 6 marca

łością o bezpieczeństwo, prawidłowe oznakowanie, ostrzeżenia, barierki, itd. Oby zatem pozostała w sezonie turystycznym elementem dodatkowego zainteresowania, a nie powodem jakichś komplikacji.

Spółka RD Garbary rozpoczęła budowę nowoczesnego kompleksu hotelowego jesienią ubiegłego roku. Plan zakłada, że nowy hotel zaoferuje gościom

Hotelowa inwestycja obejmuje nieruchomości przy ulicach: Browarnej 1-3-5, Wielkie Garbary 2 i Piernikarska 10-12

132 pokoje, 14 podziemnych miejsc parkingowych oraz szereg atrakcji, takich jak basen, siłownia i centrum odnowy biologicznej. Cała inwestycja obejmuje powierzchnię niemal 7000 metrów kwadratowych.

Jak wspomnieliśmy, prace są realizowane pod nadzorem konserwatorskim, a jednym z największych atutów obiektu będzie zachowanie pierwotnej kubatury starego browaru. W tym: charakterystycznego komina, który stanie się integralną częścią nowoczesnego kompleksu. Efekt takich prac będzie zapewne bardzo ciekawy.

- Jako miasto wspieramy inwestora w realizacji tej inwestycji i kibicujemy jej sukcesowi. Pla-

nowane zakończenie budowy to I kwartał 2028 roku, a my aktywnie pomagamy w eliminowaniu potencjalnych problemów, aby stworzyć nowoczesną przestrzeń, która będzie służyć zarówno mieszkańcom, jak i turystom - podkreśla Paweł Gulewski, prezydenta Torunia.

Hotelowa inwestycja obejmuje nieruchomości przy ulicach: Browarnej 1-3-5, Wielkie Garbary 2 i Piernikarska 10-12. To kompleks składający się ze Starego Browaru i sześciu kamienic. Hotel powstanie według projektu bardzo zbliżonego do tego, według którego poprzedni właściciel chciał tworzyć Hotel Hilton Garden Inn.

©©

Wielki „sukces”! Wrak sprzed dworca wreszcie usunięty

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Nareszcie! Po ponad roku ogólnej niemocy wrak samochodu wreszcie został usunięty sprzed dworca Toruń Miasto. Zobowiązaniem do tego był zarządca terenu, czyli spółka PKP S.A.

Pisaliśmy o tym wraku przez ostatnie tygodnie. Potrzeba było drwin i kpin mieszkańców, happeningu z tortem na rocznicę obstrukcji od społecznika Bartosza Szymanski i nacisku mediów, by sprawa została załatwiona.

Wrak samochodu straszył przy dworcu Toruń Miasto przez ponad rok. Jeszcze w miniony weekend stanowił symboliczny kontrast z wyremontowanym przez PKP za 25 mln zł obiektem dworcowym. We wtorek (10 marca) wreszcie możemy odnotować, że został usunięty. Zobowiąza-

nym do tego był zarządca terenu, czyli PKP S.A.

Wrak był już spalony i rośła w nim góra śmieci. A dlaczego tak długo tutaj tkwił? Każdy zapewniał, że zrobił w tej sprawie, co mógł. Straż Miejska w Toruniu - jak przekazała nam policja - już w ubiegłym roku zwróciła się ze sprawą do PKP S.A. Policja toruńska prowadziła postępowanie wyjaśniające. Ustaliła, że samochód należał do pewnego obcokrajowca, jednak go nie namierzyła i do niego nie dotarła, bo nie było go pod żadnym znanym funkcjonariuszom adresem. Postępowanie wykroczeniowe zatem żadnym mandatem się nie skończyło.

Jak wskazywała jednak podkom. Dominika Bocian, rzeczniczka KMP w Toruniu, to postępowanie w żaden sposób nie blokowało w działaniach zarządcy terenu. A to w jego wyłącznej kompetencji leżało usunięcie wraku.

Co mówiła spółka PKP S.A.? Pojazd znajdujący się w pobliżu dworca Toruń Miasto początkowo nie był wrakiem i został pozostawiony w miejscu, które nie było objęte zakresem robót prowadzonych w ramach modernizacji dworca Toruń Miasto i jego otoczenia. Prawdopodobnie samochód uległ zniszczeniu w wyniku podpalenia. Trzeba



Tak wyglądał wrak, który przez ponad rok straszył przy dworcu Toruń Miasto. Wreszcie został usunięty

podkreślić, że w trakcie trwania modernizacji dworca pracująca na rzecz PKP S.A. firma budowlana wielokrotnie informowała Straż Miejską i policję o pozostawieniu pojazdu (a następnie wraku). W czasie trwania przebudowy dworca spółka PKP nie miała formalnych możliwości wyegzekwowania usunięcia wraku. Ma on właściciela, który został zidentyfikowany przez policję, co ograniczało możliwości interweniowania - przekazywał nam Michał Stilger, rzecznik PKP S.A.

Rzecznik dodawał, że: „Spółka PKP analizuje różne możliwości usunięcia pojazdu. Liczymy, że uda nam się znaleźć rozwiązanie pozwalające uprzątnąć ten teren z wraku samochodu”.

Jak widać, wreszcie rozwiązanie znaleźć się udało. - Szkoda, że trwało to wszystko ponad rok - podsumowuje społecznik Bartosz Szymanski, były radny toruński. ©©

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Prezydent zadeklarował, że jeszcze w tym roku zostanie ogłoszony konkurs na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania zachodniej części bulwaru.

Koncepcje zagospodarowania toruńskich nabrzeży wiślanych nawarstwiają się niczym ławice niesionego przez rzekę piasku. Niedawno zostały ogłoszone raporty z konsultacji społecznych dotyczących zachodniej części bulwaru - od mostu drogowego do przystani, a także punktu widokowego przy Majdanach i otoczenia zamku dybowskiego.

Prezydent Paweł Gulewski zapowiedział, że raporty z tych konsultacji zostaną wykorzystane przy tworzeniu kolejnych dokumentów: regulaminu konkursu na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania zachodniej części bulwaru oraz koncepcji zagospodarowania terenów na lewym brzegu rzeki. Koncepcję lewobrzeżną, już bez konkursu, mają przygo-

tować pracownicy Biura Architekta Miasta.

Wygląda na to, że w tym przypadku tworzenie koncepcji wychodzi znacznie lepiej niż realizacja planów. Propozycje na zagospodarowanie zamku dybowskiego i jego otoczenia Miejska Pracownia Urbanistyczna przygotowała na początku obecnego stulecia, po badaniach, podczas których zespół archeologów pod wodzą Lidii Grzeszkiewicz-Kotlewskiej dostarczył wielu informacji na temat zamku, a poza tym odkrył pozostałości sąsiadującej z nim średniowiecznej Nieszawy.

Były konkursy z nagrodami

Kilka lat temu zostały ogłoszone i rozstrzygnięte konkursy na zagospodarowanie obu brzegów Wisły. Autorzy zwycięskiej koncepcji lewobrzeżnej otrzymali w 2018 roku 30 tysięcy złotych. Zdobywcy drugiego miejsca wrócili z Torunia bogatsi o 21 tysięcy złotych. Rozstrzygnięty podczas pandemii konkurs na zagospodarowanie prawego brzegu cieszył się wielkim zainteresowaniem. Z Polski i zagranicy wpłynęły 32



FOT. GRZEGORZ OLIKOWSKI

Będą nowe pomysły na zagospodarowanie terenów nad Wisłą. Mają one przyciągać ludzi przez cały rok

prace. Zwycięzcy otrzymali 25, zdobywcy drugiej nagrody 20, zaś dwaj laureaci trzeciej nagrody po 10 tysięcy złotych. Czy te projekty mają już tylko wartość archiwalną?

- Koncepcja Miejskiej Pracowni Urbanistycznej sprzed 25 lat dotyczyła nie tyle samego zamku dybowskiego, co szerszego zagospodarowania terenu dawnej osady w tym miejscu. Koncepcja zakładała utworzenie parku archeologicznego,

na wzór naszego Muzeum Etnograficznego - wyjaśnia Marcin Centkowski, rzecznik prezydenta. - Koncepcja ta uległa dezaktualizacji i na obecnym etapie nie zamierzamy jej realizować. Co więcej, w zakresie samych rozwiązań dotyczących zamku dybowskiego projekt ten różni się z celem, jaki chcemy dziś osiągnąć, czyli utworzeniem całorocznej przestrzeni na organizację różnorodnych wydarzeń.

Koncepcja ta odżyła po nieinwazyjnych badaniach archeologicznych sprzed nieco ponad 10 lat, podczas których naukowcom udało się ustalić plan średniowiecznej Nieszawy. Badania te wywołały spore zainteresowanie wśród archeologów w Europie. W Toruniu natomiast rozpoczęła się dyskusja o tym, że teren, na którym znajdują się pozostałości średniowiecznego miasta trzeba jak najszybciej objąć ochroną, a odkryciami i niezwykłą historią tego miejsca się pochwalić.

Teraz jest nowy plan

- Jeśli chodzi o konkursy na zagospodarowanie prawej i lewobrzeżnej części Torunia wzdłuż brzegów Wisły, przeprowadzone w latach 2018-2020, wyłoniły rozwiązania związane z nabrzeżem na całej długości rzeki, w tym dotyczące Portu Zimowego i Drzewnego. Natomiast szczegółowe propozycje odnoszące się do zamku dybowskiego oraz Bulwaru Zachodniego nie odpowiadają założeniom, które chcemy obecnie realizować - tłumaczy dalej Marcin Centkowski. - W przypadku zamku projekt przewidywał głównie

dojście, parking oraz nabrzeże o charakterze piknikowym. Z kolei rozwiązania dla Bulwaru Zachodniego nie pokrywają się z ustaleniami wynikającymi z konsultacji społecznych przeprowadzonych w 2025 roku. W związku z przeprowadzonymi konsultacjami dotyczącymi Bulwaru Zachodniego zaproponowano konkurs koncepcyjny urbanistyczno-architektoniczny, który ma w możliwie najpełniejszy sposób odpowiedzieć na potrzeby mieszkańców. Liczymy na interesującą propozycję, które pozwolą wybrać najlepsze rozwiązanie w formule konkursowej. Jednocześnie zmienił się charakter planowanej inwestycji na zamek dybowski oraz funkcje, jakie chcemy tam uzyskać. Po rozmowach z konserwatorami zabutków i archeologami prowadzącymi badania przy obiekcie uznaliśmy, że dotychczasowe koncepcje nie spełniają obecnych założeń przyszłej funkcji. Dlatego PMT zlecił BAM opracowanie koncepcji architektonicznej zagospodarowania terenu zamku - dodaje.

Do tematu niebawem wrócimy. ©©

REKLAMA	0011481171			
INFORMATOR				
HOTELE				
Bydgoszcz				
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532			
LEKARSKIE				
Włocławek				
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074			
Radziejów				
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A			
USŁUGI				
Bydgoszcz				
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288			
Grudziądz:				
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88				
USŁUGI POGRZEBOWE				
Bydgoszcz				
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A			
Chojnice				
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.				
Toruń				
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000028			
Inowrocław				
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801			
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805			
Barcin				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528			
Pakość				
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983			
Gniewkowo				
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045			
Janikowo				
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502			
Kruszwica				
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162			
Złotniki Kujawskie				
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281			
Żnin				
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417			
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416			
Włocławek				
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074			
Kowal				
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289			
WETERYNARYJNE				
Toruń				
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045			
ZDROWIE I URODA				
Toruń				
Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl	412314801/A			

Każda podróż to nowe otwarcie siebie na różnorodność i unikalność tego świata

Omenaa Mensah na Instagramie Fot. Szymon Starnawski



Z ŻYCIA GWIAZD

Patrycja Markowska ma utalentowanego syna
Miesiąc temu piosenkarka świętowała 18. urodziny jedyne go potomka. W niedzielne popołudnie opublikowała nową fotkę z synem. Filip Kopczyński komponuje utwory, pisze teksty i próbuje swoich sił w rapie. Ma także na koncie pierwsze doświadczenia aktorskie - wystąpił w serialu „Uroczysko”.

Anna Wendzikowska uwalnia wyparte emocje
Celebrytka w Dniu Kobiet opublikowała w internecie osobisty post, do którego dołączyła nagranie, na którym płacze. „Ból boli, ale nie zabija. Płacz to odwaga. Uwalnia z ciała długo zalegające tam, wyparte emocje. I od razu robi się lżej” - podpisała filmik.

Kinga Rusin jest otoczona opieką
Celebrytka jest na nartach we włoskich Alpach i złożyła stamtąd fankom życzenia z okazji Dnia Kobiet. Przy okazji zasypała swojego partnera, Marka Kujawę, serią komplementów. „Nie chodzi o to, że Marek zaprojektował i zorganizował naszą wspólną firmę, którą razem prowadzimy. Marek dba o mnie codziennie i otacza wręcz przesadną opieką. Mogę na niego liczyć w każdej sprawie, nawet najmniejszej i przyziemnej. Takiego partnerstwa w związku wam życzę” - napisała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Niepokonani TV Puls, 20:00

W 1940 roku grupa śmiałków pochodzących z różnych krajów ucieka z gułagu. Bez mapy i kompasu uciekinierzy podejmują się niemożliwego - pokonują sześć tysięcy kilometrów pieszo i docierają aż do Indii.

Forrest Gump Paramount, 20:00

Forrest Gump (wyk. Tom Hanks) urodził się z niedowładem nóg i ograniczonym poziomem IQ. Nie przeszkadza mu to jednak w prowadzeniu ciekawego życia. Chłopak bierze udział w wielu z najważniejszych wydarzeń drugiej połowy XX wieku. Kultowy, obsypany nagrodami - zdobył m.in. 6 Oskarów i 3 Złote Globy.

Gran Torino TVN 7, 21:00

Walt (Clint Eastwood), weteran wojenny, mieszka w dzielnicy pełnej imigrantów, nie utrzymując kontaktów z sąsiadami. Sytuacja zmienia się, gdy Kowalski odpięra atak młodziwego gangu i staje się bohaterem.

22 Jump Street Polsat, 22:45

Opowieść o dwóch policjantach, którzy pod przykrywką prowadzą dochodzenie w amerykańskim college'u. Schmidt i Jenko mają przeniknąć do college'u, by zlokalizować dilerę rozprowadzającego groźny narkotyk.

KRZYŻÓWKA NR 38

Poziomo:

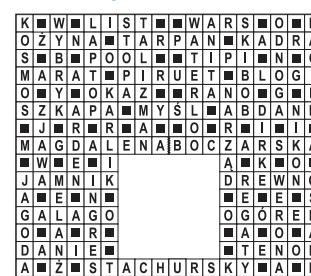
- 1) polarny lub studzienny,
- 6) drapieżny kuzyn sokoła,
- 11) płynie pod mostkiem,
- 12) dawniej pogardliwie o go-dle hitlerowskiej Rzeszy,
- 13) krążek kielbasy myśliwskiej,
- 14) ogrodzenie toru wyścigowego,
- 15) drobny gryzoń, szkodnik w młodnikach leśnych,
- 17) ogień ogarniający dużą przestrzeń,
- 18) niezwykle, szczęśliwe zbiegi okoliczności,
- 19) myśl wyznaczająca cel,
- 20) węgierska potrawa mięsna,
- 23) klasyczny styl pływakki,
- 25) pręty w palenisku,
- 26) górna część drzwi przepuszczająca światło,
- 27) zespołowa gra owalną piłką,
- 28) pas ziemi spod pluga,
- 31) mieszkaniowiec Kartuz lub Wejherowa,
- 34) jednokołowy wózek na budowie,
- 36) wyodrębniony dział administracji państwowej,
- 37) drzewko na choinkę,
- 38) żołnierze Bolesława Chrobrego,
- 39) okrągła bułka pszenna,
- 40) film w reżyserii Macieja Ślesickiego.

Pionowo:

- 2) grąjek od siedmiu boleści,
- 3) „... gniewu”, powieść Johna Steinbecka,
- 4) drzewo w herbie Libanu,
- 5) ubezpiecza kolumnę wojska,
- 6) większe i twardsze od cukinii,
- 7) ... Korczyński, postać z powieści „Nad Niemnem”,
- 8) sępa drewna lub złomu,
- 9) prestiżowy cykl biegów narciarskich,
- 10) towarzysza Dionizosa, menada,
- 16) słynny instrument z Archikatedry Oliwskiej,
- 21) ziemia dla matrosa,
- 22) cienka i krótka linia
- 23) zupa z jajkiem i kielbasą,
- 24) tradycyjna polska potrawa z kapusty,
- 29) hazardowa gra w karty,
- 30) przesadny przepych, komfort,
- 32) opera Rachmaninowa,
- 33) pokład soli kamiennej,
- 34) filmowa lub samoprzylepna,
- 35) Montgomery, aktor filmu z „Stąd do wieczności”.



ROZWIĄZANIE NR 37



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś poczujesz przyływ energii. Wykorzystaj go w pracy lub sporcie. Ale horoskop dzienny radzi uważać na pochopne decyzje.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojny dzień sprzyja planowaniu. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że mały krok w dobrą stronę przyniesie wkrótce duże efekty. **Baran (21.03 - 19.04)** Ktoś może dziś zaskoczyć cię wiadomością. Horoskop dzienny na środę radzi zachować otwartą głowę i nie oceniać nikogo zbyt szybko.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą dziś silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny stanowczo radzi znaleźć chwilę dla siebie oraz rozmowę z kimś zaufanym.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś zapowiada, że pojawi się okazja, której warto nie przegapić... **Rak (22.06 - 22.07)** Drobne obowiązki mogą się dziś mnożyć. Ale horoskop dzienny na środę wróży, że spokojna organizacja dnia pozwoli uniknąć chaosu.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobry dzień na rozmowy i naprawianie relacji. Horoskop dzienny mówi, że szczerość i spokój pomogą rozwiązać stary problem.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja będzie swoją największą siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać przecuciu przy podejmowaniu ważnej decyzji. **Waga (23.09 - 22.10)** Poczujesz potrzebę zmiany lub ruchu. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że krótka podróż albo spacer może przynieść nową inspirację.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Twoja pracowitość zostanie zauważona. Horoskop dzienny wyraźnie radzi nie bać się prezentować swoich pomysłów innym osobom.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoja kreatywność będzie na wysokim poziomie. Horoskop na dziś zapowiada, że to dobry moment na nowe projekty lub hobby. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Spokojna energia sprzyja refleksji. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by posłuchać swoich potrzeb i nie odkładać odpoczynku.

„Oko Terminatora”. Kiedy wylew podspojówkowy wymaga wizyty u okulisty?

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Emmanuel Macron, król Karol III czy Joe Biden - to tylko niektóre osoby publiczne, które w ostatnim czasie pokazały się z charakterystycznym, czerwonym okiem.

Choć tzw. „oko Terminatora” wygląda groźnie i budzi spekulacje, okuliści studzą emocje. Czym dokładnie jest wylew podspojówkowy?

Wylew podspojówkowy, czyli krwawiak, to zazwyczaj niegroźna i dość powszechna dolegliwość. Objawia się nagłym pojawieniem się intensywnie czerwonej plamy, której nie towarzyszy ból ani pogorszenie widzenia. Czasami pojawia się jedynie lekkie podrażnienie lub uczucie piasku pod powieką - tłumaczy dr Iwona Filipecka, okulistka z Centrum Okulistyki i Optometrii Okulus Plus w Katowicach. - Jest to płytka krwawienie, które powstaje w wyniku pęknięcia niewielkiego naczynia krwionośnego w unaczynionej tkance spojówki. Krew wydostająca się z naczynka zostaje uwieczniona pod cienką, przezroczystą błoną pokrywającą białą część oka, czyli twardówką. Ponieważ spojówka nie jest w stanie szybko wchłonąć tej ilości krwi, plama staje się bardzo widoczna i nabiera jaskrawego koloru, niczym świecące „oko Terminatora” - dodaje.

Mimo dramatycznego wyglądu proces ten przypomina powstawanie zwykłego siniaka na skórze. Z czasem plama zmienia barwę na żółtawą lub fioletową, aż całkowicie znika w ciągu jednego do dwóch tygodni. Co istotne, wylew nie wpływa na ostrość widzenia ani na pole widzenia, co jest kluczowym sygnałem odróżniającym go od poważniejszych schorzeń wewnątrzgałkowych, np. stanu zapalnego. Przyczyn pęknięcia naczynka w oku jest wiele.

Krwawiak najczęściej powstaje wskutek nagłego wzrostu ciśnienia w naczyniach krwionośnych, do którego może dojść podczas wysiłku fizycznego, gwałtownego kaszlu, kichania, intensywnego śmiechu czy wymiotów.

Często krwawiak pojawia się również w wyniku urazów mechanicznych, takich jak nieświadome pocieranie oka podczas snu lub ucisk gałki ocznej.

U osób starszych przyczyną mogą być kruche naczynia krwionośne lub zaburzenia krzepliwości, które dodatkowo mogą nasilać leki rozrzedzające krew, na przykład popularna



Wylew podspojówkowy zazwyczaj jest niegroźny. Objawia się nagłym pojawieniem się intensywnie czerwonej plamy, której nie towarzyszy ból ani pogorszenie widzenia

aspiryna - mówi dr Iwona Filipecka.

Przyczyny mogą być również poważniejsze. Problem często dotyczy osób z chorobami ogólnoustrojowymi, w tym cukrzycą. Przewlekłe podwyższony poziom glukozy we krwi prowadzi do uszkodzenia mikrokrążenia (mikroangiopatii), w efekcie czego naczynia krwionośne stają się kruche i tracą elastyczność, pękając nawet przy minimalnym wysiłku, np. przy schyleniu się czy potarciu oka.

Do powstawania tzw. „oka Terminatora” mogą przyczyniać się także nagłe skoki ciśnienia krwi, które działają na delikatne naczynia włosowate jak fala uderzeniowa, powodując ich natychmiastowe przerwanie. Lekarze wskazują także na szereg innych czynników sprzyjających pękaniu naczynek. Silny, krótkotrwały stres wywołuje nagły wyrzut adrenaliny i skok ciśnienia, co dla kruchych ścianek kapilar może okazać się barierą nie do przejścia. Podobny mechanizm niszczący wykazuje przewlekłe przemęczenie wzroku - długotrwałe skupienie na ekranach wymusza nienaturalne rozszerzenie naczyń, co w połączeniu z rzadszym mruganiem prowadzi do ich osłabienia i pęknięcia. Proces ten potęgują gwałtowne zmiany temperatury oraz ekspozycja na dym tytoniowy i zanieczyszczenia, które działają drażniaco na śluzówkę i osłabiają strukturę kolagenową naczyń włosowatych. Bywa, że przyczyną są też niedobory witaminy C i rutyny, których

brak sprawia, że mikrokrążenie traci swoją naturalną elastyczność, stając się podatnym na uszkodzenia nawet przy błahych czynnościach, takich jak potarcie oka - mówi dr Iwona Filipecka.

Jak podkreśla ekspertka, wylew podspojówkowy zazwyczaj nie wymaga interwencji medycznej i wchłania się samoistnie w ciągu 10-14 dni. Istnieją jednak sytuacje, w których wizyta u specjalisty staje się ko-

nieczna. Do okulisty należy zgłosić się niezwłocznie, jeśli czerwonej plamce w oku towarzyszy silny ból, pogorszenie ostrości widzenia lub nadwrażliwość na światło.

Niepokojącym objawem jest także obrzęk spojówki oraz sytuacja, gdy wylew powstał wskutek urazu głowy lub bezpośredniego uderzenia w gałkę oczną - radzi dr Iwona Filipecka.

I dodaje: - Jeżeli krwawe wybroczyny pojawiają się nawrotowo, warto skonsultować się z lekarzem rodzinnym. U osób z cukrzycą nawracające plamy krwi w oku powinny być sygnałem do pilnej kontroli poziomu cukru oraz stanu dna oka. Natomiast osoby z niestabilizowanym nadciśnieniem, oprócz badania okulistycznego, wymagają również konsultacji kardiologicznej, regularnego monitorowania ciśnienia oraz - co niezwykle istotne - odpowiedniej terapii obniżającej ciśnienie tętnicze. „Oko Terminatora” może być także jednym z sygnałów alarmowych dla osób z niezdiagnozowanym nadciśnieniem tętniczym. Warto więc sobie zmierzyć ciśnienie.

Ewentualny dyskomfort złagodzić sztuczne łzy dostępne bez recepty w aptece. Należy też unikać wysiłku, stresu i na kilka dni odstawić soczewki kontaktowe. W niektórych przypadkach okulista może zalecić krople z rutyną i witaminą C uszczelniające naczynia, a przy dużym obrzęku leki przeciwzapalne. W razie nawrotów konieczne są badania dodatkowe.

Dlaczego jedni tyją, a inni nie? Naukowcy coraz częściej wskazują na jelita

Katarzyna Wąs-Zaniuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Coraz więcej badań wskazuje, że otyłość to złożona choroba metaboliczna, w której, obok czynników środowiskowych i genetycznych, istotną rolę może odgrywać również mikrobiota jelitowa.

Otyłość i nadwaga stanowią globalny problem zdrowia publicznego, dotykając ponad miliarda osób i uznawane są za jedno z największych wyzwań XXI wieku. Otyłość najczęściej określa się za pomocą wskaźnika masy ciała (BMI) wynoszącego co najmniej 30 kg/m², choć definicje mogą różnić się w zależności od kraju.

Schorzenie to zwiększa ryzyko zaburzeń w metabolizmie lipidów i węglowodanów, przewlekłego stanu zapalnego, stresu oksydacyjnego, a także chorób sercowo-naczyniowych, cukrzycy typu 2 oraz niektórych nowotworów. Tradycyjnie przyrost masy ciała tłumaczono dodatnim bilansem energetycznym, jednak współczesne badania wskazują, że regulacja wagi jest wynikiem skomplikowanych mechanizmów hormonalnych, neuronalnych i metabolicznych, na które wpływ mają zarówno czynniki środowiskowe, jak i wewnętrzne reakcje organizmu.

Złożoność tych procesów skłania naukowców do poszukiwania nowych mechanizmów tłumaczących indywidualną podatność na przyrost masy ciała.

Co mówią badania o mikrobiocie jelitowej?

Badania wskazują, że mikrobiota jelitowa może modulować: ● wydajność pozyskiwania energii z diety, ● metabolizm kwasów żółciowych, ● funkcjonowanie osi jelito-mózg i regulację apetytu, ● procesy zapalne i hormonalne. U osób z otyłością częściej stwierdza się mniejszą różno-

rodność mikrobiologiczną oraz zmiany w proporcjach dominujących szczepów bakterii, w tym Firmicutes i Bacteroidetes. Takie zaburzenia, określane jako dysbioza, mogą wpływać na metabolizm i gromadzenie energii w organizmie.

Jednocześnie badania nie wykazały istnienia pojedynczego szczepu lub grupy bakterii, które mogłyby jednoznacznie przewidywać rozwój otyłości lub skuteczność odchudzania u ludzi.

- W praktyce klinicznej obserwujemy, że pacjenci różnie reagują na te same interwencje dietetyczne. Coraz więcej danych wskazuje, że jednym z czynników wyjaśniających te różnice może być indywidualny profil mikrobioty jelitowej, choć oczywiście - zanim przejdziemy do wdrażania spersonalizowanych interwencji - potrzebujemy więcej badań wyjaśniających zależności i skuteczność takiego działania. Jest to obszar intrygujący, ponieważ wiemy, że personalizacja terapii dietetycznej, być może uwzględniająca także mikrobiotę, zwiększa skuteczność leczenia otyłości - komentuje dr n. med. in. o zdr. Anna Rychter, laureatka Biocodex National Grant, specjalistka w zakresie dietetyki klinicznej i mikrobioty jelitowej.

Fundacja i Instytut Biocodex Microbiota to organizacje non-profit, których celem jest upowszechnianie wiedzy o mikrobiocie człowieka i jej roli w zdrowiu.

Instytut realizuje projekty edukacyjne, kampanie społeczne oraz inicjatywy naukowe, które wspierają świadome i odpowiedzialne stosowanie antybiotyków.

Poprzez popularyzację badań, szkolenia i działania medialne Instytut zachęca do refleksji nad wpływem leków na mikrobiom, promując przy tym podejście One Health oraz globalną współpracę w przeciwdziałaniu oporności na antybiotyki.



Mikrobiota jelitowa jako element układanki w leczeniu otyłości

Budzisz się o trzeciej nad ranem? Oto, co mówi nauka

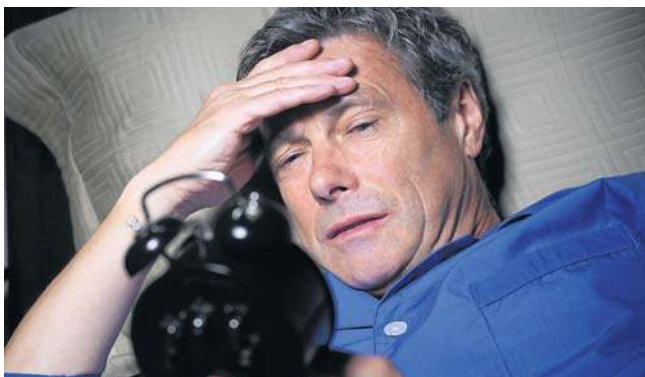
Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Trzecia nad ranem: ten zawieszony moment, w którym cisza ciąży, a myśli znów ruszają. Nocne przebudzenia nie są wyjątkiem, lecz regułą.

Nocne przebudzenia nie są wyjątkiem, ale normą. Zgodnie z danymi dotyczącymi higieny snu, 8 na 10 osób doświadcza przynajmniej jednego wybudzenia w ciągu nocy. I nie, to nie zawsze wina stresu czy bezsenności. Zrozumieć, co tak naprawdę dzieje się z naszym ciałem, pomaga także opracowanie opublikowane przez Cleveland Clinic, jeden z najbardziej renomowanych ośrodków medycznych na świecie, w którym przeanalizowano, dlaczego tak często budzimy się właśnie około trzeciej? Odpowiedź jest dużo mniej „tajemnicza”, niż mogłoby się wydawać, ale mówi bardzo wiele o naszych rytmach biologicznych, codziennych nawykach i stylu życia.

Dlaczego budzimy się o trzeciej nad ranem?

W nocy sen nigdy nie jest jednolity. Przechodzimy przez róż-



FOT. GETTY IMAGES

Wbrew pozorom nocnych wybudzeń doświadcza większość osób

ne cykle i około trzeciej nad ranem często wchodzimy w fazę lżejszego snu, bliską fazie REM. To moment, w którym mózg jest bardziej aktywny, częściej śnimy i jesteśmy także wrażliwsi na wszelkie bodźce.

Analiza Cleveland Clinic wyjaśnia to bardzo jasno: w tym przedziale czasowym potrzeba naprawdę niewiele, by przerwać odpoczynek. Hałas, myśl, wahania hormonalne czy bodziec wewnętrzny, który w innych fazach nocy nie miałby żadnego znaczenia.

Jeden z najczęstszych powodów? Pełny pęcherz. Podczas snu organizm nadal filtruje płyny i jeśli wieczorem dużo piliśmy -

wliczając w to napary - albo spożyliśmy alkohol, potrzeba wstania z łóżka może pojawić się właśnie w środku nocy. Problemem nie jest samo wstanie, lecz ponowne zaśnięcie, bo o tej porze sen jest już kruchy. Ograniczenie ilości płynów przed snem, unikanie zbyt obfitych kolacji oraz wieczorne ograniczenie cukrów i alkoholu może naprawdę wiele zmienić.

Stres, lęk i myśli, które nigdy nie śpią

Nocne przebudzenie nie zawsze ma przyczynę fizyczną. Wręcz przeciwnie. Cleveland Clinic podkreśla, że to właśnie stres, lęk i obniżony nastrój należą

do głównych winowajców przebudzeń, które następują zawsze o tej samej porze.

Zasypiamy zmęczeni, ale mózg - nie. Pozostaje w trybie „aktywnym”, gotów ponownie się „włączyć”, gdy tylko sen stanie się lżejszy. To tak zwana ruminação myślowa: powracające myśli, mentalne listy spraw do zrobienia, nierozwiązane obawy. Niekiedy budzimy się wręcz z poczuciem spóźnienia, mimo że nic tego nie uzasadnia.

Także koszmary, które mają tendencję do pojawiania się między drugą a czwartą nad ranem, mogą wywoływać nagłe przebudzenia i utrudniać ponowne zaśnięcie. W takich przypadkach praca nad wieczorną rutyną jest kluczowa. Proste czynności, takie jak głębokie oddychanie, kilka minut medytacji czy wizualizacja relaksujących obrazów, pomagają spowolnić pracę mózgu przed pójściem spać.

Bóle, hormony i drobne dolegliwości

Nocne przebudzenia o trzeciej nad ranem mogą być również sygnałem fizycznym. Bóle mięśni, skurcze nóg, refluks żołądkowy czy zaburzenia hormonalne to wszystkie stany, które mają tendencję do nasilania się,

gdy organizm jest bardziej wrażliwy.

U kobiet także cykl menstruacyjny może wpływać na jakość snu. A potem jest jeszcze bezdech senny, często związany z chrapaniem i częstymi mikroprzebudzeniami: zaburzenie, którego nie należy lekceważyć i które wymaga konsultacji lekarskiej. Na koniec jest wszystko to, co pochodzi z zewnątrz. Cleveland Clinic podkreśla, jak bardzo nocne otoczenie wpływa na przebudzenia. Nagłe hałasy, sztuczne światła, powiadomienia, ekrany włączone jeszcze na kilka minut przed zaśnięciem.

Smartfon, tablet i telewizor zakłócają produkcję melatoniny, hormonu regulującego cykl sen-czuwanie. To wcale nie drobiazg: korzystanie z ekranów do późna sprawia, że sen staje się płytszy i zwiększa prawdopodobieństwo przebudzenia się właśnie w środku nocy. Wyłączenie wszystkiego co najmniej godzinę przed pójściem spać, przyciemnienie światła i pozwolenie sobie na spokojniejszy, wieczorny rytuał to wybór prosty, ale niezwykle skuteczny.

Skutki niedoboru snu

Badania nad snem i bezsennością robią szybkie postępy. Na-

ukowcy coraz lepiej rozumieją, jak kardynalne znaczenie dla naszego zdrowia ma odpowiedni sen, i jak poważne konsekwencje niesie chroniczne niedosypianie. Jeśli regularnie sypiasz mniej niż 6 godzin na dobę, to oznacza, że twój mózg nie może oczyszczać się z toksyn. W czasie snu głębokiego mózg oczyszcza się ze szkodliwych i niepotrzebnych substancji, które odpowiadają m.in. za rozwój demencji. Niedobór snu bardzo zwiększa ryzyko demencji: nawet o 30 proc.! Demencja rozwija się skokowo u osób starszych, ale naukowcy sądzą, że substancje niszczące mózg odkładają się przez cały okres niedoboru snu. To oznacza, że już 20-latkowie, którzy lekceważą sen, mogą zatruwać swój mózg i zwiększać ryzyko wystąpienia demencji w przyszłości.

Badania dowodzą także innych zgubnych skutków chronicznego niedoboru snu. Jeśli regularnie sypiasz mniej niż 6 lub 5 godzin na dobę, grozi ci: czterokrotnie większe ryzyko wystąpienia depresji, dwukrotne zwiększenie ryzyka zachorowania na cukrzycę, zwiększenie ryzyka nadciśnienia i chorób serca, a także ryzyka nadwagi i otyłości.

Handlowe

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

SPRZEDAM ciągnik Ursus C360 z turem, tel. 530 083 561.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.ne

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOPROMOCJA

GAZETA
pomorska**Czwartek**
z dreszczykiem

Kup dziennik
z dodatkiem
„Pod paragrafem”
pomorska.pl

REKLAMA

0011491798

REGIONALNY DYREKTOR OCHRONY ŚRODOWISKA W BYDGOSZCZY

informuje

o przystąpieniu do sporządzenia projektów planów ochrony
dla rezerwatów przyrody

„Brzozowe Bagno”, „Torfowisko Jezierzba”,
„Torfowisko Mikołajskie”, „Torfowisko Okoniny”,
„Torfowisko Rytki”, „Krzewińskie Bagno”, „Rosiczka”.

0011492077

„Ludzie szlachetni odchodzą
otoczeni wdzięczną pamięcią żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 9 marca 2026 r. zmarł
Nasz Kochany Tata, Dziadek i Pradziadek

**Zdzisław Masierak**

lat 87

Ceremonia pogrzebowa odprawiona zostanie
w dniu 12.03.2026 r. (czwartek)
o godzinie 12.00
na cmentarzu komunalnym
przy ul. Wiślanej w Bydgoszczy.

Pograżone w smutku

Dzieci z Rodzinami

AUTOPROMOCJA

0111102701

**Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia****Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:**

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI**GAZETA**
pomorska**NOWOŚCI**
DZIENNIK TORUŃSKI

0011492676

Wyrazy głębokiego współczucia

Panu
Henrykowi Prockowi
Wicestaroście Powiatu Inowrocławskiego

z powodu śmierci

Mamy

składają

Przewodniczący Burmistrz Kruszwicy
i Radni Rady Miejskiej

0011492285

Panu

Henrykowi Prockowi
Wicestaroście Inowrocławskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie
w Inowrocławiu
wraz z pracownikami

0011492287

Panu

Henrykowi Prockowi
Wicestaroście Inowrocławskiemu
i Jego Bliskim

najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

ś†p

Janiny Procek

składają

Wójt Gminy Rojewo Rafał Żurowski
Rada Gminy Rojewo oraz Pracownicy Urzędu

0011492582

„Zniknąłeś z naszych oczu, lecz z serc naszych nigdy...”

Z przykrością informujemy, że dnia 3.03.2026 roku,
przeżywszy 78 lat zmarł

śp.

Szczepan Olejniczak



Świecka ceremonia pogrzebowa odprawiona zostanie
w piątek, 13 marca 2026 roku o godz. 10:00
w kaplicy na cmentarzu Nowofarnym
w Bydgoszczy przy ul. Artyleryjskiej 10.
Po Ceremonii odprowadzimy śp. Szczepana
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżona w smutku
najbliższa rodzina

0011492118

Tak to trudno wytłumaczyć
Że się kogoś nie zobaczy
Że już koniec, że nie wróci
Że nikt tego nie odwróci
Pozostały nam wspomnienia
Smutek w sercu, łza na twarzy,
której nikt nie zauważy

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wieść o śmierci
naszego Kolegi i Przyjaciela

Włodzimierza
Bäckera

Pragniemy wyrazić swoje najszczerze kondolencje
i wyrazy współczucia w tym trudnym czasie

Żonie Ewie wraz z Rodziną

Rodzina Podogrodzkich

0011491646

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy

Oli i Heniowi Prockom

oraz

Rodzinie

z powodu śmierci

Mamy

składają

Rodziny
Mazurowskich,
Euckich,
Prusaków,
Rydlichowskich
i Undrul

0011492471

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Kolegi i długoletniego Partnera Biznesowego

Włodzimierza Bäckera

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa

Zarząd Spółki INSTALBUD wraz z Pracownikami

0011492290

Z głębokim smutkiem oraz żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

Pawła Olszaka

byłego Komendanta Posterunku Policji w Rojewie

W tych trudnych chwilach

Rodzinie i Bliskim

najszczerze wyrazy współczucia

składa

Rafał Żurowski Wójt Gminy Rojewo
wraz z Pracownikami Urzędu

0011491505

Pani

Agnieszce Pamuła

Pracownikowi Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają

Prezes, Wiceprezes, Dyrektor, Sędziowie i Pracownicy
Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

0011492393

Panu

Henrykowi Prockowi
Wicestaroście Inowrocławskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrektorzy Domów Pomocy Społecznej
oraz Ośrodka Wspierania Dziecka i Rodziny
Powiatu Inowrocławskiego
wraz z Pracownikami

AUTOPROMOCJA

0111102703

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

Biura ogłoszeń
Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: mag-
dalena.welka@polskapress.pl
Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Sikorskiego 24/8,
tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@
pomorska.pl
Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15,
tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@
pomorska.pl
Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48,
tel. 606 537 137, e-mail: lukasz.
kopanski@polskapress.pl
Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@
pomorska.pl



Liga Europy. Brak „Super Oskara” i „polskie pojedynki”

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W czwartek, 12 marca zostaną rozegrane mecze 1/8 finału piłkarskiej Ligi Europy. Na placu boju zostało szesnaście klubów, w których szansę na grę, ma sześciu Polaków.

W tym gronie są m.in. nasi liderzy defensywy - Jan Bednarek i Jakub Kiwior w barwach FC Porto, broniący bramki Bolonii - Łukasz Skorupski, czy Karol Świderski, walczący o miejsce w składzie Panathinaikosu Ateny. Nie będzie za to Oskara Pietruszewskiego i to mimo kapitalnej gry w ostatnich meczach Porto.

Przed nami pierwsze mecze 1/8 finału Ligi Europy, rozgrywek „bardziej polskich” od Ligi Mistrzów. Otóż na najważniejszym szczeblu rywalizacji klubowej na Starym Kontynencie pozostało trzech Polaków, a w Lidze Europy, na placu boju jest ich dwa razy więcej.

W grze został Skorupski. 34-latek, broniący bramki Bolonii w ostatnich tygodniach, wrócił do formy. W tym sezonie zagrał 25 meczów i zachował 9 czystych kont. W ostatnich pięciu meczach zachował cztery. W tegorocznej Lidze Europy, pierwszy bramkarz reprezentacji Polski, zagrał osiem razy i czterokrotnie zachowywał czyste konto.

Bologna zagra w tej fazie LE z innym przedstawicielem Serie A, z Romą. Zawodnikiem klubu z Rzymu jest Jan Ziółkowski. Młody obrońca nie tak dawno był bardzo chwalony przez trenera Giallorossich, ale nie jest podstawowym graczem w tym klubie. W ostatnim czasie wchodzi na boisko w końcowych minutach. Od początku lutego, były piłkarz Legii Warszawa, zagrał tylko 13 minut we włoskiej Serie



Łukasz Skorupski, 34-latek broniący bramki Bolonii, w ostatnich tygodniach wrócił do formy. W tym sezonie zagrał 25 meczów i zachował 9 czystych kont

A. Jednak to właśnie Ziółkowski dał szczęśliwy remis w ostatniej kolejce fazy ligowej, gdyż to on zdobył bramkę na 1:1 w meczu z Panathinaikosem.

We wspomnianym Panathinaikosie gra Świderski. Napastnik reprezentacji Polski jest zazwyczaj rezerwowym i nie gra zbyt okazałej liczby minut w greckim zespole. Liderem ataku Koniczynek jest reprezentant Grecji, Andrews Tetteh. Świderski jednak jest najlepszym strzelcem klubu, jeśli zliczyć wszystkie rozgrywki. Polak zdobył w sumie dziewięć bramek w 37 meczach. Panathinaikos w 1/8 finału Ligi Europy zmierzy się z Realem Betis.

W tych rozgrywkach jest też angielska Aston Villa z Mattym Cashem na pokładzie. Klub z Birmingham jest rewelacją tego sezonu w Premier League. Zajmuje tam bowiem trzecie miejsce i bije

się o awans do Ligi Mistrzów. Reprezentant Polski jest liderem drużyny na prawej obronie i gra, jeśli jest zdrowy. Ostatnio jednak zdrowie przeszkadza mu w dobrej grze. W ostatnim meczu, przegranym z Chelsea (1:4), Cash przedwcześnie zakończył swoją grę z powodu urazu łydki. Zszedł już w przerwie. Wykonano już badania i jak przekazano, Cash ma być gotowy do gry z Lille w czwartek, a najpóźniej w weekend.

W Lidze Europy z wielką uwagą spoglądamy na FC Porto. Smoki, mają w obronie Bednarka i Kiwiora, jeśli są zdrowi, to grają zawsze. W ostatnich tygodniach najpierw urazu łydki doznał Kiwior, ale wrócił do gry po kilku dniach, a Bednarek doznał urazu żeber w meczu ze Sportingiem Lizbona. Wydawało się, że przerwa 29-latkę będzie dłuższa, gdyż podejrzewano

u niego nawet złamanie żeber. Bednarek jednak zagrał już w kolejnym meczu z Benfiką Lizbona (2:2). Obaj zagraли przyzwoicie, a ich noty były niższe niż zazwyczaj, głównie z powodu dwóch bramek rywala. Bednarek otrzymał ostatnio po raz piąty nagrodę dla najlepszego obrońcy całej ligi portugalskiej. Wydaje się, że obaj nasi stoperzy, będą gotowi na czwartek i rywalizację z niemieckim VfB Stuttgart.

Nie zagra natomiast Pietruszewski. 17-latek, który przeprowadził kapitalną akcję z Benfiką i strzelił swoją drugą bramkę w lidze portugalskiej, nie został zgłoszony do meczów fazy pucharowej Ligi Europy.

Pierwsze mecze 1/8 finału Ligi Europy, zostaną rozegrane w czwartek 12 marca, a rewanże 19 marca. Transmisja na kanałach Polsatu Sport.

Mecze 1/8 finału Ligi Europy (12 marca):

- Bologna - AS Roma (godz. 18.45)
- Lille - Aston Villa (godz. 18.45)
- Panathinaikos - Real Betis (godz. 18.45)
- VfB Stuttgart - FC Porto (godz. 18.45)
- Celta Vigo - Olympique Lyon (godz. 21.00)
- Ferencvaros - Braga (godz. 21.00)
- Genk - Freiburg (godz. 21.00)
- Nottingham Forest - Midtjylland (godz. 21.00)

Ścieżka srebrna:

- Ferencvaros - Braga
- Panathinaikos - Real Betis
- Genk - Freiburg
- Celta Vigo - Olympique Lyon

Ścieżka pomarańczowa:

- VfB Stuttgart - FC Porto
- Nottingham Forest - Midtjylland
- Bologna - AS Roma
- Lille - Aston Villa ©©

„Królewscy” i „Obywatele” znowu grają ze sobą

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Szlagierem środowych pierwszych meczów 1/8 finału Ligi Mistrzów będzie spotkanie w Madrycie.

Rywalizację Realu Madryt z Manchesterem City ogłoszono jako przedwczesny finał. Jednak nie jest to nic szczególnego, bo obie ekipy mierzą się ze sobą regularnie. W sumie rozegrali ze sobą 15 meczów (5-5-5), bilans goli: 25-26.

Obie ekipy w tej edycji Ligi Mistrzów już się spotkały. 10 grudnia 2025 roku „Obywatele” wygrali w Madrycie 2:1. Teraz wydają się być faworytami dwumeczu. Świetnie spisują się nie tylko w Premier League, gdzie są tuż za prowadzącym Arsenalem, awansowali do finału Pucharu Ligi, są w ćwierćfinale Pucharu Anglii. Pep Guardiola dysponuje praktycznie wszystkimi zawodnikami. W ekipie „Królewskich” kadrowe problemy. Kontuzjowani są Kylian Mbappe, Jude Beligham i Rodrygo. W szatni też nie najlepsza atmosfera, bo w La Liga strata do Barcelony urosła do czterech punktów. Z Pucharu Króla też Real został wyeliminowany.

Nie mniej emocji powinno być w Paryżu, gdzie broniący trofeum Paris Saint-Germain podejmie Chelsea. Te dwie ekipy w lipcu spotkały się w finale Klubowych Mistrzostw Świata i „The Blues” rozbili „Paryskie Książęta” 3:0. Jak będzie teraz? Mistrzowie Francji w Ligue 1 liderują, ale mają tylko punkt przewagi nad Lens. Chelsea to aktualnie piąty zespół w lidze angielskiej.

Najlepsza ekipa po fazie ligowej czyli Arsenal zagra na wyjeździe z Bayerem Leverkuseni jest zdecydowanym faworytem rywalizacji. Chociaż ostatnio „Kanonierzy” zaczęli tracić punkty w Premier League i czują na sobie oddech „Obywateli”. To jednak dysponują dużo większym potencjałem niż drużyna niemiecka.

W czwartej parze zagra rewelacja fazy ligowej czyli norweskie Bodo/Glimt ze Sportingiem Lizbona. Tutaj odrobinkę więcej szans na awans daje się mistrzom Portugalii.

Program środy: Bayer - Arsenal (godz. 18.45, Canal+ Extra 2), Real - MC (godz. 21, Canal+ Extra 1, TVP 1, TVP Sport), PSG - Chelsea (godz. 21, Canal+ Extra 2), Bodo/Glimt - Sporting (godz. 21, Canal+ 360), Multitiga (godz. 21, Canal+ Extra 4). Wtorkowe mecze zakończyły się po zamknięciu wydania. ©©



Na treningu przed meczem z Manchesterem City humory dopisywały piłkarzom Realu Madryt

Nawet przyszła synowa greckiego premiera nie dała rady. Polka górą

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Iga Świątek jest już w 1/8 finału turnieju WTA 1000 „BNP Paribas Open” (pula nagród: 9 415 725 dolarów) na kortach twardych w Indian Wells. Awans to wypłata w wysokości 105 720 \$.

Rozstawiona z numerem 2 Iga Świątek pokonała - w godzinę i 25 minut - Greczynkę Marię Sakkari 6:3, 6:2 i w meczu o ćwierćfinał imprezy często nazywanej „piątym Wielkim Szlemem”,

zmierzy się z Czeszką z Ołomuńca, Karoliną Muchovą.

Przed meczem, Sakkari - która od stycznia tego roku jest zaręczona z Konstantinosem Mitsotakisem, synem premiera Grecji Kyriakosa Mitsotakisa - znajdowała się w bardzo wąskim gronie zawodniczek, które nie mają ze Świątek ujemnego bilansu.

Greczynka bowiem pokonała Polkę w lutym w ćwierćfinale w Dausze i wyrównała stan rywalizacji między nimi na 4-4.

30-latką z Aten dobrze zaczęła również poniedziałkowe

spotkanie. Świątek miała lekkie problemy z dokładnością i Sakkari prowadziła 2:0. Sześciokrotna mistrzyni wielkoszlemowa szybko jednak podniosła poziom.

Z kolejnych dziewięciu gemów aż osiem wygrała Świątek. W efekcie w pierwszym secie zwyciężyła 6:3, a kolejnego to ona zaczęła od prowadzenia 2:0.

Trochę podenerwowaną Sakkari stać było jeszcze na tylko jeden zryw. Odrobiła stratę przełamania i wyrównała na 2:2. Raszynianka - podobnie jak w pierwszym secie - na dobry

okres gry rywalki odpowiedziała podniesieniem poziomu.

Choć w kolejnym gemie Greczynka miała piłkę na 3:2, to ostatecznie dała się przełamać. 24-latką z Raszyna na dobre w tym momencie przejęła kontrolę. Wygrała także trzy kolejne gemy, a spotkanie zamknęła, wykorzystując pierwszą piłkę meczową.

- To nie był łatwy mecz - przyznała Polka. - Wiedziałam, jakie błędy popełniałam w poprzednim spotkaniu z Marią i na czym muszę się skoncentrować - dodała. Mecz rzeczywiście był bardziej wyrównany, niż wskazuje

na to wynik. W statystykach za grań wygrywających i niewymuszonych błędach to Sakkari była minimalnie lepsza, notując 15 „winnerów” oraz 10 niewymuszonych błędów, wobec odpowiednio 14 i 11 Polki.

Podopieczna belgijskiego trenera Wima Fissette prezentowała się lepiej w kluczowych momentach.

Z pięciu wygranych z Sakkari aż trzy Świątek odniosła właśnie w Indian Wells. Poprzednie miały miejsce w finałach edycji 2021 i 2024. Żadna tenisistka nie wygrała tego turnieju trzy razy.

Mecz Świątek z Muchovą zaplanowano na środę. Bilans ich gier to 4-1 dla Polki.

Stawką jest 193 645 dolarów - tyle płacą organizatorzy za ćwierćfinał singla. Na triumfatorkę czeka 1 151 380 \$.

Z rywalizacji w Indian Wells odpadła już m.in. potencjalna rywalka Świątek w ćwierćfinale, broniąca tytułu Rosjanka, rezydująca na co dzień we francuskim Cannes - Mirra Andriejewa, która przegrała z Czeszką Kateriną Siniakovą 6:4, 6:7 (5), 3:6.

Turniej można oglądać w Canal+ Sport. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Trener biało-zielonych mimo porażki nie widzi powodów do niepokojów

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Olimpia Grudziądz przegrała na wyjeździe z rezerwami Śląska Wrocław w meczu 22. kolejki Betclit 2. Ligi. Była to pierwsza porażka biało-zielonych w rundzie wiosennej.

Grudziądzanie bardzo szybko stracili gola, bo już w 5. minucie po strzale z rzutu karnego Oskara Witczaka. Potem przezwąłali i mieli swoje okazje, ale ich nie wykorzystali. Najlepszą miał Oskar Sewerzyński w 72. minucie, ale zmarnował jedenastkę. Pomimo starań zawodników z Grudziądza strat nie udało się odrobić i pierwsza porażka w rundzie wiosennej stała się faktem.

- Na przebieg meczu duży wpływ miała szybko stracona bramka, którą Śląsk zdobył przy naszym dużym udziale - stwierdził trener Artur Kosznicki. - Początek meczu, do momentu utraty bramki, wyglądał dobrze. Mieliśmy posiadanie piłki i dużo dobrych jakościowo działań. Po stracie bramki zareagowaliśmy trochę zbyt nerwowo. Szybko chcieliśmy odrobić straty. Nie mam żadnych zastrzeżeń co do zaangażowania moich zawodników. Widać, że chcą wygrywać, ale niestety to był nasz słabszy dzień. Śląsk wykorzystał nasz błąd, wyszedł na prowadzenie i przyjął sposób gry, który koncentrował się na wybijaniu nas z rytmu. Czujemy niedosyt, bo mieliśmy

szansę na zdobycie bramki i wywiezienie co najmniej jednego punktu. Nie widzę powodu do niepokojów. Musimy dalej konsekwentnie pracować według naszej koncepcji i walczyć z całym siłą jak najszybszy powrót do dobrej gry - zakończył szkoleniowiec.

Olimpia utrzymała pozycję wicelidera, ale strata do prowadzącej Unii Skierniewice wzrosła do siedmiu punktów. Białozieloni tyle samo punktów co trzecia Warta Poznań. Grudziądzanie mają jednak rozegrany o jeden mecz więcej niż obaj rywale. Olimpia nad szóstą Sandecją Nowy Sącz ma siedem „oczek” przewagi.

Przypomnijmy, że bezpośredni awans do Betclit 1. Ligi wywalczą dwie pierwsze drużyny. Zespoły z miejsc 3-6 stoczą dwustopniowe baraże. Mecze będą rozgrywane na boiskach drużyn, które zajmą wyższe miejsce po zakończeniu sezonu zasadniczego.

W niedzielę Olimpia podejmie Zagłębie Sosnowiec czyli dwunasty zespół w stawce, który jest tuż nad strefą barażową. Sosnowiczanie wiosną ulegli rezerwom Śląska 1:4 i pokonali Podhale Nowy Targ 1:0.

Pomimo różnicy miejsc w tabeli oraz punktów należy się przygotować na kolejne ciężkie spotkanie. Betclit 2. Liga charakteryzuje się tym, że mecze są bardzo wyrównane i o zwycięstwie decydują detale, a przede wszystkim odpowiednie nastawienie mentalne do rywalizacji. ©®



Po dwóch zwycięstwach z rzędu zawodnicy Olimpii musieli przełknąć gorycz porażki

SIATKÓWKA

Anioły odrabiają zaległości

W środę o godz. 18 odbędzie się zaległy mecz 16. kolejki PLS 1. Ligi, w którym zagrają Mickiewicz Kluczbork i CUK Anioły Toruń. Można stwierdzić, że to będzie hit, bo czwarta drużyna zmierzy się z liderem rozgrywek. Jednak oba zespoły dzieli aż 10 punktów. Torunianie mają tyle samo „oczek” co drugi GKS Katowice. Jest więc szansa przy zwycięstwie, by odskoczyć od rywala. Nie będzie o to jednak łatwo.



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

PIŁKA NOŻNA

Pierwszy raz na wyjeździe

W ostatnim meczu 24. kolejki Ekstraklasy Wisła Płock uległa Arce Gdynia 0:3 (Dawid Kocyła 50, Vladislavs Gutkovskis 62, Nazarij Rusyn 82). To była pierwsza wyjazdowa wygrana arkowców w tym sezonie.

KRÓTKO



FOT. FIBA.COM

KOSZYKÓWKA

Twarde Pierniki pozyskały nowego zawodnika

Toruński zespół ostatnio dopadła plaga kontuzji. Z rotacji wypadli Paweł Sowiński, Tyler Person, Noah Thomasson i Aljaz Kunc. Władze toruńskiego klubu musiały zareagować i pozyskać nowego gracza do zespołu. Został nim występujący na obwodzie Isaiah Cousins. Amerykanin 13 marca skończy 32 lata, mierzy 192 cm. W 2016 roku został wybrany w drafcie przez Sacramento Kings, ale zagrał tylko w dwóch przedsezonowych spotkaniach. Potem grał w niższych ligach w USA. Następnie w lidze francuskiej, greckiej, izraelskiej, słoweńskiej i słowackiej. Aktualny rozpoczął w kosowskim Bashkimi Prizren, który grał w FIBA Europe Cup. Z nim zagrał dwa razy przeciwko Anwilowi Włocławek. W sześciu meczach fazy grupowej oraz dwóch kwalifikacji Cousins zanotował średnio 15,4 punktu, 3,3 asystry oraz 3,8 zbiórek. W Superlidze Kosowa zagrał z kolei w 18 meczach, notując tam średnio 12,2 pkt., 3,8 as. i 4,0 zb. Cousins powinien zadebiutować w niedzielnym meczu wyjazdowym przeciwko Stali Ostrów Wielkopolski. Twarde Pierniki zajmują 12. lokatę w Orlen Basket Lidze. (DK)

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 09.03
Multi Multi, godz. 22.00

2, 3, 4, 9, 11, [13], 14, 17, 22, 25, 26, 30, 34, 36, 37, 38, 52, 63, 74, 75

Kaskada, godz. 22.00

2, 4, 7, 10, 12, 13, 14, 16, 21, 22, 23, 24

Mini Lotto

8, 17, 18, 26, 35

Ekstra Pensja

11, 18, 23, 27, 35 - 2

Ekstra Premia

4, 14, 15, 30, 34 - 1

WTOREK, 10.03

Multi Multi, godz. 14.00

3, 5, 9, 10, 14, 19, 20, 31, [34], 35, 40, 48, 49, 55, 57, 66, 68, 71, 72, 73

Kaskada, godz. 14.00

2, 4, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 20, 23, 24

Torunianie i poloniści już sprawdzają tory



FOT. JAROSŁAW PABJAN

Kai Huckenback i inni poloniści sprawdzali maszyny i tor przy Sportowej

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

ŻUŻEL. Drużyny z Torunia i Bydgoszczy mają już za sobą pierwsze treningi na swoich torach. To oznacza, że sezon jest coraz bliżej.

Torunianie na Motoarenę wyjechali w poniedziałkowe popołudnie.

- Jesteśmy po pierwszym treningu - powiedział trener Piotr Baron. - Była cała drużyna w komplecie i wszyscy mieli okazję pojeździć. Tor spisywał się bardzo dobrze więc większych problemów nie mamy. Na kolejne dni mamy zaplanowane następne treningi i większość drużyny będzie w nich uczestniczyła. Generalnie jesteśmy zadowoleni i aby pogoda dopisywała - dodał szkoleniowiec.

Sprawdzanie sprzętu, łapanie luzu

Emil Sajfutdinow, jeden z liderów toruńskiej drużyny, podkreślił, że czuł się bardzo dobrze na motorze. Jako przy czynę podał wcześniejsze starty na motorze motokrosowym. Dodał, że czuł kierownicę. Mówił, że sprzęt funkcjonował bez zarzutu, a on sam nie może doczekać się pierwszego meczu.

- Pierwsze treningi są zawsze na łapanie luzu i oswajanie się z motocyklem - mówił

Antoni Kawczyński. - W pierwszym wyjeździe byłem trochę spięty, ale drugi i trzeci były już lepsze. Muszę popracować nad startami, ale ogólnie czuję się świetnie. Przed nami jeszcze dwa dni jazdy w tym tygodniu - dodał.

Pierwsze próbnegalopy

Dzień później na torze przy ul. Sportowej w Bydgoszczy zameldowali się jeźdźcy Abramczyk Polonii. Prawie cała ekipa zebrała się przed południem. Zabrakło tylko kapitana Szymona Woźniaka, który przebywał w Krsko. Gościnnie pojawił się Max Fricke.

Krótko po godz. 13 kolejni poloniści zaczęli pojawiać się na torze. Sprawdzali ustawienia motocykli, próbowali startów, wchodzili w łuki. Wszystkiemu towarzyszyły oczywiście rozmowy i wymiana uwag. W sumie zajęli trwały ponad godzinę.

To był pierwszy z serii treningów. Potem odbędą się sparingi. Kulminacją będą towarzyskie derby z KS Toruń na Motoarenie, które zaplanowano na 27 marca. To będzie pożeganie Adriana Miedzińskiego, który związany był z oboma klubami. Bydgoszczanie mają jeszcze zaplanowane dwa mecze kontrolne z GKM Grudziądz, które mają się odbyć 31 marca i 1 kwietnia. Przypomnijmy, że na bydgoskim to-

rze 29 marca rozegrane zostanie tradycyjne Kryterium Asów.

Sezon w Metalkas 2. Ekstralidze rozpocznie się 4 kwietnia. Poloniści dzień później o godz. 19.30 podejmą Wilki Krosno. To będzie hit inauguracyjnej kolejki, bo obie drużyny nie kryją mocarstwowych planów sięgających awansu do PGE Ekstraligi. Ze względu na porę mecz rozegrany zostanie przy sztucznym oświetleniu.

W poszukiwaniu miejsca do jazdy

Jeźdźcy z Grudziądza na razie przygotowują się indywidualnie, bo tor GKM w tej chwili nie nadaje się do jazdy. Wadim Taresenko podobnie jak Woźniak przygotowuje się w Krsko.

Przed startem rozgrywek grudziądzanie planują odjechać sparingi z Pres Toruń (23 i 24 marca) i wspomniane wcześniej z Abramczyk Polonią.

PGE Ekstraliga wystartuje 10 kwietnia. Dwa dni później ekipa z Grudziądza podejmie Stal Gorzów Wielkopolski, KS Toruń zmierzy się na wyjeździe z Motorem Lublin.

Przypomnijmy, że wszystkie trzy ekipy z regionu przygotowania do sezonu rozpoczęły już wcześniej. KS Toruń i GKM Grudziądz pojechały na zgrupowania integracyjne do Hiszpanii. Z kolei poloniści tradycyjnie zjawili się w Żninie. ©®

Toruńskie Muzeum Okręgowe prezentuje kosmiczny gadżet. Ciekawy, ale z zupełnie innych względów niż te oficjalne str. 2



FOT. MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU

Dlaczego budzisz się zawsze o 3.00 nad ranem? Oto, co mówi nauka...
Dlaczego tyjemy? To może być wina naszych jelit str. 12 i 13

STRONA
ZDROWIA

Środa
11.03.2026

Wydanie 1
Nr 58 (23.568)
Nakład 7.660 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław

Fala krytyki płynie przez Szpitalny Oddział Ratunkowy str. 8



FOT. NADKSIĄŻKA

Inowrocław

Darmowe parkowanie w płatnych strefach do weryfikacji str. 8

Gniewkowo

Miasto szykuje się do organizacji Jarmarku Wielkanocnego str. 9



FOT. DOMINIK FIŁAKOWSKI



FOT. JAROSŁAW PABLIAN

SPORT

Żużel. Zawodnicy z Torunia i Bydgoszczy po raz pierwszy w 2026 roku wyjechali na swoje tory. Treningi służyły testom motocykli, sprawdzaniu startów i wjazdów w łuki. Niedługo już pierwsze sparingi. Kibice nie mogą się doczekać! str. 16

Sprawa zarżniętych alpaka w Ostrówcu zmierza do finału

Prokuratura zarzuca Robertowi W., że nękał byłą żonę, zlecił wymordowanie jej zwierząt, założył podsłuch i między innymi posiadał nielegalną broń. To finał sprawy, która sięga 2023 r. str. 4

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496032

Plebiscyt. Historie par z naszej akcji „Razem Najlepiej” str. 7

Pomyłka w PIT i trzeba oddać ulgę z odsetkami

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Pułapka na rodziców rozliczających ulgę na dziecko? Łatwo przekroczyć limit dochodowy, a wtedy trzeba oddać ją z odsetkami. e-PIT wcale nie podpowie, że odpis się nie należy!

Służby skarbowe przyznają, że system nie jest idealny i tłumaczą, że zeznania w nim są tylko wstępnie wypełnione. Wszelkie ulgi trzeba uzupełniać i samemu pilnować limitów.

Przekonała się o tym m.in. pani Luiza z Bydgoszczy: - W zeszłym roku zostałam wezwana do urzędu skarbowego. Wcześniej odliczyłam sobie ulgę

na syna w systemie e-PIT, dostałam zwrot, ktoś mi te pieniądze rozliczył i przelał, ale nie... Na miejscu urzędnicy tłumaczyli, że system e-PIT nie jest doskonały i musiałam oddać - uwaga! - aż trzy ulgi z odsetkami. Uważajcie, bo limit ulgi łatwo przekroczyć, żadne to duże zarobki! - Kiedyś szło się do okienka w urzędzie skarbowym i pani od razu mówiła, co jest nie tak.

Uważajcie, tym bardziej że rząd nie planuje podnieść progu dochodowego i można znaleźć się w takiej sytuacji, a e-PIT nie podpowie, że ulga się nie należy.

Ulgę na dziecko (prorodzinna) pozwala odliczyć od podatku rocznie: 1112,04 zł na pierwsze i drugie dziecko, 2000,04 zł na trzecie i 2700 zł na czwarte i kolejne. - Małżeństwo wychowu-

jące jedno dziecko straci prawo do ulgi, jeśli ich wspólne roczne zarobki przekroczyły 112 tys. zł. Ten sam limit dotyczy samotnych rodziców. Z kolei dla rodzica niepozostającego w związku małżeńskim limit jest o połowę niższy i wynosi 56 tys. zł - wyjaśnia nam Monika Piątkowska, doradca podatkowy e-pity. - Co ważne, limit 112 tys. zł dotyczy małżeństwa jako całości, nawet jeśli obecny współmałżonek nie jest biologicznym rodzicem dziecka. Ograniczenia te znikają tylko wtedy, gdy dziecko posiada orzeczenie o niepełnosprawności.

Jeśli chcemy skorzystać z z preferencji, powinniśmy zweryfikować, czy jesteśmy do niej uprawnieni. ©

Czytaj więcej na str. 3

PAŁUKI

Tak obchodzono Dzień Kobiet w Żninie i Gąsawie



FOT. IWONA GORALCZYK

Imprezy z okazji Dnia Kobiet zorganizowano dla mieszanek Pałuk. Panie z Gąsawy i okolic zaproszone zostały na wieczór z przebojami Anny Jantar, które przypominał zespół Dorado. Z kolei w żnińskiej Restauracji Parkowa odbyła się impreza Barbie Night (na zdjęciu) zorganizowana przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Brzyskorzyszewko. Niespodzianką wieczoru był wybór Miss Barbie Night. Więcej na str. 9

Poznaj kolejne historie miłości naszych par z akcji RAZEM NAJLEPIEJ



Ich historie to opowieści o takich relacjach, które dopiero się rodzą - i o takich, które trwają już od wielu lat. Nie ma jednego wzorca ani scenariusza, bo te opowieści napisało samo życie.

- Kolejny już raz mamy przyjemność przedstawić na łamach naszej gazety historie miłości uczestników tegorocznej edycji akcji Razem Najlepiej - mówi Katarzyna Borek, która zajmuje się tym plebiscytem od strony redakcyjnej. Jak dodaje: - Dziś

przedstawiamy ostatnie wybrane opowieści, ale wszystkie nadesłane do nas historie znajdziecie na naszej stronie internetowej. Czytałam je wszystkie. Znajdujemy w nich radość i codzienne ciepło, czasami też wspomnienia trudniejszych dni, bo wiadomo, jakie bywa życie, a ze sobą się jest i na dobre, i na złe.

To opowieści o wzajemnym wsparciu, poczuciu humoru, ale naszym zdaniem przede wszystkim o tym, jak ważne są w codziennym życiu drobne gesty, takie jak: wspólny spacer, rozmowa przy kawie, krótki telefon w środku dnia, weekendowy wyjazd gdzieś w Polskę czy zwykły uśmiech.

To właśnie w takich codziennych chwilach rodzi się prawdziwe „razem najlepiej”, które dla wielu uczestników naszej akcji znaczy więcej niż wszystko inne.

Ich miłość nie zawsze zaczynała się od wielkich słów czy spektakularnych gestów, jak podkreślają w swoich opowieściach. Częściej pojawiała się od uśmiechu podczas przypadkowego spotkania, wspólnej pracy, portalu randkowego, kawy, a czasem omyłki losu, która okazała się szczęśliwym trafem. To naprawdę fascynujące czytać, z jakich przypadków losu, szybkich decyzji czy szczęśliwych przypadków powstają wspólne noce i dni, plany, rozmowy i drobne rytuały, które stają się fundamentem relacji. A potem jest dom, dzieci, zwierzęta, wspólne poranki i wieczory przy serialu. - To wszystko razem tworzy opowieść, które są dla każdego

z uczestników wyjątkowe, bo są ich, a my z radością je publikujemy - mówi dziennikarka. Głosowanie na najsympatyczniejszą parę tej edycji Razem Najlepiej trwa w najlepsze, rankingi się zmieniają, a przed nami - już za dwa tygodnie - finał w skali województwa. W tym roku, podobnie jak w poprzednich edycjach, na zwycięzców akcji czekają wspaniałe nagrody - między innymi wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji, a w finale ogólnopolskim nagroda główna - SAMOCHÓD -

piękny Citroen C3 Aircross Plus! Zdjęcia zwycięzców trafią też na okładkę naszej gazety. To wszystko po to, by docenić pary, które zdobyły sympatię czytelników i pokazały, że ich codzienne „razem” ma znaczenie - i po to, by docenić miłość. By pokazać, że historia każdego zgłoszenia może być zauważona, godna wyróżnienia. Wszystko to buduje prawdziwe „razem”. To w takich momentach rodzi się bliskość, poczucie bezpieczeństwa i radość, które dla wielu są najważniejsze w ich życiu.

Więcej o akcji na www.pomorska.pl/razem-najlepiej



● ZOFIA I PIOTR ŁĄTKOWSCY

Zofia i Piotr Łatkowscy poznali się na boisku, było to w 2000 roku. Zakochali się w sobie od pierwszego wejrzenia i chociaż rozstali się aż na 15 lat, to potem Ich drogi znów się spotkały. Od tamtej pory są szczęśliwą parą. Owocem Ich miłości jest czwórka wspólnych dzieci. Jakie chwile sprawiają, że czują się najlepiej, będąc razem? - Lubimy spacerować rodzinie po lesie las jest naszą odeskoczną od spraw codziennych - mówią, dodając, że nieważne jest dla nich miejsce, liczy się to, że są razem: - Bycie razem z dziećmi daje nam satysfakcję w życiu i nic nam więcej oprócz zdrowia nie potrzeba.



● AGNIESZKA I MARIUSZ KIERSZKA

Nasza szczęśliwa para poznała się w Toruniu, to tam spędzili bardzo dużo czasu razem i to miasto ma dla nich wyjątkowe znaczenie. Jakie chwile sprawiają, że czują się najlepiej, będąc razem? - Bardzo lubimy spędzać wolny czas z naszym synkiem Ksawerym, jest to dla nas bardzo wyjątkowy czas - mówią. W wolnych chwilach chętnie udają się w góry, które wręcz kochają, zatem wakacje bardzo często spędzają w Polskich Tatrach: - Dla nas wysiłek jest odpoczynkiem, chcemy zaszczyć tą wyjątkową pasją naszego synka Ksawerego.



● SYLWIA KARWASZ I KRZYSZTOF KARWASZ

- Poznaliśmy się 22 lata temu przez wspólnych znajomych i właściwie od razu zaistniało, myślę, że po prostu tak miało być. A co nas w sobie urzekło? Świetnie nam się rozmawiało, okazało się, że mamy wiele wspólnego - wspomina pani Sylwia. Szczęśliwa para bardzo lubi spędzać czas w otoczeniu natury, spacerując leśnymi ścieżkami. Gdy czas Im na to pozwala, wyjeżdżają chociaż na weekend nad morze, jezioro, podkreślają przy tym, że nigdy nie nudzą się w swoim towarzystwie. Najbardziej cenią w sobie to, że pomimo trudów, zawsze mogą na sobie polegać.



● KAROLINA PTASZNIK I DAWID KASPRZAK

Karolina Ptasznik i Dawid Kasprzak poznali się na portalu randkowym. Ona od razu wiedziała, że to ten jedyny. Jemu zrozumienie, że to właśnie Jej szukał, zajęło trochę więcej czasu. Ale od początku oboje czuli, że coś Ich do siebie przyciąga. Coś wisiało w powietrzu, z czasem okazało się, że jest to miłość właśnie. - Najlepiej czujemy się razem. Każda wolną chwilę spędzamy razem. Uwielbiamy grać w planszówki - wyznaje pani Karolina. Cenią w sobie to, że są przyjaciółmi i zawsze mogą na siebie liczyć nawet w trudnych sytuacjach. Bo zaufanie i wsparcie to podstawa każdej udanej relacji.

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Promile za kierownicą. Niestety, zdarzają się...

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Po raz kolejny policjanci z drogówki prowadzili na terenie powiatu inowrocławskiego działania pod nazwą „Trzeźwy poranek”. Jaki był ich efekt?

Akcja miała miejsce w miniony poniedziałek w godz. 6.00-9.00.

- Kontrole prowadzone były w różnych miejscach powiatu. Policjanci skontrolowali 2347

kierujących i ujawnili 2 kierujących pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości oraz 2 w stanie po użyciu alkoholu. Podczas działań mundurowi zatrzymali 3 prawa jazdy - informuje asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak, officer prasowy komendanta powiatowego policji w Inowrocławiu.

Policja przypomina, że tego rodzaju akcje będą kontynuowane i organizowane cyklicznie. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. ©P



Podczas policyjnej akcji w miniony poniedziałek kontroli na trzeźwość poddano aż 2347 kierowców

(AG)

redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

W mediach społecznościowych rozgorzała gorąca dyskusja, w której mieszkańcy Inowrocławia dzielą się skrajnymi doświadczeniami na temat hospitalizacji w tu-tejszej lecznicy.

Najwięcej gorzkich słów pada pod adresem Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, choć w tle pojawiają się też historie o wzorowej opiece na poszczególnych oddziałach.

Wszystko zaczęło się od wpisu inowrocławianina, który postanowił opisać swoją wizytę na SOR-ze z urazem ortopedycznym. Jego relacja uruchomiła lawinę komentarzy - od dramatycznych apeli, po wyrazy uznania dla konkretnych lekarzy i pielęgniarek.

Autor wpisu szczegółowo opisał swój pięciogodzinny pobyt na oddziale ratunkowym.

- Trafiłem z urazem, gdzie nie mogę stąpać nogą, a jaką pomoc otrzymałem? Tabletki przeciwbólowe, maści i tekst, że L4 się panu nie należy. Placimy całe życie składki ZUS, jak przychodzi co do czego, to jaką pomoc otrzymujemy? - napisał mężczyzna.

Sam dyrektor zabrał głos w sprawie, przepaszając za nieprzyjemności i deklarując gotowość do spotkania z poszkodowanym pacjentem oraz prosząc o bezpośredni kontakt w celu wyjaśnienia sytuacji.



W mediach społecznościowych rozgorzała dyskusja na temat inowrocławskiego SOR

Autorowi wpisu wtóruje też Magdalena, której babcia trafiła na SOR w wieku 92 lat. Po ośmiu godzinach oczekiwania starszą panią wypisano. Następnego dnia babcia wróciła do szpitala. Dopiero wieczorem trafiła na neurologię, gdzie okazało się, że to udar.

- Gdyby wczoraj była dobrze zdiagnozowana, to by żyła! - pisze z bólem wnuczka, dodając, że na SOR-ze nawet nie podjęto się diagnozy.

Podobnych historii jest więcej. Jedna z mieszkanki opowiada o synu, który po dobie spędzonej w szpitalu został wypisany do domu z obniżonym poziomem płytek krwi. Trzeciej doby zmarł. O wielogodzinnym

czekaniu z pękniętą dwunastnicą, o zatorowości płucnej rozpoznanej po interwencji rodziny - to tylko niektóre z opisanych sytuacji.

Wśród słów krytyki pojawiają się jednak pozytywne opinie. Wiele pacjentów i członków ich rodzin dziękuje konkretnym lekarzom i pielęgniarkom za uratowanie życia, profesjonalizm i życzliwość. Szczególnie ciepło wypowiadają się komentujący o oddziale kardiologii, urologii, ginekologii i położnictwa. Wymieniani z imienia i nazwiska są lekarze, którzy - zdaniem pacjentów - zasługują na najwyższe uznanie.

Roma dziękuje pani doktor Justynie za opiekę nad chorym

dzieckiem. - Mega ciepła osoba z super podejściem do pacjenta. Anonimowa osoba wymienia doktor Fółdę jako „kochaną panią neurolog, pełną zaangażowania i dobrego serca”.

Gosia pisze o swojej mamie, która trafiła na SOR w stanie krytycznym: „uratowali jej życie, za co z całego serca jestem bardzo wdzięczna, że mogę ją teraz przytulać”. Z kolei Jolanta podkreśla, że w inowrocławskim szpitalu uratowano życie jej męża na kardiologii, co nie udało się w akademickich szpitalach. Pozytywnie o oddziale urologii wypowiada się Magdalena, dziękując doktorowi Ciomkowi i całemu personelowi.

©P

Darmowe identyfikatory parkingowe do weryfikacji

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Radny miejski Robert Rychwicki wystąpił do prezydenta Inowrocławia z interpelacją. Dotyczy ona przyznawania zwolnień z opłat w płatnych strefach parkingowych.

Radny przypomniał, że: - Jednym z głównych celów strefy płatnego parkowania jest zapewnienie rotacji miejsc parkingowych dla mieszkańców i osób korzystających z usług w centrum. Dlatego warto sprawdzić, czy obecne zasady przyznawania zwolnień są uzasadnione.

Robert Rychwicki uzyskał informacje na temat darmowych identyfikatorów parkingowych, jakim dysponowali na koniec 2024 roku urzędnicy

i pracownicy samorządowych agend w Inowrocławiu. W strefie funkcjonowały 132 identyfikatory umożliwiające parkowanie bez opłat. A oto ich posiadacze: Urząd Miasta - 54, Zarząd Dróg Powiatowych - 23, Kujawskie Centrum Kultury - 22, Stare Powiatowe - 7, Biblioteka Miejska - 7, szpital - 6, IG-KiM - 6, OSiR - 3, ośrodek profilaktyki - 2, PGKiM - 1 oraz Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego - 1.

Zdaniem radnego tak duża liczba identyfikatorów może wpływać na dostępność miejsc parkingowych w centrum miasta. Stąd też zadał pytania prezydentowi: ile identyfikatorów obowiązuje obecnie, jakie kryteria są stosowane przy ich przyznawaniu oraz czy miasto prowadzi okresową weryfikację zasadności zwolnień? ©P

KRÓTKO

BIBLIOTEKI
Placówki w Inowrocławiu i Mogiła z dofinansowaniem

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosiło wyniki naboru wniosków w ramach programu „Partnerstwo dla Książki 2026”. Wśród ponad 200 beneficjentów tej inicjatywy są również Biblioteka Miejska im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu i Miejska Biblioteka Publiczna w Mogilinie. Otrzymały one dofinansowanie po 10 tys. zł na realizację projektów „Kasprowicz odkryty na nowo” oraz „Książkowy miś - przyjaciel dzieci”.

REGION
Niestety, znów wzrosła u nas stopa bezrobotnych

Jak wynika z danych GUS, w grudniu 2025 r. zwiększyła się liczba bezrobotnych w porównaniu z analogicznym miesiącem poprzedniego roku, co wpłynęło również na wzrost stopy bezrobocia. Pod koniec ub.

r. kształtowała się następująco: Polska - 5,7 proc. (w grudniu 2024 r. - 5,1 proc.), woj. kujawsko-pomorskie - 7,8 proc. (7,1), Bydgoszcz - 2,5 (2,3), powiaty: inowrocławski - 11,9 (10,7), mogileński - 10 (9,6), żniński - 10,4 (9,2), radziejowski - 15,2 (15,1). Wpływ na wzrost bezrobocia miało m. in. spowolnienie gospodarcze, wynikające z wysokich kosztów pracy, a także zmiany w przepisach, które ułatwiły rejestrację osób bezrobotnych.

ROGOWO
Zmienili stawki dla strażaków z jednostek OSP

Rada Gminy Rogowo zmieniła uchwałę w sprawie ekwiwalentu dla członków OSP. Za uczestnictwo w działaniach ratowniczych jest to 30 zł za każdą rozpoczętą godzinę od zgłoszenia wyjazdu z remizy, zaś za udział w szkoleniu, zabezpieczeniu imprez przysługuje 20 zł za każdą rozpoczętą godzinę.



KRUSZWICA
Cukrownia sposobi się do tak zwanej kampanii sokowej

Kampania 2025/2026 w kruszwickim zakładzie Krajowej Grupy Spożywczej SA będzie jeszcze kontynuowana.

- Dopiero co podsumowaliśmy kampanię cukrowniczą, a już weszliśmy w kolejny etap - w kampanię sokową. Zapewnia ona efektywne wykorzystanie zgromadzonego surowca, a tym samym pozwala na maksymalne wykorzystanie poten-

cjału technologicznego cukrowni, co przyczynia się do optymalizacji kosztów - stwierdził Leszek Świętochowski, prezes zarządu KGS SA.

Kampania sokowa rozpocznie się 4 maja. W ciągu 35 dni przerobi się 75 231 ton soku gęstego, uzyskanego z buraków cukrowych podczas jesienno-zimowej kampanii, a zmagazynowanego w specjalnych zbiornikach. Ten proces technologiczny pozwoli na wyprodukowanie ponad 22 tys. ton cukru. (szcz)

Tak celebrowano Dzień Kobiet na Pałukach



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Imprezy z okazji Dnia Kobiet zorganizowano dla mieszkanki Pałuk. Panie z Gąsawy i okolic zaproszone zostały w miniony poniedziałek do Gmin-

nego Domu Kultury, by spędzić tam wieczór przy przebojach jednej z najpopularniejszych polskich piosenek - Anny Jantar. W jej repertuarze wystą-

pił zespół Dorado. Z kolei w minioną sobotę, w żnińskiej Restauracji Parkowa odbyła się impreza Barbie Night, zorganizowana przez Stowarzyszenie

Rozwoju Wsi Brzyskorzyszewko. Niespodzianką wieczoru był wybór Miss Barbie Night. Zwycięzczyni zatańczyła z Kenem do hitu Skolima.



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Do Gniewkowa na Jarmark Wielkanocny

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

W Niedzielę Palmową, 29 marca, na Rynku w Gniewkowie odbędzie się tradycyjny Jarmark Wielkanocny.

Mieszkańcy i goście będą mieli okazję obejrzeć stoiska i dokonać świątecznych zakupów w godz. od 10 do 14.

Na Rynku wystawiać się będą: artyści, rękodzielnicy, rzemieślnicy, restauratorzy, wytwórcy lokalnych produk-

tów, stowarzyszenia, sołectwa, placówki oświatowe, no i oczywiście, koła gospodyń wiejskich.

Jarmark Wielkanocy uświetnią też występy i prezentacje dzieci i młodzieży oraz lokalnych zespołów.

- Celem naszego jarmarku jest promowanie lokalnych i regionalnych tradycji, zwyczajów i dziedzictwa kulturowego związanego ze Świętami Wielkanocnymi w Gniewkowie i regionie - słyszymy od organizatorów, przedstawicieli

Urzędu Miejskiego w Gniewkowie i Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji.

Warto wspomnieć, że do 20 marca otwarta jest lista osób, firm i stowarzyszeń, które chciałyby ustawić na Jarmarku Wielkanocnym stoisko i zaprezentować tam swoje wyroby i artykuły handlowe. Wszelkie niezbędne dokumenty można pobrać na oficjalnej stronie Gniewkowa pod adresem: www.gniewkowo.com.pl/jarmark. ©©

Od dworu do pałacu na rowerach

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Około 45 kilometrów liczyć będzie trasa rajdu rowerowego „Śladami ziemiaństwa na Kujawach”.

Na imprezę zaprasza cyklistów w najbliższą sobotę, 14 marca, Klub Turystyki Rowerowej „Goplanie” w Kruszwicy. Start rajdu zaplanowano na godz. 10 z parkingu przy Mysiej Wieży.

Uczestnicy przejadą przez Gocanowo, Ostrowo, Popowo, Mietlicę, Brześć, Janocin, Bródzki do Kruszwicy. Po drodze o pałacach i dworach ziemiańskich na terenie Nadgopla opowie przewodnik Janusz Owczarek. Zapisy na rajd do 13 marca pod numerem 519 121 410. Należy zabrać ze sobą prowiant. Udział w rajdzie bezpłatny.

REKLAMA 0011491001

**Burmistrz
Janowca Wielkopolskiego**

Janowiec Wielkopolski, dnia 11 marca 2026 r.

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego gminy Janowiec Wielkopolski wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego gminy Janowiec Wielkopolski (procedura wszczęta uchwałą Rady Miejskiej w Janowcu Wielkopolskim nr LII/415/23 z dnia 18 grudnia 2023 r.) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Z dostępną na aktualnym etapie dokumentację sprawy można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Janowcu Wielkopolskim, ul. Gnieźnińska 3, 88-430 Janowiec Wielkopolski. Uwagi i wnioski do ww. dokumentów mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym w Urzędzie i na adres Urzędu Miejskiego w Janowcu Wielkopolskim, ul. Gnieźnińska 3, 88-430 Janowiec Wielkopolski, w terminie **do dnia 22 kwietnia 2026 r. (włącznie)**. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Janowca Wielkopolskiego.

**BURMISTRZ JANOWCA WIELKOPOLSKIEGO
-/ LESZEK GRZECZKA**

REKLAMA 0011491017

**Burmistrz
Janowca Wielkopolskiego**

Janowiec Wielkopolski, dnia 11 marca 2026 r.

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego gminy Janowiec Wielkopolski.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 w związku z przepisem art. 8h ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego gminy Janowiec Wielkopolski, sporządzanego na podstawie uchwały Rady Miejskiej w Janowcu Wielkopolskim nr LII/415/23 z dnia 18 grudnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Janowiec Wielkopolski.

Projekt planu ogólnego gminy dostępny jest w Urzędzie Miejskim w Janowcu Wielkopolskim, ul. Gnieźnińska 3, 88-430 Janowiec Wielkopolski, w pok. nr 1 w godzinach pracy Urzędu oraz zamieszczony został w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Janowiec Wielkopolski - <https://bip.um-janowiecwlkp.pl/arttykul/konsultacje-spoeczne-projekt-planu-ogolnego-gminy-janowiec-wielkopolski>

Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu ogólnego gminy.

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r., poz. 2509). /wzór formularza dostępny jest pod linkiem <https://bip.um-janowiecwlkp.pl/arttykul/plan-ogolny-gminy-janowiec-wielkopolski/>

Stosowne uwagi należy składać na adres i w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janowcu Wielkopolskim, ul. Gnieźnińska 3, 88-430 Janowiec Wielkopolski, lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mailowy: urzed@um-janowiecwlkp.pl oraz za pomocą skrzynki do e-doręczeń: **AE:PL-98124-4434-TBSRR-15** - w terminie do dnia 22 kwietnia 2026 r. (włącznie).

Uwaga musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada) podmiotu składającego uwagę, a także wskazanie, czy składający uwagę jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Składający uwagę może także podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak: adres do korespondencji lub numer telefonu.

Konsultacje społeczne obejmują następujące formy:

1. Zbieranie uwag do projektu planu ogólnego – zgodnie z zasadami określonymi w niniejszym ogłoszeniu – w dniach od 11 marca 2026 r. do 22 kwietnia 2026 r.
2. Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Janowcu Wielkopolskim, ul. Gnieźnińska 3, 88-430 Janowiec Wielkopolski, dnia 26 marca 2026 r. o godzinie 16.30 (sala konferencyjna).
3. Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędzie się za pomocą środków porozumiewania się na odległość, zapewniających jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku, w sposób umożliwiający zadawanie pytań w formie zapisu tekstowego, tj. na platformie Google Meet: link do logowania – <https://meet.google.com/hui-izgd-und>, dnia 2 kwietnia 2026 r. o godzinie 16.30.
4. Punkt konsultacyjny – który zorganizowany będzie w dniach: 25 marca 2026 r. w godzinach 16.15-17.45 oraz 9 kwietnia 2026 r. w godzinach 15.30-17.00 – w Urzędzie Miejskim w Janowcu Wielkopolskim, ul. Gnieźnińska 3, 88-430 Janowiec Wielkopolski, pok. nr 1.

**BURMISTRZ JANOWCA WIELKOPOLSKIEGO
-/ LESZEK GRZECZKA**

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Prezydent zadeklarował, że jeszcze w tym roku zostanie ogłoszony konkurs na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania zachodniej części bulwaru.

Koncepcje zagospodarowania toruńskich nabrzeży wiślanych nawarstwiają się niczym ławice niesionego przez rzekę piasku. Niedawno zostały ogłoszone raporty z konsultacji społecznych dotyczących zachodniej części bulwaru - od mostu drogowego do przystani, a także punktu widokowego przy Majdanach i otoczenia zamku dybowskiego.

Prezydent Paweł Gulewski zapowiedział, że raporty z tych konsultacji zostaną wykorzystane przy tworzeniu kolejnych dokumentów: regulaminu konkursu na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania zachodniej części bulwaru oraz koncepcji zagospodarowania terenów na lewym brzegu rzeki. Koncepcję lewobrzeżną, już bez konkursu, mają przygo-

tować pracownicy Biura Architekta Miasta.

Wygląda na to, że w tym przypadku tworzenie koncepcji wychodzi znacznie lepiej niż realizacja planów. Propozycje na zagospodarowanie zamku dybowskiego i jego otoczenia Miejska Pracownia Urbanistyczna przygotowała na początku obecnego stulecia, po badaniach, podczas których zespół archeologów pod wodzą Lidii Grzeszkiewicz-Kotlewskiej dostarczył wielu informacji na temat zamku, a poza tym odkrył pozostałości sąsiadującej z nim średniowiecznej Nieszawy.

Były konkursy z nagrodami

Kilka lat temu zostały ogłoszone i rozstrzygnięte konkursy na zagospodarowanie obu brzegów Wisły. Autorzy zwycięskiej koncepcji lewobrzeżnej otrzymali w 2018 roku 30 tysięcy złotych. Zdobywcy drugiego miejsca wrócili z Torunia bogatsi o 21 tysięcy złotych. Rozstrzygnięty podczas pandemii konkurs na zagospodarowanie prawego brzegu cieszył się wielkim zainteresowaniem. Z Polski i zagranicy wpłynęły 32



FOT. GRZEGORZ OLIKOWSKI

Będą nowe pomysły na zagospodarowanie terenów nad Wisłą. Mają one przyciągać ludzi przez cały rok

prace. Zwycięzcy otrzymali 25, zdobywcy drugiej nagrody 20, zaś dwaj laureaci trzeciej nagrody po 10 tysięcy złotych. Czy te projekty mają już tylko wartość archiwalną?

- Koncepcja Miejskiej Pracowni Urbanistycznej sprzed 25 lat dotyczyła nie tyle samego zamku dybowskiego, co szerszego zagospodarowania terenu dawnej osady w tym miejscu. Koncepcja zakładała utworzenie parku archeologicznego,

na wzór naszego Muzeum Etnograficznego - wyjaśnia Marcin Centkowski, rzecznik prezydenta. - Koncepcja ta uległa dezaktualizacji i na obecnym etapie nie zamierzamy jej realizować. Co więcej, w zakresie samych rozwiązań dotyczących zamku dybowskiego projekt ten różni się z celem, jaki chcemy dziś osiągnąć, czyli utworzeniem całorocznej przestrzeni na organizację różnorodnych wydarzeń.

Koncepcja ta odżyła po nieinwazyjnych badaniach archeologicznych sprzed nieco ponad 10 lat, podczas których naukowcom udało się ustalić plan średniowiecznej Nieszawy. Badania te wywołały spore zainteresowanie wśród archeologów w Europie. W Toruniu natomiast rozpoczęła się dyskusja o tym, że teren, na którym znajdują się pozostałości średniowiecznego miasta trzeba jak najszybciej objąć ochroną, a odkryciami i niezwykłą historią tego miejsca się pochwalić.

Teraz jest nowy plan

- Jeśli chodzi o konkursy na zagospodarowanie prawej i lewobrzeżnej części Torunia wzdłuż brzegów Wisły, przeprowadzone w latach 2018-2020, wyłoniły rozwiązania związane z nabrzeżem na całej długości rzeki, w tym dotyczące Portu Zimowego i Drzewnego. Natomiast szczegółowe propozycje odnoszące się do zamku dybowskiego oraz Bulwaru Zachodniego nie odpowiadają założeniom, które chcemy obecnie realizować - tłumaczy dalej Marcin Centkowski. - W przypadku zamku projekt przewidywał głównie

dojście, parking oraz nabrzeże o charakterze piknikowym. Z kolei rozwiązania dla Bulwaru Zachodniego nie pokrywają się z ustaleniami wynikającymi z konsultacji społecznych przeprowadzonych w 2025 roku. W związku z przeprowadzonymi konsultacjami dotyczącymi Bulwaru Zachodniego zaproponowano konkurs koncepcyjny urbanistyczno-architektoniczny, który ma w możliwie najpełniejszy sposób odpowiedzieć na potrzeby mieszkańców. Liczymy na interesującą propozycję, które pozwoli wybrać najlepsze rozwiązanie w formule konkursowej. Jednocześnie zmienił się charakter planowanej inwestycji na zamek dybowski oraz funkcje, jakie chcemy tam uzyskać. Po rozmowach z konserwatorami zabutków i archeologami prowadzącymi badania przy obiekcie uznaliśmy, że dotychczasowe koncepcje nie spełniają obecnych założeń przyszłej funkcji. Dlatego PMT zlecił BAM opracowanie koncepcji architektonicznej zagospodarowania terenu zamku - dodaje.

Do tematu niebawem wrócimy.©©

REKLAMA					0011481171
INFORMATOR					
HOTELE					
Bydgoszcz					
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532				
LEKARSKIE					
Włocławek					
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074				
Radziejów					
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A				
USŁUGI					
Bydgoszcz					
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	000028	408914801	000502	
Grudziądz:					
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88					
USŁUGI POGRZEBOWE					
Bydgoszcz					
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A				
Chojnice					
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.					
Toruń					
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl					
Inowrocław					
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801				
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805				
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl					
Barcin					
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528				
Pakość					
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983				
Gniewkowo					
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045				
Janikowo					
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717					
Kruszwica					
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162				
Złotniki Kujawskie					
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281				
Żnin					
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417				
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416				
Włocławek					
TARTAR spopielnarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074				
Kowal					
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289				
WETERYNARYJNE					
Toruń					
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.					
ZDROWIE I URODA					
Toruń					
Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl					
					412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Trener biało-zielonych mimo porażki nie widzi powodów do niepokojów

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Olimpia Grudziądz przegrała na wyjeździe z rezerwami Śląska Wrocław w meczu 22. kolejki Betclit 2. Ligi. Była to pierwsza porażka biało-zielonych w rundzie wiosennej.

Grudziądzanie bardzo szybko stracili gola, bo już w 5. minucie po strzale z rzutu karnego Oskara Witczaka. Potem przeważali i mieli swoje okazje, ale ich nie wykorzystali. Najlepszą miał Oskar Sewerzyński w 72. minucie, ale zmarnował jedyną szansę. Pomimo starań zawodników z Grudziądza strat nie udało się odrobić i pierwsza porażka w rundzie wiosennej stała się faktem.

- Na przebieg meczu duży wpływ miała szybko stracona bramka, którą Śląsk zdobył przy naszym dużym udziale - stwierdził trener Artur Kosznicki. - Początek meczu, do momentu utraty bramki, wyglądał dobrze. Mieliśmy posiadanie piłki i dużo dobrych jakościowo działań. Po stracie bramki zareagowaliśmy trochę zbyt nerwowo. Szybko chcieliśmy odrobić straty. Nie mam żadnych zastrzeżeń co do zaangażowania moich zawodników. Widać, że chcą wygrywać, ale niestety to był nasz słabszy dzień. Śląsk wykorzystał nasz błąd, wyszedł na prowadzenie i przyjął sposób gry, który koncentrował się na wybijaniu nas z rytmu. Czujemy niedosyt, bo mieliśmy

szansę na zdobycie bramki i wywiezienie co najmniej jednego punktu. Nie widzę powodu do niepokojów. Musimy dalej konsekwentnie pracować według naszej koncepcji i walczyć z całym siłą jak najszybszy powrót do dobrej gry - zakończył szkoleniowiec.

Olimpia utrzymała pozycję wicelidera, ale strata do prowadzącej Unii Skierniewice wzrosła do siedmiu punktów. Białozieloni tyle samo punktów co trzecia Warta Poznań. Grudziądzanie mają jednak rozegrany o jeden mecz więcej niż obaj rywale. Olimpia nad szóstą Sandecją Nowy Sącz ma siedem „oczek” przewagi.

Przypomnijmy, że bezpośredni awans do Betclit 1. Ligi wywalczą dwie pierwsze drużyny. Zespoły z miejsc 3-6 stoczą dwustopniowe baraże. Mecze będą rozgrywane na boiskach drużyn, które zajmą wyższe miejsce po zakończeniu sezonu zasadniczego.

W niedzielę Olimpia podejmie Zagłębie Sosnowiec czyli dwunasty zespół w stawce, który jest tuż nad strefą barażową. Sosnowiczanie wiosną ulegli rezerwom Śląska 1:4 i pokonali Podhale Nowy Targ 1:0.

Pomimo różnicy miejsc w tabeli oraz punktów należy się przygotować na kolejne ciężkie spotkanie. Betclit 2. Liga charakteryzuje się tym, że mecze są bardzo wyrównane i o zwycięstwie decydują detale, a przede wszystkim odpowiednie nastawienie mentalne do rywalizacji. ©®



Po dwóch zwycięstwach z rzędu zawodnicy Olimpii musieli przełknąć gorycz porażki

SIATKÓWKA

Anioły odrabiają zaległości

W środę o godz. 18 odbędzie się zaległy mecz 16. kolejki PLS 1. Ligi, w którym zagrają Mickiewicz Kluczbork i CUK Anioły Toruń. Można stwierdzić, że to będzie hit, bo czwarta drużyna zmierzy się z liderem rozgrywek. Jednak oba zespoły dzieli aż 10 punktów. Torunianie mają tyle samo „oczek” co drugi GKS Katowice. Jest więc szansa przy zwycięstwie, by odskoczyć od rywala. Nie będzie o to jednak łatwo.



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

PIŁKA NOŻNA

Pierwszy raz na wyjeździe

W ostatnim meczu 24. kolejki Ekstraklasy Wisła Płock uległa Arce Gdynia 0:3 (Dawid Kocyła 50, Vladislavs Gutkovskis 62, Nazarij Rusyn 82). To była pierwsza wyjazdowa wygrana arkowców w tym sezonie.

KRÓTKO



FOT. FIBA.COM

KOSZYKÓWKA

Twarde Pierniki pozyskały nowego zawodnika

Toruński zespół ostatnio dopadła plaga kontuzji. Z rotacji wypadli Paweł Sowiński, Tyler Person, Noah Thomasson i Aljaz Kunc. Władze toruńskiego klubu musiały zareagować i pozyskać nowego gracza do zespołu. Został nim występujący na obwodzie Isaiah Cousins. Amerykanin 13 marca skończy 32 lata, mierzy 192 cm. W 2016 roku został wybrany w drafcie przez Sacramento Kings, ale zagrał tylko w dwóch przedsezonowych spotkaniach. Potem grał w niższych ligach w USA. Następnie w lidze francuskiej, greckiej, izraelskiej, słoweńskiej i słowackiej. Aktualny rozpoczął w kosowskim Bashkimi Prizren, który grał w FIBA Europe Cup. Z nim zagrał dwa razy przeciwko Anwilowi Włocławek. W sześciu meczach fazy grupowej oraz dwóch kwalifikacji Cousins zanotował średnio 15,4 punktu, 3,3 asystry oraz 3,8 zbiórek. W Superlidze Kosowa zagrał z kolei w 18 meczach, notując tam średnio 12,2 pkt., 3,8 as. i 4,0 zb. Cousins powinien zadebiutować w niedzielnym meczu wyjazdowym przeciwko Stali Ostrów Wielkopolski. Twarde Pierniki zajmują 12. lokatę w Orlen Basket Lidze. (DK)

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 09.03
Multi Multi, godz. 22.00

2, 3, 4, 9, 11, [13], 14, 17, 22, 25, 26, 30, 34, 36, 37, 38, 52, 63, 74, 75

Kaskada, godz. 22.00

2, 4, 7, 10, 12, 13, 14, 16, 21, 22, 23, 24

Mini Lotto

8, 17, 18, 26, 35

Ekstra Pensja

11, 18, 23, 27, 35 - 2

Ekstra Premia

4, 14, 15, 30, 34 - 1

WTOREK, 10.03

Multi Multi, godz. 14.00

3, 5, 9, 10, 14, 19, 20, 31, [34], 35, 40, 48, 49, 55, 57, 66, 68, 71, 72, 73

Kaskada, godz. 14.00

2, 4, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 20, 23, 24

Torunianie i poloniści już sprawdzają tory



FOT. JAROSŁAW PABJAN

Kai Huckenback i inni poloniści sprawdzali maszyny i tor przy Sportowej

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

ŻUŻEL. Drużyny z Torunia i Bydgoszczy mają już za sobą pierwsze treningi na swoich torach. To oznacza, że sezon jest coraz bliżej.

Torunianie na Motoarenę wyjechali w poniedziałkowe popołudnie.

- Jesteśmy po pierwszym treningu - powiedział trener Piotr Baron. - Była cała drużyna w komplecie i wszyscy mieli okazję pojeździć. Tor spisywał się bardzo dobrze więc większych problemów nie mamy. Na kolejne dni mamy zaplanowane następne treningi i większość drużyny będzie w nich uczestniczyła. Generalnie jesteśmy zadowoleni i aby pogoda dopisywała - dodał szkoleniowiec.

Sprawdzanie sprzętu, łapanie luzu

Emil Sajfutdinow, jeden z liderów toruńskiej drużyny, podkreślił, że czuł się bardzo dobrze na motorze. Jako przy czynę podał wcześniejsze starty na motorze motokrosowym. Dodał, że czuł kierownicę. Mówił, że sprzęt funkcjonował bez zarzutu, a on sam nie może doczekać się pierwszego meczu.

- Pierwsze treningi są zawsze na łapanie luzu i oswajanie się z motocyklem - mówił

Antoni Kawczyński. - W pierwszym wyjeździe byłem trochę spięty, ale drugi i trzeci były już lepsze. Muszę popracować nad startami, ale ogólnie czuję się świetnie. Przed nami jeszcze dwa dni jazdy w tym tygodniu - dodał.

Pierwsze próbnegalopy

Dzień później na torze przy ul. Sportowej w Bydgoszczy zameldowali się jeźdźcy Abramczyk Polonii. Prawie cała ekipa zebrała się przed południem. Zabrakło tylko kapitana Szymona Woźniaka, który przebywał w Krsko. Gościnnie pojawił się Max Fricke.

Krótko po godz. 13 kolejni poloniści zaczęli pojawiać się na torze. Sprawdzali ustawienia motocykli, próbowali startów, wchodzili w łuki. Wszystkiemu towarzyszyły oczywiście rozmowy i wymiana uwag. W sumie zajęli trwały ponad godzinę.

To był pierwszy z serii treningów. Potem odbędą się sparingi. Kulminacją będą towarzyskie derby z KS Toruń na Motoarenie, które zaplanowano na 27 marca. To będzie pożeganie Adriana Miedzińskiego, który związany był z oboma klubami. Bydgoszczanie mają jeszcze zaplanowane dwa mecze kontrolne z GKM Grudziądz, które mają się odbyć 31 marca i 1 kwietnia. Przypomnijmy, że na bydgoskim to-

rze 29 marca rozegrane zostanie tradycyjne Kryterium Asów.

Sezon w Metalkas 2. Ekstralidze rozpocznie się 4 kwietnia. Poloniści dzień później o godz. 19.30 podejmą Wilki Krosno. To będzie hit inauguracyjnej kolejki, bo obie drużyny nie kryją mocarstwowych planów sięgających awansu do PGE Ekstraligi. Ze względu na porę mecz rozegrany zostanie przy sztucznym oświetleniu.

W poszukiwaniu miejsca do jazdy

Jeźdźcy z Grudziądza na razie przygotowują się indywidualnie, bo tor GKM w tej chwili nie nadaje się do jazdy. Wadim Taresenko podobnie jak Woźniak przygotowuje się w Krsko.

Przed startem rozgrywek grudziądzanie planują odjechać sparingi z Pres Toruń (23 i 24 marca) i wspomniane wcześniej z Abramczyk Polonią.

PGE Ekstraliga wystartuje 10 kwietnia. Dwa dni później ekipa z Grudziądza podejmie Stal Gorzów Wielkopolski, KS Toruń zmierzy się na wyjeździe z Motorem Lublin.

Przypomnijmy, że wszystkie trzy ekipy z regionu przygotowania do sezonu rozpoczęły już wcześniej. KS Toruń i GKM Grudziądz pojechały na zgrupowania integracyjne do Hiszpanii. Z kolei poloniści tradycyjnie zjawili się w Żninie. ©®

Toruńskie Muzeum Okręgowe prezentuje kosmiczny gadżet. Ciekawy, ale z zupełnie innych względów niż te oficjalne str. 2



FOT. MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU

Dlaczego budzisz się zawsze o 3.00 nad ranem? Oto, co mówi nauka...
Dlaczego tyjemy? To może być wina naszych jelit str. 12 i 13

STRONA
ZDROWIA

Środa
11.03.2026

Wydanie 2
Nr 58 (23.568)
Nakład 7.660 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek

Wybrano przebieg S10.
Będzie nowy most,
ale znikną ogródki
str. 8



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI

Region

Siedem pań
otrzymało w tym roku
Różę Burmistrza
str. 9

Region

Waganiec dołączył
do sportowego
odliczania
str. 10



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI



FOT. JAROSŁAW PABLIAN

SPORT

Żużel. Zawodnicy z Torunia i Bydgoszczy po raz pierwszy w 2026 roku wyjechali na swoje tory. Treningi służyły testom motocykli, sprawdzaniu startów i wjazdów w łuki. Niedługo już pierwsze sparingi. Kibice nie mogą się doczekać! str. 16

Sprawa zarżniętych alpak w Ostrówcu zmierza do finału

Prokuratura zarzuca Robertowi W., że nękał byłą żonę, zlecił wymordowanie jej zwierząt, założył podsłuch i między innymi posiadał nielegalną broń. To finał sprawy, która sięga 2023 r. str. 4

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496032

Plebiscyt. Historie
par z naszej akcji
„Razem Najlepiej”
str. 7

Pomyłka w PIT i trzeba oddać ulgę z odsetkami

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Pułapka na rodziców rozliczających ulgę na dziecko? Łatwo przekroczyć limit dochodowy, a wtedy trzeba oddać ją z odsetkami. e-PIT wcale nie podpowie, że odpis się nie należy!

Służby skarbowe przyznają, że system nie jest idealny i tłumaczą, że zeznania w nim są tylko wstępnie wypełnione. Wszelkie ulgi trzeba uzupełniać i samemu pilnować limitów.

Przekonała się o tym m.in. pani Luiza z Bydgoszczy: - W zeszłym roku zostałam wezwana do urzędu skarbowego. Wcześniej odliczyłam sobie ulgę

na syna w systemie e-PIT, dostałam zwrot, ktoś mi te pieniądze rozliczył i przelał, ale nie... Na miejscu urzędnicy tłumaczyli, że system e-PIT nie jest doskonały i musiałam oddać - uwaga! - aż trzy ulgi z odsetkami. Uważajcie, bo limit ulgi łatwo przekroczyć, żadne to duże zarobki! - Kiedyś szło się do okienka w urzędzie skarbowym i pani od razu mówiła, co jest nie tak.

Uważajcie, tym bardziej że rząd nie planuje podnieść progu dochodowego i można znaleźć się w takiej sytuacji, a e-PIT nie podpowie, że ulga się nie należy.

Ulgę na dziecko (prorodzinna) pozwala odliczyć od podatku rocznie: 1112,04 zł na pierwsze i drugie dziecko, 2000,04 zł na trzecie i 2700 zł na czwarte i kolejne. - Małżeństwo wychowu-

jące jedno dziecko straci prawo do ulgi, jeśli ich wspólne roczne zarobki przekroczyły 112 tys. zł. Ten sam limit dotyczy samotnych rodziców. Z kolei dla rodzica niepozostającego w związku małżeńskim limit jest o połowę niższy i wynosi 56 tys. zł - wyjaśnia nam Monika Piątkowska, doradca podatkowy e-pity. - Co ważne, limit 112 tys. zł dotyczy małżeństwa jako całości, nawet jeśli obecny współmałżonek nie jest biologicznym rodzicem dziecka. Ograniczenia te znikają tylko wtedy, gdy dziecko posiada orzeczenie o niepełnosprawności.

Jeśli chcemy skorzystać z z preferencji, powinniśmy zweryfikować, czy jesteśmy do niej uprawnieni. ©©

Czytaj więcej na str. 3

WŁOCŁAWEK

Zbiórka krwi w III Liceum Ogólnokształcącym



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI

W III Liceum Ogólnokształcącym we Włocławku przy ulicy Bechiego zwykle dwa razy do roku organizuje się akcje poboru krwi. To ważne, bo lekarze i ratownicy alarmują - krwi w naszym regionie brakuje! I zachęcają do podzielenia się cennym płynem. Uczniowie LMK rozumieją potrzeby i biorą udział w podobnych wydarzeniach. W auli LMK do akcji przystąpiło 30 uczniów i nauczycieli

Poznaj kolejne historie miłości naszych par z akcji RAZEM NAJLEPIEJ



Ich historie to opowieści o takich relacjach, które dopiero się rodzą - i o takich, które trwają już od wielu lat. Nie ma jednego wzorca ani scenariusza, bo te opowieści napisało samo życie.

- Kolejny już raz mamy przyjemność przedstawić na łamach naszej gazety historie miłości uczestników tegorocznej edycji akcji Razem Najlepiej - mówi Katarzyna Borek, która zajmuje się tym plebiscytem od strony redakcyjnej. Jak dodaje: - Dziś

przedstawiamy ostatnie wybrane opowieści, ale wszystkie nadesłane do nas historie znajdziecie na naszej stronie internetowej. Czytałam je wszystkie. Znajdujemy w nich radość i codzienne ciepło, czasami też wspomnienia trudniejszych dni, bo wiadomo, jakie bywa życie, a ze sobą się jest i na dobre, i na złe.

To opowieści o wzajemnym wsparciu, poczuciu humoru, ale naszym zdaniem przede wszystkim o tym, jak ważne są w codziennym życiu drobne gesty, takie jak: wspól-

ny spacer, rozmowa przy kawie, krótki telefon w środku dnia, weekendowy wyjazd gdzieś w Polskę czy zwykły uśmiech.

To właśnie w takich codziennych chwilach rodzi się prawdziwe „razem najlepiej”, które dla wielu uczestników naszej akcji znaczy więcej niż wszystko inne.

Ich miłość nie zawsze zaczynała się od wielkich słów czy spektakularnych gestów, jak podkreślają w swoich opowieściach. Częściej pojawiała się od uśmiechu podczas

przypadkowego spotkania, wspólnej pracy, portalu randkowego, kawy, a czasem omyłki losu, która okazała się szczęśliwym trafem. To naprawdę fascynujące czytać, z jakich przypadków losu, szybkich decyzji czy szczęśliwych przypadków powstają wspólne noce i dni, plany, rozmowy i drobne rytuały, które stają się fundamentem relacji. A potem jest dom, dzieci, zwierzęta, wspólne poranki i wieczory przy serialu. - To wszystko razem tworzy opowieść, które są dla każdego

z uczestników wyjątkowe, bo są ich, a my z radością je publikujemy - mówi dziennikarka.

Głosowanie na najsympatyczniejszą parę tej edycji Razem Najlepiej trwa w najlepsze, rankingi się zmieniają, a przed nami - już za dwa tygodnie - finał w skali województwa. W tym roku, podobnie jak w poprzednich edycjach, na zwycięzców akcji czekają wspaniałe nagrody - między innymi wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji, a w finale ogólnopolskim nagroda główna - SAMOCHÓD -

piękny Citroen C3 Aircross Plus! Zdjęcia zwycięzców trafią też na okładkę naszej gazety. To wszystko po to, by docenić pary, które zdobyły sympatię czytelników i pokazały, że ich codzienne „razem” ma znaczenie - i po to, by docenić miłość. By pokazać, że historia każdego zgłoszenia może być zauważona, godna wyróżnienia. Wszystko to buduje prawdziwe „razem”. To w takich momentach rodzi się bliskość, poczucie bezpieczeństwa i radość, które dla wielu są najważniejsze w ich życiu.

Więcej o akcji na www.pomorska.pl/razem-najlepiej



● ZOFIA I PIOTR ŁĄTKOWSCY

Zofia i Piotr Łątkowscy poznali się na boisku, było to w 2000 roku. Zakochali się w sobie od pierwszego wejrzenia i chociaż rozstali się aż na 15 lat, to potem Ich drogi znów się spotkały. Od tamtej pory są szczęśliwą parą. Owocem Ich miłości jest czwórka wspólnych dzieci. Jakie chwile sprawiają, że czują się najlepiej, będąc razem? - Lubimy spacerować rodzinie po lesie las jest naszą odeskoczną od spraw codziennych - mówią, dodając, że nieważne jest dla nich miejsce, liczy się to, że są razem: - Bycie razem z dziećmi daje nam satysfakcję w życiu i nic nam więcej oprócz zdrowia nie potrzeba.



● AGNIESZKA I MARIUSZ KIERSZKA

Nasza szczęśliwa para poznała się w Toruniu, to tam spędzili bardzo dużo czasu razem i to miasto ma dla nich wyjątkowe znaczenie. Jakie chwile sprawiają, że czują się najlepiej, będąc razem? - Bardzo lubimy spędzać wolny czas z naszym synkiem Ksawerym, jest to dla nas bardzo wyjątkowy czas - mówią. W wolnych chwilach chętnie udają się w góry, które wręcz kochają, zatem wakacje bardzo często spędzają w Polskich Tatrach: - Dla nas wysiłek jest odpoczynkiem, chcemy zaszczyć tą wyjątkową pasją naszego synka Ksawerego.



● SYLWIA KARWASZ I KRZYSZTOF KARWASZ

- Poznaliśmy się 22 lata temu przez wspólnych znajomych i właściwie od razu zaistniało, myślę, że po prostu tak miało być. A co nas w sobie urzekło? Świetnie nam się rozmawiało, okazało się, że mamy wiele wspólnego - wspomina pani Sylwia. Szczęśliwa para bardzo lubi spędzać czas w otoczeniu natury, spacerując leśnymi ścieżkami. Gdy czas Im na to pozwala, wyjeżdżają chociaż na weekend nad morze, jezioro, podkreślają przy tym, że nigdy nie nudzą się w swoim towarzystwie. Najbardziej cenią w sobie to, że pomimo trudów, zawsze mogą na sobie polegać.



● KAROLINA PTASZNIK I DAWID KASPRZAK

Karolina Ptasznik i Dawid Kasprzak poznali się na portalu randkowym. Ona od razu wiedziała, że to ten jedyny. Jemu zrozumienie, że to właśnie Jej szukał, zajęło trochę więcej czasu. Ale od początku oboje czuli, że coś Ich do siebie przyciąga. Coś wisiało w powietrzu, z czasem okazało się, że jest to miłość właśnie. - Najlepiej czujemy się razem. Każda wolną chwilę spędzamy razem. Uwielbiamy grać w planszówki - wyznaje pani Karolina. Cenią w sobie to, że są przyjaciółmi i zawsze mogą na siebie liczyć nawet w trudnych sytuacjach. Bo zaufanie i wsparcie to podstawa każdej udanej relacji.

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Nie wszyscy wsiedli za kółko trzeźwi

opr. GM
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Mundurowi przeprowadzili poranną akcję kontroli trzeźwości kierowców. W trakcie działań sprawdzono aż 1825 kierujących, ujawniając jedną osobę po użyciu alkoholu.

Akcja „trzeźwa autostrada A 1” na włocławskim odcinku odbyła się w poniedziałek (9 marca), w godzinach 6-9, na węzłach autostradowych w powiecie włocławskim. Jej celem było zwiększenie bezpieczeństwa na drogach oraz eliminowanie z ruchu kierowców, którzy zdecydowali się prowadzić pojazd po alkoholu.

W działaniach uczestniczyli policjanci z Włocławka oraz funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji w Bydgoszczy.

Podczas kontroli na węźle autostradowym w gminie Brześć Kujawski policjanci zatrzymali 47-letniego kierowcę volvo, u którego badanie wykazało blisko 0,46 promila alkoholu. Mężczyzna odpowie przed sądem. Za to wykroczenie grozi areszt lub grzywna nie niższa niż 2500 zł.

Policja zapowiada, że podobne działania będą kontynuowane także w przyszłości.

Natomiast podczas minionego weekendu (6-8 marca) policjanci z Włocławka zatrzymali 7 nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego. Trzech z nich prowadziło pojazdy mechaniczne i odpowie przed sądem, gdzie grozi im do 3 lat pozbawienia wolności. Czterech pijanych rowerzystów zostało ukaranych mandatami w wysokości 2 500 zł.

Wśród zatrzymanych było 4 rowerzystów, którzy mieli w organizmie ponad promil alkoholu. Każdy z nich za popełnione wykroczenie otrzymał wysoki mandat.

- Policjanci zatrzymali także trzech nietrzeźwych kierowców

samochodów. Jednym z nich był 34-letni kierowca fiata, który miał ponad 3 promile alkoholu. Do jego zatrzymania doszło w sobotę (7 marca), około godziny 23, na ul. Wienieckiej we Włocławku - informuje mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

Dwie kolejne osoby zostały zatrzymane dzięki czujności innych uczestników ruchu drogowego, którzy zgłosili ich niebezpieczne zachowanie. Do zdarzeń doszło w piątek, po godz. 21, w Ludwinowie oraz na al. Jana Pawła II we Włocławku. Badanie wykazało, że 36-letni kierowca audi i 47-letnia kierująca oplem mieli w organizmie ponad promil alkoholu. Cała trójka straciła już prawa jazdy i odpowie przed sądem. Oprócz kary do 3 lat więzienia grozi im również wysoka grzywna.

Celem akcji było zwiększenie bezpieczeństwa na drogach i eliminowanie z ruchu kierowców, którzy prowadzili po alkoholu

Natomiast podczas akcji „Trzeźwy poranek” w powiecie lipnowskim policjanci skontrolowali ponad 1300 kierowców. Troje z nich prowadziło po alkoholu i straciło już prawa jazdy. Ich sprawy trafią do sądu.

W Józefkowie zatrzymano m.in. 61-letniego kierowcę ciężarówki, który miał 0,48 promila alkoholu. W tej samej miejscowości po alkoholujechał też 39-letni kierowca volkswagena, a w Chrostkowie zatrzymano 45-letnią kierującą hyundaiem.

Kierowcom grozi m.in. areszt lub wysoka grzywna (nawet do 30 tys. zł), 15 punktów karnych oraz zakaz prowadzenia pojazdów. ©

Będzie nowy most w mieście, ale znikną ogródki działkowe!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

GDDKiA wybrała wariant trasy S10 biegnącej przez Włocławek. Nie jest tym, za którym opowiedziała się większość mieszkańców biorących udział w konsultacjach. Inwestycja ma być gotowa w 2032 r.

Dyskusje w sprawie przebiegu drogi ekspresowej S10 przez Włocławek trwały miesiącami. Były spotkania konsultacyjne, ale nie brakowało także protestów. Pod koniec lutego zapadła ostateczna decyzja dotycząca przebiegu wspomnianej trasy. Wariant wybrany przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad nie jest rozwiązaniem wskazywanym przez włocławian. Przypominamy, że w czasie konsultacji, większość mieszkańców opowiadała się za wariantem W1. Zaproponowali też korektę przebiegu wariantu nr 1, który ich zdaniem byłby najkorzystniejszy dla Włocławka.

Wybrali wariant 4

Wyniki analizy przestawiono 26 lutego na posiedzeniu Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych dotyczącej budowy drogi ekspresowej S10 od autostrady A1 do granic województwa w kierunku Warszawy. Spotkanie zorganizował inwestor, czyli bydgoski oddział GDDKiA.

„Inżynierowie pracujący na zlecenie inwestora za optymalny uznani wariant W4. Analizowane były aspekty: społeczny, ekonomiczny, środowiskowy oraz techniczny. Według zapewnień przedstawicieli inwestora analizowana była również propozycja wariantu W1/W4. Przebieg ten zaproponowany był przez Mieszkańców Włocławka, którzy uczestniczyli w organizowanym spotkaniu konsultacyjnym. Odbyło się ono w grudniu 2024 r. w Urzędzie Miasta” - przekazał prezydent Krzysztof Kukucki, który zdalnie uczestniczył w posiedzeniu komisji.

Dlaczego odrzucono wariant W1/W4? Problemem okazały się uwarunkowania tere-



Listopad 2024 - mieszkańcy Włocławka protestują przed Urzędem Miasta

nowe w Nowym Witoszynie, między innymi: cmentarz, istniejąca zabudowa i gazociąg wysokiego ciśnienia. To one, jak przekazali projektanci i o czym poinformował mieszkańców prezydent Włocławka, nie pozwalają na wyznaczenie alternatywnego przebiegu.

Znikną ogródki

„Przedstawiciele inwestora zapewniali mnie, że w granicach administracyjnych Włocławka powstaną dwa węzły po dwóch stronach Wisły: na ul. Toruńskiej i na ul. Witoszyńskiej. Most przez Wisłę zaprojektowany zostanie w standardzie 2x3. Oznacza to, że oprócz standardowej szerokości drogi ekspresowej 2x2, na odcinku miejskim inwestor przewiduje po dodatkowym pasie ruchu w każdym kierunku, przeznaczonym do obsługi ruchu lokalnego. Dodatkowo zbudowany zostanie odseparowany od jezdni ciąg pieszo-rowerowy” - informuje Krzysztof Kukucki.

Skutkiem wybranego wariantu będzie przejście przez GDDKiA pasa drogowego przebiegającego przez ogródki działkowe „Tajemniczy Ogród” i części ogródków działkowych „Zofijka”.

Przetarg na realizację inwestycji w formule „zaprojektuj i wybuduj” ma zostać ogłoszony

w 2028, a zakończenie inwestycji i oddanie do użytku planowane jest na 2032 r. Obecnie trwać będzie przygotowanie dokumentacji niezbędnej do użycia decyzji środowiskowej.

Różnice zdań

Zdania mieszkańców są podzielone. Wybrany wariantem rozgorczyły są na pewno osoby korzystające z ogródków działkowych (takie głosy docierają już do naszej redakcji). W mediach społecznościowych pojawiły się też głosy, że można przenieść cmentarz.

„Chyba lepiej przenieść działki, które nie są własnością niż ekshumować tysiące ludzi. Nidzie nie będzie dobrego miejsca na drogę, bo zawsze komuś się to nie podoba. Ale więcej mieszkańców skorzysta jak powstanie nowy most czy droga” - skomentowała wpis Kukuckiego jedna z mieszkanki.

Choć większość mieszkańców Włocławka, która uczestniczyła w konsultacjach, opowiadała się za wariantem, który - jak się okazało - GDDKiA odrzuciła, są też zwolennicy wybranego rozwiązania. Podkreślają, że jest to wariant kompromisowy. - Uważam, że wariant ten jest zdroworozsądkowym rozwiązaniem, jest wariantem wypracowanym i rozwiązaniem z najmniejszą szkodą dla mieszkańców. Cieszę się, że

były konsultacje i GDDKiA wsłuchiwała się w głosy mieszkańców. Wariant W1 z drogą przebiegającą najbliżej zakładów chemicznych byłby słabym rozwiązaniem, bo korzystaliby ci, którzy korzystają głównie z ruchu tranzytowego, a nie mieszkańcy. Dzięki wybranemu wariantowi nowy most będzie służył mieszkańcom Włocławka i okolic - podkreśla pan Piotr, mieszkaniec włocławskiego Zawisła.

Dodaje też, że choć podoba mu się wybrany wariant, rozumie osoby, które od lat mają działki i nie chcą ich stracić. Znaczą jednak, że nie ma takiego rozwiązania, które nie wyrządziłoby nikomu szkody. - A to mniejsza szkoda niż wyburzanie domków jednorodzinnych - kwituje pan Piotr.

W dyskusję dotyczącą nowej „dziesiątki” w mediach społecznościowych włączyła się także archeolog dr Alicja Drozd-Lipińska, kierownik działu archeologicznego Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku.

„Bardzo się cieszę od strony archeologii z takiego obrotu sprawy, bo oznacza on konieczność gruntownego przebadania na zlecenie GDDKiA stanowisk wczesnośredniowiecznych usytuowanych kawałek za ul. Korabnicką” - skomentowała wpis na Facebooku. ©

REKLAMA 0011491329

Burmistrz Brześcia Kujawskiego

informuje

o wywieszeniu w dniu 5 marca 2026 r. na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych **do wydzierżawienia**, znajdujących się w Brześciu Kujawskim: - działka 74/8 położona w obrębie ewidencyjnym 0002 Miasto Brześć Kujawski 2, o pow. 0,0561 ha.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie pok. 7 bądź tel. 54/231-63-10. Pełna treść na tablicy ogłoszeń i BIP na stronie www.brzesckujawski.pl.

KRÓTKO

REWITALIZACJA Dotacje na prace przy zabytkach. Nabór wniosków

Tylko do piątku, 13 marca, trwa nabór wniosków o udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach,

które są wpisane do rejestru zabytków lub znajdują się w gminnej ewidencji zabytków. - Kwota zaplanowana do rozdysponowania w 2026 roku wynosi 750 000 zł. O dotacje mogą ubiegać się podmioty posiadające tytuł

prawny do zabytku wynikający z prawa własności, użytkowania wieczystego, trwałego zarządu, ograniczonego prawa rzeczowego lub stosunku zobowiązaniowego - informuje UM Włocławek.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta w Wydziale Rewitaliza-

cji przy ul. 3 Maja 18 lub pod nr tel. 54 414 40 25.

EDUKACJA Nabór do przedszkoli

Wczoraj rozpoczęła się rekrutacja na wolne miejsca w przedszkolach. Nabór potrwa do 31 marca. Szczegóły na naszej stronie. (JM)

Kobiety świętują w naszym regionie

W naszym regionie odbyło się wiele imprez i innych wydarzeń związanych z Dniem Kobiet. To czas dla pań, kiedy w szczególny sposób są hono-

rowane. Nie tylko symbolicznym kwiatkiem czy słodyczkami. O Powiatowym Dniu Kobiet we włocławskiej Hali Mistrzów pisaliśmy już wczoro-

raj. Wiele spotkań i imprez odbędzie się jeszcze w najbliższy weekend. Dziś zdjęcia ze spotkań i zabaw, które odwiedzili nasi fotoreporterzy, m.in. Pałac

Bursztynowy i Gościniec we Włocławku, KSW Modzerowo i Arkadia w Lubieniu. Więcej zdjęć na naszej stronie wloclawek.naszemiasto.pl **WA**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

Nagrodzono siedem pań. Lokalna społeczność doceniła ich działalność społeczną, zawodową i kulturalną

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

To jeden z najbardziej uroczystych i wzruszających wieczorów w kalendarzu Aleksandrowa Kujawskiego. Podczas tegorocznej Gali Róż Burmistrza uhonorowano siedem kobiet.

Już od szesnastu lat w Aleksandrowie Kujawskim odbywa się wyjątkowe wydarzenie - Gala Róż Burmistrza. To uroczystość, podczas której wyróżniane są kobiety działające na różnych polach życia społecznego, kulturalnego i zawodowego. Ich aktywność, pasja oraz codzienna praca na rzecz innych sprawiają, że stają się inspiracją dla całej lokalnej społeczności.

Od 2010 roku statuetką Róż Burmistrza uhonorowano już 80 pań. Każda z nich to osobna historia - pełna zaangażowania, determinacji i serca wkładanego w działania dla miasta i jego mieszkańców.

W 2026 roku do tego grona dołączyło siedem kolejnych niezwykłych kobiet.

Tegoroczną galę otworzył burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego Arkadiusz Gralak. Zamiast tradycyjnego przemówienia przywitał zgromadzone panie... wierszem, co spotkało się z ciepłym przyjęciem publiczności.

Nie zabrakło również niespodzianek. Burmistrz zaprosił na scenę trzech odważnych panów z widowni i poprosił ich o złożenie życzeń wszystkim



Siedem kobiet otrzymało Róż Burmistrza

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

obecnym kobietom. Zadanie zostało wykonane z dużą dawką humoru i sympatii, a w podziękowaniu panowie otrzymali upominki.

W tym roku statuetki Róż Burmistrza trafiły do: Ewy Chełminiackiej, Danuty Kaczmarek, Lubow Olejniczak, Anny Bander-Leszczyńskiej, Anny Płazewskiej, Anny Przychodzkiej, Marty Białkowskiej-Błachowicz.

Każda z lauratek wyróżniła się wyjątkową działalnością i wkładem w życie lokalnej społeczności. Niestety dwie z nagrodzonych pań nie mogły osobiście odebrać statuetek podczas uroczystości.

- Dziękuję za pasję, wrażliwość i codzienne działania. To dzięki takim osobom jak panie

Aleksandrów Kujawski jest miejscem pełnym energii, życzliwości i inspiracji - podkreślił burmistrz Arkadiusz Gralak.

Po części oficjalnej przyszedł czas na artystyczny finał wieczoru. Na scenie wystąpiła Marlena Drozdowska, która wraz z pianistą zaprezentowała wyjątkowy recital. Koncert wypełniły utwory pełne nostalgii, humoru i ciepła, które idealnie dopełniły atmosferę uroczystości.

Gala Róż Burmistrza po raz kolejny pokazała, jak wiele w Aleksandrowie Kujawskim jest kobiet, które swoją energią, pracą i wrażliwością zmieniają rzeczywistość wokół siebie.

Więcej zdjęć na stronie aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl ©©

PIŁKA NOŻNA



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

WŁOCŁAWEK
Skończyły się sparingi, zaczyna się runda wiosenna
Za nami ostatni sparing rozegrany przez drużynę Włocławii Włocławek. Sobotnie spotkanie ze Skrwą Skrwilno (na zdjęciu) zakończyło się remisem 3:3. Bramki dla zespołu znad Wisły strzelili: Paweł Be-

hlke, Patryk Stolarczyk i Nikolas Brzeziński. W najbliższą sobotę na inaugurację rundy wiosennej okręgówki - Włocławia pojedzie do Stawek, by zmierzyć się ze Startem. U siebie zagrają: LTP, Kujawianka, Mień, Kujawiak i Zdrój. Więcej na wloclawek.naszemiasto.pl. **(WA)**

Waganiec również dołączył do sportowego odliczania

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Mieszkańcy gminy Waganiec aktywnie włączyli się w regionalne odliczanie do Halowych Mistrzostw Świata w Lekkiej Atletyce w Toruniu.

Zbliżające się Halowe Mistrzostwa Świata w Lekkiej Atletyce w Toruniu już odczuwalne są w całym województwie kujawsko-pomorskim. Każdego dnia, aż do rozpoczęcia wielkiej imprezy, w kolejnych powiatach odbywają się sportowe wydarzenia, angażujące dzieci, młodzież, lokalne kluby sportowe, stowarzyszenia, a nawet strażaków. 27. dzień regionalnej sztafety do Halowych Mistrzostw Świata Kujawy-Pomorze 26 zakończył się w gminie Waganiec, gdzie mieszkańcy wzięli udział w zajęciach fitness i nordic walking. Zajęcia odbyły się w hali sportowej w Zbrachlinie. - Za nami kolejne sportowe spotkania - mówi marszałek



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

27. dzień sztafety do Halowych Mistrzostw Świata w Toruniu podczas zajęć w Wagańcu

Piotr Całbecki. - To dowód na to, że serce regionu bije w rytmie nadchodzących mistrzostw. Symboliczne odliczanie studi do mistrzostw rozpoczęło się wcześniej w Toruniu, gdzie

na wieży bazyliki katedralnej św. św. Janów uruchomiono słynny dzwon Tuba Dei. W wydarzeniu wzięli udział m.in. sprinterka Marika Popowicz-Drapała, tyczkarz Paweł Wojciechowski, wieloboistka

Adriana Sułek-Schubert, tyczkarz Piotr Lisek, skoczkini w dal Anna Matuszewicz oraz skoczkowie wzwyż Mateusz Kołodziejski i Mikołaj Szczep-sny. Waganiec dołączył do Aleksandrowa Kujawskiego i Ciechocinka, gdzie również odbyły się sztafety. Kalendarz nadchodzących wydarzeń w ramach akcji 50 sztafet Kujaw i Pomorza: ● 11 marca - Dobrzyń nad Wisłą (powiat lipnowski); ● 12 marca - Rypin; ● 13 marca - Piotrków Kujawski (powiat radziejowski); ● 14 marca - Bydgoszcz; ● 15 marca - Osie (powiat świecki); ● 16 marca - Białe Błota (powiat bydgoski); ● 17 marca - Trzebcz Szlachecki (powiat chełmiński); ● 18 marca - Grudziądz; ● 19 marca - Radziejów. Więcej zdjęć ze sztafety w Wagańcu, prezentujemy na naszej stronie internetowej aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl ©

REKLAMA		0011481171	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805		00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.		000074	
Radziejów			
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40		Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.		000288	
Grudziądz:			
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88			
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.		282814801	
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja		420114801/A	
Chojnice			
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		139014805	
Toruń			
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000028	
Inowrocław			
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net		408914801	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl			
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.		000528	
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.		8210983	
Gniewkowo			
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717		000502	
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.		000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917		8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322		000281	
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.		000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648		000416	
Włocławek			
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.		000074	
Kowal			
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321		000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowski.			
Bezpłatne badanie wzroku.			
Okulary progresywne.			
Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,			
karta seniora i osoby niepełnosprawne.			
ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26			
www.optyk-trejnowski.pl		412314801/A	

SPORT

www.sportowy24.pl

Trener biało-zielonych mimo porażki nie widzi powodów do niepokojów

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Olimpia Grudziądz przegrała na wyjeździe z rezerwami Śląska Wrocław w meczu 22. kolejki Betclit 2. Ligi. Była to pierwsza porażka biało-zielonych w rundzie wiosennej.

Grudziądzanie bardzo szybko stracili gola, bo już w 5. minucie po strzale z rzutu karnego Oskara Witczaka. Potem przevažali i mieli swoje okazje, ale ich nie wykorzystali. Najlepszą miał Oskar Sewerzyński w 72. minucie, ale zmarnował jednak nastkę. Pomimo starań zawodników z Grudziądza strat nie udało się odrobić i pierwsza porażka w rundzie wiosennej stała się faktem.

- Na przebieg meczu duży wpływ miała szybko stracona bramka, którą Śląsk zdobył przy naszym dużym udziale - stwierdził trener Artur Kosznicki. - Początek meczu, do momentu utraty bramki, wyglądał dobrze. Mieliśmy posiadanie piłki i dużo dobrych jakościowo działań. Po stracie bramki zareagowaliśmy trochę zbyt nerwowo. Szybko chcieliśmy odrobić straty. Nie mam żadnych zastrzeżeń co do zaangażowania moich zawodników. Widać, że chcą wygrywać, ale niestety to był nasz słabszy dzień. Śląsk wykorzystał nasz błąd, wyszedł na prowadzenie i przyjął sposób gry, który koncentrował się na wybijaniu nas z rytmu. Czujemy niedosyt, bo mieliśmy

szansę na zdobycie bramki i wywiezienie co najmniej jednego punktu. Nie widzę powodu do niepokojów. Musimy dalej konsekwentnie pracować według naszej koncepcji i walczyć z całym siłą jak najszybszy powrót do dobrej gry - zakończył szkoleniowiec.

Olimpia utrzymała pozycję wicelidera, ale strata do prowadzącej Unii Skierniewice wzrosła do siedmiu punktów. Białozieloni tyle samo punktów co trzecia Warta Poznań. Grudziądzanie mają jednak rozegrany o jeden mecz więcej niż obaj rywale. Olimpia nad szóstą Sandecją Nowy Sącz ma siedem „oczek” przewagi.

Przypomnijmy, że bezpośredni awans do Betclit 1. Ligi wywalczą dwie pierwsze drużyny. Zespoły z miejsc 3-6 stoczą dwustopniowe baraże. Mecze będą rozgrywane na boiskach drużyn, które zajmą wyższe miejsce po zakończeniu sezonu zasadniczego.

W niedzielę Olimpia podejmie Zagłębie Sosnowiec czyli dwunasty zespół w stawce, który jest tuż nad strefą barażową. Sosnowiczanie wiosną ulegli rezerwom Śląska 1:4 i pokonali Podhale Nowy Targ 1:0.

Pomimo różnicy miejsc w tabeli oraz punktów należy się przygotować na kolejne ciężkie spotkanie. Betclit 2. Liga charakteryzuje się tym, że mecze są bardzo wyrównane i o zwycięstwie decydują detale, a przede wszystkim odpowiednie nastawienie mentalne do rywalizacji. ©®



Po dwóch zwycięstwach z rzędu zawodnicy Olimpii musieli przełknąć gorycz porażki

SIATKÓWKA

Anioły odrabiają zaległości

W środę o godz. 18 odbędzie się zaległy mecz 16. kolejki PLS 1. Ligi, w którym zagrają Mickiewicz Kluczbork i CUK Anioły Toruń. Można stwierdzić, że to będzie hit, bo czwarta drużyna zmierzy się z liderem rozgrywek. Jednak oba zespoły dzieli aż 10 punktów. Torunianie mają tyle samo „oczek” co drugi GKS Katowice. Jest więc szansa przy zwycięstwie, by odskoczyć od rywala. Nie będzie o to jednak łatwo.



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

PIŁKA NOŻNA

Pierwszy raz na wyjeździe

W ostatnim meczu 24. kolejki Ekstraklasy Wisła Płock uległa Arce Gdynia 0:3 (Dawid Kocyła 50, Vladislavs Gutkovskis 62, Nazarij Rusyn 82). To była pierwsza wyjazdowa wygrana arkowców w tym sezonie.

KRÓTKO



FOT. FIBA.COM

KOSZYKÓWKA

Twarde Pierniki pozyskały nowego zawodnika

Toruński zespół ostatnio dopadła plaga kontuzji. Z rotacji wypadli Paweł Sowiński, Tyler Person, Noah Thomasson i Aljaz Kunc. Władze toruńskiego klubu musiały zareagować i pozyskać nowego gracza do zespołu. Został nim występujący na obwodzie Isaiah Cousins. Amerykanin 13 marca skończy 32 lata, mierzy 192 cm. W 2016 roku został wybrany w drafcie przez Sacramento Kings, ale zagrał tylko w dwóch przedsezonowych spotkaniach. Potem grał w niższych ligach w USA. Następnie w lidze francuskiej, greckiej, izraelskiej, słoweńskiej i słowackiej. Aktualny rozpoczął w kosowskim Bashkimi Prizren, który grał w FIBA Europe Cup. Z nim zagrał dwa razy przeciwko Anwilowi Włocławek. W sześciu meczach fazy grupowej oraz dwóch kwalifikacji Cousins zanotował średnio 15,4 punktu, 3,3 asystry oraz 3,8 zbiórek. W Superlidze Kosowa zagrał z kolei w 18 meczach, notując tam średnio 12,2 pkt., 3,8 as. i 4,0 zb. Cousins powinien zadebiutować w niedzielnym meczu wyjazdowym przeciwko Stali Ostrów Wielkopolski. Twarde Pierniki zajmują 12. lokatę w Orlen Basket Lidze. (DK)

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 09.03
Multi Multi, godz. 22.00

2, 3, 4, 9, 11, [13], 14, 17, 22, 25, 26, 30, 34, 36, 37, 38, 52, 63, 74, 75

Kaskada, godz. 22.00

2, 4, 7, 10, 12, 13, 14, 16, 21, 22, 23, 24

Mini Lotto

8, 17, 18, 26, 35

Ekstra Pensja

11, 18, 23, 27, 35 - 2

Ekstra Premia

4, 14, 15, 30, 34 - 1

WTOREK, 10.03

Multi Multi, godz. 14.00

3, 5, 9, 10, 14, 19, 20, 31, [34], 35, 40, 48, 49, 55, 57, 66, 68, 71, 72, 73

Kaskada, godz. 14.00

2, 4, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 20, 23, 24

Torunianie i poloniści już sprawdzają tory



FOT. JAROSŁAW PABJAN

Kai Huckenback i inni poloniści sprawdzali maszyny i tor przy Sportowej

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

ŻUŻEL. Drużyny z Torunia i Bydgoszczy mają już za sobą pierwsze treningi na swoich torach. To oznacza, że sezon jest coraz bliżej.

Torunianie na Motoarenę wyjechali w poniedziałkowe popołudnie.

- Jesteśmy po pierwszym treningu - powiedział trener Piotr Baron. - Była cała drużyna w komplecie i wszyscy mieli okazję pojeździć. Tor spisywał się bardzo dobrze więc większych problemów nie mamy. Na kolejne dni mamy zaplanowane następne treningi i większość drużyny będzie w nich uczestniczyła. Generalnie jesteśmy zadowoleni i aby pogoda dopisywała - dodał szkoleniowiec.

Sprawdzanie sprzętu, łapanie luzu

Emil Sajfutdinow, jeden z liderów toruńskiej drużyny, podkreślił, że czuł się bardzo dobrze na motorze. Jako przy czynę podał wcześniejsze starty na motorze motokrosowym. Dodał, że czuł kierownicę. Mówił, że sprzęt funkcjonował bez zarzutu, a on sam nie może doczekać się pierwszego meczu.

- Pierwsze treningi są zawsze na łapanie luzu i oswajanie się z motocyklem - mówił

Antoni Kawczyński. - W pierwszym wyjeździe byłem trochę spięty, ale drugi i trzeci były już lepsze. Muszę popracować nad startami, ale ogólnie czuję się świetnie. Przed nami jeszcze dwa dni jazdy w tym tygodniu - dodał.

Pierwsze próbnegalopy

Dzień później na torze przy ul. Sportowej w Bydgoszczy zameldowali się jeźdźcy Abramczyk Polonii. Prawie cała ekipa zebrała się przed południem. Zabrakło tylko kapitana Szymona Woźniaka, który przebywał w Krsko. Gościnnie pojawił się Max Fricke.

Krótko po godz. 13 kolejni poloniści zaczęli pojawiać się na torze. Sprawdzali ustawienia motocykli, próbowali startów, wchodzili w łuki. Wszystkiemu towarzyszyły oczywiście rozmowy i wymiana uwag. W sumie zajęli trwały ponad godzinę.

To był pierwszy z serii treningów. Potem odbędą się sparingi. Kulminacją będą towarzyskie derby z KS Toruń na Motoarenie, które zaplanowano na 27 marca. To będzie pożeganie Adriana Miedzińskiego, który związany był z oboma klubami. Bydgoszczanie mają jeszcze zaplanowane dwa mecze kontrolne z GKM Grudziądz, które mają się odbyć 31 marca i 1 kwietnia. Przypomnijmy, że na bydgoskim to-

rze 29 marca rozegrane zostanie tradycyjne Kryterium Asów.

Sezon w Metalkas 2. Ekstralidze rozpocznie się 4 kwietnia. Poloniści dzień później o godz. 19.30 podejmą Wilki Krosno. To będzie hit inauguracyjnej kolejki, bo obie drużyny nie kryją mocarstwowych planów sięgających awansu do PGE Ekstraligi. Ze względu na porę mecz rozegrany zostanie przy sztucznym oświetleniu.

W poszukiwaniu miejsca do jazdy

Jeźdźcy z Grudziądza na razie przygotowują się indywidualnie, bo tor GKM w tej chwili nie nadaje się do jazdy. Wadim Taresenko podobnie jak Woźniak przygotowuje się w Krsko.

Przed startem rozgrywek grudziądzanie planują odjechać sparingi z Pres Toruń (23 i 24 marca) i wspomniane wcześniej z Abramczyk Polonią.

PGE Ekstraliga wystartuje 10 kwietnia. Dwa dni później ekipa z Grudziądza podejmie Stal Gorzów Wielkopolski, KS Toruń zmierzy się na wyjeździe z Motorem Lublin.

Przypomnijmy, że wszystkie trzy ekipy z regionu przygotowania do sezonu rozpoczęły już wcześniej. KS Toruń i GKM Grudziądz pojechały na zgrupowania integracyjne do Hiszpanii. Z kolei poloniści tradycyjnie zjawili się w Żninie. ©®

Toruńskie Muzeum Okręgowe prezentuje kosmiczny gadżet. Ciekawy, ale z zupełnie innych względów niż te oficjalne str. 2



FOT. MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU

Dlaczego budzisz się zawsze o 3.00 nad ranem? Oto, co mówi nauka...
Dlaczego tyjemy? To może być wina naszych jelit str. 12 i 13

STRONA
ZDROWIA

Środa
11.03.2026

Wydanie A
Nr 58 (23.568)
Nakład 7.660 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Kolejne zmiany organizacji ruchu w Śródmieściu. Przez prace Wodociągów str. 8



Bydgoskie Granty Oświatowe 2026 rozdane. To blisko 150 projektów str. 9

Piąta odsłona „Projektu Kobieta” w Szubinie pełna niespodzianek str. 10



FOT. MAJA STANKIEWICZ



SPORT

Żużel. Zawodnicy z Torunia i Bydgoszczy po raz pierwszy w 2026 roku wyjechali na swoje tory. Treningi służyły testom motocykli, sprawdzaniu startów i wjazdów w łuki. Niedługo już pierwsze sparingi. Kibice nie mogą się doczekać! str. 16

Sprawa zarżniętych alpaka w Ostrówcze zmierza do finału

Prokuratura zarzuca Robertowi W., że nękał byłą żonę, zlecił wymordowanie jej zwierząt, założył podsłuch i między innymi posiadał nielegalną broń. To finał sprawy, która sięga 2023 r. str. 4

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496032

Plebiscyt. Historie par z naszej akcji „Razem Najlepiej” str. 7

Pomyłka w PIT i trzeba oddać ulgę z odsetkami

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Pułapka na rodziców rozliczających ulgę na dziecko? Łatwo przekroczyć limit dochodowy, a wtedy trzeba oddać ją z odsetkami. e-PIT wcale nie podpowie, że odpis się nie należy!

Służby skarbowe przyznają, że system nie jest idealny i tłumaczą, że zeznania w nim są tylko wstępnie wypełnione. Wszelkie ulgi trzeba uzupełniać i samemu pilnować limitów.

Przekonała się o tym m.in. pani Luiza z Bydgoszczy: - W zeszłym roku zostałam wezwana do urzędu skarbowego. Wcześniej odliczyłam sobie ulgę

na syna w systemie e-PIT, dostałam zwrot, ktoś mi te pieniądze rozliczył i przelał, ale nie... Na miejscu urzędnicy tłumaczyli, że system e-PIT nie jest doskonały i musiałam oddać - uwaga! - aż trzy ulgi z odsetkami. Uważajcie, bo limit ulgi łatwo przekroczyć, żadne to duże zarobki! - Kiedyś szło się do okienka w urzędzie skarbowym i pani od razu mówiła, co jest nie tak.

Uważajcie, tym bardziej że rząd nie planuje podnieść progu dochodowego i można znaleźć się w takiej sytuacji, a e-PIT nie podpowie, że ulga się nie należy.

Ulgę na dziecko (prorodzinna) pozwala odliczyć od podatku rocznie: 1112,04 zł na pierwsze i drugie dziecko, 2000,04 zł na trzecie i 2700 zł na czwarte i kolejne. - Małżeństwo wychowu-

jące jedno dziecko straci prawo do ulgi, jeśli ich wspólne roczne zarobki przekroczyły 112 tys. zł. Ten sam limit dotyczy samotnych rodziców. Z kolei dla rodzica niepozostającego w związku małżeńskim limit jest o połowę niższy i wynosi 56 tys. zł - wyjaśnia nam Monika Piątkowska, doradca podatkowy e-pity. - Co ważne, limit 112 tys. zł dotyczy małżeństwa jako całości, nawet jeśli obecny współmałżonek nie jest biologicznym rodzicem dziecka. Ograniczenia te znikają tylko wtedy, gdy dziecko posiada orzeczenie o niepełnosprawności.

Jeśli chcemy skorzystać z z preferencji, powinniśmy zweryfikować, czy jesteśmy do niej uprawnieni. ©

Czytaj więcej na str. 3

BYDGOSZCZ

Zajadali się burgerami na finał konkursu „Gotuj z Braillem”



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Liczyła się kreatywność, smak oraz rzemieślnicze podejście do gotowania - wczoraj w Bydgoszczy odbył się finał Ogólnopolskiego Konkursu „Gotuj z Braillem”. Tematem czwartej edycji były burgery. Wydarzeniu patronowała nasza redakcja, a organizatorem był Kujawsko-Pomorski Specjalny OSW nr 1 dla Dzieci i Młodzieży Słabo Widzącej i Niewidomej im. L. Braille’a w Bydgoszczy. Więcej na str. 8

Poznaj kolejne historie miłości naszych par z akcji RAZEM NAJLEPIEJ



Ich historie to opowieści o takich relacjach, które dopiero się rodzą - i o takich, które trwają już od wielu lat. Nie ma jednego wzorca ani scenariusza, bo te opowieści napisało samo życie.

- Kolejny już raz mamy przyjemność przedstawić na łamach naszej gazety historie miłości uczestników tegorocznej edycji akcji Razem Najlepiej - mówi Katarzyna Borek, która zajmuje się tym plebiscytem od strony redakcyjnej. Jak dodaje: - Dziś

przedstawiamy ostatnie wybrane opowieści, ale wszystkie nadesłane do nas historie znajdziecie na naszej stronie internetowej. Czytałam je wszystkie. Znajdujemy w nich radość i codzienne ciepło, czasami też wspomnienia trudniejszych dni, bo wiadomo, jakie bywa życie, a ze sobą się jest i na dobre, i na złe.

To opowieści o wzajemnym wsparciu, poczuciu humoru, ale naszym zdaniem przede wszystkim o tym, jak ważne są w codziennym życiu drobne gesty, takie jak: wspólny spacer, rozmowa przy kawie, krótki telefon w środku dnia, weekendowy wyjazd gdzieś w Polskę czy zwykły uśmiech.

To właśnie w takich codziennych chwilach rodzi się prawdziwe „razem najlepiej”, które dla wielu uczestników naszej akcji znaczy więcej niż wszystko inne.

Ich miłość nie zawsze zaczynała się od wielkich słów czy spektakularnych gestów, jak podkreślają w swoich opowieściach. Częściej pojawiała się od uśmiechu podczas przypadkowego spotkania, wspólnej pracy, portalu randkowego, kawy, a czasem omyłki losu, która okazała się szczęśliwym trafem. To naprawdę fascynujące czytać, z jakich przypadków losu, szybkich decyzji czy szczęśliwych przypadków powstają wspólne noce i dni, plany, rozmowy i drobne rytuały, które stają się fundamentem relacji. A potem jest dom, dzieci, zwierzęta, wspólne poranki i wieczory przy serialu. - To wszystko razem tworzy opowieść, które są dla każdego

z uczestników wyjątkowe, bo są ich, a my z radością je publikujemy - mówi dziennikarka. Głosowanie na najsympatyczniejszą parę tej edycji Razem Najlepiej trwa w najlepsze, rankingi się zmieniają, a przed nami - już za dwa tygodnie - finał w skali województwa. W tym roku, podobnie jak w poprzednich edycjach, na zwycięzców akcji czekają wspaniałe nagrody - między innymi wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji, a w finale ogólnopolskim nagroda główna - SAMOCHÓD -

piękny Citroen C3 Aircross Plus! Zdjęcia zwycięzców trafią też na okładkę naszej gazety. To wszystko po to, by docenić pary, które zdobyły sympatię czytelników i pokazały, że ich codzienne „razem” ma znaczenie - i po to, by docenić miłość. By pokazać, że historia każdego zgłoszenia może być zauważona, godna wyróżnienia. Wszystko to buduje prawdziwe „razem”. To w takich momentach rodzi się bliskość, poczucie bezpieczeństwa i radość, które dla wielu są najważniejsze w ich życiu.

Więcej o akcji na www.pomorska.pl/razem-najlepiej



● ZOFIA I PIOTR ŁĄTKOWSCY

Zofia i Piotr Łatkowscy poznali się na boisku, było to w 2000 roku. Zakochali się w sobie od pierwszego wejrzenia i chociaż rozstali się aż na 15 lat, to potem Ich drogi znów się spotkały. Od tamtej pory są szczęśliwą parą. Owocem Ich miłości jest czwórka wspólnych dzieci. Jakie chwile sprawiają, że czują się najlepiej, będąc razem? - Lubimy spacerować rodzinie po lesie las jest naszą odeskoczną od spraw codziennych - mówią, dodając, że nieważne jest dla nich miejsce, liczy się to, że są razem: - Bycie razem z dziećmi daje nam satysfakcję w życiu i nic nam więcej oprócz zdrowia nie potrzeba.



● AGNIESZKA I MARIUSZ KIERSZKA

Nasza szczęśliwa para poznała się w Toruniu, to tam spędzili bardzo dużo czasu razem i to miasto ma dla nich wyjątkowe znaczenie. Jakie chwile sprawiają, że czują się najlepiej, będąc razem? - Bardzo lubimy spędzać wolny czas z naszym synkiem Ksawerym, jest to dla nas bardzo wyjątkowy czas - mówią. W wolnych chwilach chętnie udają się w góry, które wręcz kochają, zatem wakacje bardzo często spędzają w Polskich Tatrach: - Dla nas wysiłek jest odpoczynkiem, chcemy zaszczyć tą wyjątkową pasją naszego synka Ksawerego.



● SYLWIA KARWASZ I KRZYSZTOF KARWASZ

- Poznaliśmy się 22 lata temu przez wspólnych znajomych i właściwie od razu zaistniało, myślę, że po prostu tak miało być. A co nas w sobie urzekło? Świetnie nam się rozmawiało, okazało się, że mamy wiele wspólnego - wspomina pani Sylwia. Szczęśliwa para bardzo lubi spędzać czas w otoczeniu natury, spacerując leśnymi ścieżkami. Gdy czas Im na to pozwala, wyjeżdżają chociaż na weekend nad morze, jezioro, podkreślają przy tym, że nigdy nie nudzą się w swoim towarzystwie. Najbardziej cenią w sobie to, że pomimo trudów, zawsze mogą na sobie polegać.



● KAROLINA PTASZNIK I DAWID KASPRZAK

Karolina Ptasznik i Dawid Kasprzak poznali się na portalu randkowym. Ona od razu wiedziała, że to ten jedyny. Jemu zrozumienie, że to właśnie Jej szukał, zajęło trochę więcej czasu. Ale od początku oboje czuli, że coś Ich do siebie przyciąga. Coś wisiało w powietrzu, z czasem okazało się, że jest to miłość właśnie. - Najlepiej czujemy się razem. Każda wolną chwilę spędzamy razem. Uwielbiamy grać w planszówki - wyznaje pani Karolina. Cenią w sobie to, że są przyjaciółmi i zawsze mogą na siebie liczyć nawet w trudnych sytuacjach. Bo zaufanie i wsparcie to podstawa każdej udanej relacji.

Bydgoszcz

Zmienia się krajobraz nad Młynówką

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapress.pl

Bydgoska firma Lech kontynuuje wyburzanie części budynków w pobliżu Wyspy Młyńskiej. Dawne obiekty przemysłowe zostaną zamienione w luksusowe apartamenty i lokale usługowe.

W 2022 roku firma NK Polska Development z Bydgoszczy kupiła, sąsiadujący z Wyspą Młyńską, obiekt i postanowiła przebudować go na mieszkania w standardzie premium, a na parterze od strony Młynówki utworzyć powierzchnie usługowo-handlowe.

Projekt nazwano „Lofty Farbiarnia”.

Realizacja inwestycji wielokrotnie się opóźniała, ale pod koniec ubiegłego roku rozpo-

częły się pierwsze prace porządkowe wewnątrz budynku.

Od pewnego czasu pracownicy Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Lech” z Bydgoszczy działają również na zewnątrz. Wyburzana jest tylna część budynku (od strony ul. Świętej Trójcy). Strona frontowa zostanie zachowana.

Inwestycja „Lofty Farbiarnia” przewiduje budowę 60 apartamentów oraz powierzchni usługowo-handlowych w parterze.

„To nie będzie kolejny anonimowy budynek. To będzie inwestycja, która zachowuje klimat tej okolicy, a jednocześnie daje nowoczesny komfort codziennego życia” - informował inwestor, NK Polska Development, w swoich mediach społecznościowych.

©©



Trwa rozbiórka dawnej Farbiarni w pobliżu Wyspy Młyńskiej. Została tylko jedna ściana, która zostanie wkomponowana

KRÓTKO

CO ROBIĆ W BYDGOSZCZY W ŚRODĘ?

„W rzece. O drogach życia i spotkaniu” - Warsztaty dla seniorów, Młyny Rothera, godz. 15. Bilety w cenie 10 zł, rezerwacja/zakup: telefonicznie pod nr: 887 467 208 lub osobiście w punkcie info w Młynach.

„Nieobecne dziedzictwo. Utracona kolekcja dzieł Maksymiliana Antoniego Piotrowskiego...” - wykład Anny Kaszubowskiej, Muzeum Okręgowe, ul. Gdańska 4, godz. 16.30, Wstęp: 10 zł/os., bilety

do zakupu w kasie oraz na stronie Muzeum.

Makramowe lampy - światło wrytmie less waste. Warsztaty dla dorosłych, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Biblioteka Główna, Stary Rynek 24, godz. 16.30, zapisy pod numerem: 512 806 564. Zaliczenia bezpłatne - finansowane przez Miasto Bydgoszcz.

Koncert z okazji DNIA KOBIECI, ul. Skargi 7, godz. 17., wstęp wolny. Dla melomanów niebędących członkami Towarzystwa Muzycznego im. I. J. Paderewskiego obowiązują zapisy. (RED)

Ogólnopolski Konkurs „Gotuj z Braillem”. Finał z burgerami

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Tu liczyła się kreatywność, smak i rzemieślnicze podejście do gotowania - we wtorek, 10 marca, w Bydgoszczy odbył się finał Ogólnopolskiego Konkursu „Gotuj z Braillem”. Tematem czwartej edycji były burgery. Wydarzeniu patronowali Express Bydgoski i Nasze Miasto Bydgoszcz.

Organizatorem tego kulinarnego konkursu był Kujawsko-Pomorski Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 dla Dzieci i Młodzieży Słabo Widzącej i Niewidomej im. L. Braille’a w Bydgoszczy.

Nad sprawną organizacją wydarzenia czuwali nauczyciele przedmiotów zawodowych z tej placówki: Ewa Jakielska, Magdalena Majchrzak, Krzysztof Olejnik, Kamila Zielińska i Maciej Basiński.

Na przygotowanie burgerów uczniowie mieli 120 minut

„Gotuj z Braillem” to konkurs skierowany do uczniów kształcących się na kierunkach gastronomicznych, np. w zawodzie kucharza, którzy posiadają orzeczenie o kształceniu specjalnym - mówi Ewa Jakielska.

W tym roku do finału IV edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Gotuj z Braillem” zakwalifikowało się 6 uczestników z Byd-



W części praktycznej każdy z uczestników przygotować musiał dwa burgery

goszczy, Gniezna, Inowrocławia, Grudziądza i Owińska (województwo wielkopolskie).

- By dotrzeć do finału, najpierw musieli wygrać eliminacje przeprowadzone w ich szkołach - mówi Ewa Jakielska. - Warto też dodać, że co roku zmienia się temat danej edycji. W pierwszej królowała polędwiczka, w drugiej - schab, a w trzeciej tematem był antrykot. Teraz są to burgery.

Zanim uczniowie przystąpili do ich przyrządzenia, wzięli udział w części teoretycznej konkursu.

Co roku zmienia się temat danej edycji. W pierwszej królowała polędwiczka, w drugiej - schab, a w trzeciej tematem był antrykot.

- Musieli rozwiązać test składający się z 30 pytań dotyczących technologii gastronomicznej. Punktacją uzyskaną na teście stanowiła część oceny całości - mówi Ewa Jakielska.

- Po części teoretycznej odbyła się część praktyczna, w której każdy z uczestników musiał przygotować dwa burgery. Na wykonanie potrawy młodzież miała 120 minut - dodaje.

Przygotowane przez finalistów burgery oceniało jury w skład, którego weszli doświadczeni kucharze bydgoskich restauracji: Dawid Pstrąg, Damian Hirt i Marcin Majcher.

Zwyciężył Adam Pietraszewski

Ostatecznie pierwsze miejsce zajął Artur Pietraszewski (Kujawsko-Pomorski Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy

nr 1 dla Dzieci i Młodzieży Słabo Widzącej i Niewidomej im. L. Braille’a w Bydgoszczy). Druga lokata przypadła Mirandzie Leśnińskiej (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 w Gnieźnie), a trzecią wywalczyła Eliza Światała (Branżowa Szkoła Istopnia nr 6 w Bydgoszczy).

Wyróżnienia otrzymali natomiast: Emilia Korolko (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych w Owińskich), Zuzanna Janowska (Zespół Szkół im. Marka Kotańskiego w Inowrocławiu) oraz Maciej Zieliński (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 w Grudziądzu).

Laureaci miejsc 1-3 otrzymali dyplomy, statuetki i nagrody rzeczowe. Pozostała trójka, która została wyróżniona w konkursie, odebrała dyplomy i nagrody rzeczowe. Cała finałowa szóstka dostała upominki od partnera głównego konkursu - firmy Sokołów.

Konkurs kulinarny „Gotuj z Braillem” przeprowadzony został po raz czwarty. A jak zrodził się pomysł jego organizacji?

- Od wielu lat w naszym ośrodku odbywa się konkurs „MasterChef Braille’a”, w którym uczestniczą tylko nasi uczniowie - mówi Ewa Jakielska. - Jakiegoś czasu uznaliśmy, że warto pójść o krok dalej i zorganizować konkurs o szerszym zasięgu ogólnopolskim i tak powstał właśnie konkurs „Gotuj z Braillem”. ©©

Od wtorku są zmiany organizacji ruchu w Śródmieściu

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Od 10 marca ulica Czarotorskiego w Bydgoszczy stanie się dwukierunkowa. Czasowa zmiana organizacji ruchu ma związek z prowadzonymi przez MWiK pracami na ul. Kordeckiego. Powstaje tam kanał retencyjny.

Ulica Kordeckiego od początku grudnia jest zamknięta dla ruchu na odcinku od Świętej Trójcy do Focha. Objazd od strony ul. Poznańskiej wytyczony został ul. Kruszwicką i F. Focha, a do ul. Św. Trójcy od strony ul. F. Focha można było do tej pory dojechać jednokierunkową ulicą A. Czarotorskiego.

Drogowcy wprowadzają zmienioną organizację ruchu, aby ułatwić wyjazd z tej części Śródmieścia.

- Od wtorku, 10.03., ulica Czarotorskiego stanie się dwu-



Prace na Kordeckiego mają zakończyć się przed wakacjami

kierunkowa, co oznacza, że od strony ul. Świętej Trójcy będzie można nią dojechać do ul. F. Focha. O takie rozwiązanie apelowała część mieszkańców i kierowców. Do tej pory mieszkańcy mieli możliwość wyjazdu wyłącznie przez ulicę Św. Trójcy na Poznańską, na której w godzinach szczytu panuje znaczny ruch - przekazuje Za-

rzęd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy. Nowa organizacja ruchu wymusza czasową likwidację miejsc parkingowych, znajdujących się obecnie w strefie płatnego parkowania. W komunikacji przypomniano z jakich alternatyw mogą skorzystać kierowcy. W okolicy są dwa duże parkingi - wielopoziomo-

wy przy ul. Grudziądzkiej (w części SPP bezpłatny po godzinie 17 i w weekendy) oraz ul. Teskowej.

- Prace na ulicy A. Kordeckiego, według zaktualizowanego harmonogramu, przedstawionego przez MWiK powinny zakończyć się przed wakacjami - zapowiedzieli drogowcy.

Zadanie realizowane jest w ramach większego projektu „Bydgoszcz zielono-niebieska”. To kontynuacja budowy i przebudowy systemu kanalizacji deszczowej w mieście. Umowy w sprawie realizacji pierwszego pakietu, 29 zadań, podpisano w lipcu 2025 r. Inwestycję realizuje Meliorex (21 projektów) oraz Strabag. Koszt prac to blisko 85 mln zł. Pierwsze roboty budowlane ruszyły we wrześniu. Aktualnie trwają w kilkunastu lokalizacjach w mieście. ©©

Roślinne odpady zamieniają się tam w ekologiczny gaz

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

W połowie 2027 roku ma zostać oddana do użytku nowoczesna biogazownia, dzięki której Bydgoszcz i okoliczne gminy nie będą miały problemów z zagospodarowaniem bioodpadów. Właśnie ruszyła inwestycja warta ponad 129 mln zł.

Obiekt powstaje przy ulicy Prądocińskiej - przy drodze krajowej nr 10, daleko od zabudowy mieszkaniowej. Zadanie realizuje spółka ProNatura, zaś jego wykonawcą (w drodze przetargu) zostało konsorcjum firm Instal Warszawa i Entsorga Italia - informuje bydgoski ratusz.

Inwestycja o wartości ponad 129 mln zł netto realizowana jest w trybie zaprojektuj i wybuduj. Przedsięwzięcie kwotą 60 mln zł dofinansowuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pod koniec 2025 roku zakończyły się formalności związane z projektem zadania i ProNatura otrzymała prawomocne pozwolenie na budowę. Na początek - korzystając z przychylnej aury - realizowane są pierwsze prace ziemne, zaś w najbliższych tygodniach ruszą roboty budowlane.

Z bioodpadów powstanie biometan, który posłuży do produkcji energii elektrycznej i ciepłej, co przełoży się przede wszystkim na zmniejszenie emisji dwutlenku węgla.

gła. Wyprodukowany również zostanie środek wspomagający uprawę roślin, czyli kompost o właściwościach nawozowych spełniający wymagania Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Wydajność instalacji beztlenowego przetwarzania odpadów planowana jest na 45 000 Mg/rok. Zadanie ma zakończyć się w połowie 2027 roku. Udział w dostarczaniu bioodpadów do instalacji, poza Bydgoszczą, potwierdziło kilkanaście ościennych gmin, którym zależy na osiągnięciu wysokiego poziomu recyklingu oraz zagospodarowaniu tej frakcji korzystnie dla mieszkańców i środowiska naturalnego.

Bydgoski ratusz przekonuje, że brak inwestycji wiązały się z brakiem możliwości właściwego zagospodarowania stale wzrastającej ilości bioodpadów, przeciążeniem istniejących instalacji kompostujących, niekontrolowanym pozbywaniem się odbieranych odpadów komunalnych, a w konsekwencji pogorszeniem jakości środowiska.

Brak przetwarzania bioodpadów w technologii fermentacji z ujęciem i wykorzystaniem powstającego biometanu, prowadziłby ponadto do niekorzystnej emisji metanu i dwutlenku węgla do atmosfery (w związku z tlenowym kompostowaniem), co negatywnie wpływałoby na klimat. Nie wykorzystane zostałyby wreszcie możliwości dodatkowej produkcji energii elektrycznej i ciepła. ©

Bydgoskie Granty Oświatowe 2026 rozdane. To blisko 150 projektów

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Prawie 700 tys. zł trafiło do realizatorów 149 projektów dla dzieci i młodzieży o charakterze naukowym, artystycznym, rekreacyjnym i integracyjnym. W Pałacu Młodzieży wręczone zostały Bydgoskie Granty Oświatowe.

W gali wzięły udział Iwona Waszkiewicz, zastępczyni prezydenta Bydgoszczy oraz Maria Gałęska, przewodnicząca Komisji Edukacji Rady Miasta Bydgoszczy. W czasie uroczystości obie panie wręczyły dyplomy potwierdzające przyznanie BGO.

Przypomnijmy, że Bydgoskie Granty Oświatowe (BGO) to jedno z działań w „Programie Rozwoju Edukacji Miasta Bydgoszczy na lata 2021-2030”. Stanowią one formę wsparcia finansowego dla najlepszych inicjatyw edukacyjnych i kulturalnych wyróżniających się innowacyjnością, nowatorstwem i oryginalnością. O wsparcie ubiegają się szkoły i placówki oświatowe, dla których organem prowadzącym jest Miasto Bydgoszcz. BGO przyznawane są w drodze konkursu na dany rok kalendarzowy.

Jak informuje ratusz, w edycji na rok 2026 - 84 placówki oświatowe złożyły 217 wniosków o przyznanie BGO.

- Na podstawie rekomendacji komisji powołanej do oceny



Uroczystość wręczenia dyplomów Bydgoskich Grantów Oświatowych odbyła się w Pałacu Młodzieży

wniosków, prezydent Bydgoszczy przyznał Bydgoskie Granty Oświatowe 76 placówkom w kwocie 699 520,00 zł - mówi Marta Stachowiak, rzeczniczka prezydenta Bydgoszczy. - Środki te przeznaczone zostaną na realizację 149 projektów integrujących dzieci i młodzież w zakresie nauki, kultury, sztuki oraz rekreacji, w tym jest 15 projektów posiadających tytuł Bydgoskiej Kulturalnej Marki Oświatowej z dofinansowaniem 196 500,00 zł.

Wśród 149 projektów nagrodzonych grantami aż 94 to kontynuacje, a 55 stanowią z kolei nowe realizacje. Jak informuje bydgoski ratusz, w 2026 r. placówki zaplanowały organizację przedsięwzięć grantowych w przeważającej liczbie na szczeblu miejskim i międzyszkolnym/środowiskowym. 21 reali-

zacji planuje się na szczeblu ogólnopolskim i 7 na szczeblu międzynarodowym.

Znaczącą grupę przyznanych BGO stanowią realizacje artystyczne, działalność amatorskich zespołów i grup artystycznych oraz organizacja i udział w wydarzeniach kulturalnych promujących aktywność i twórcze osiągnięcia dzieci i młodzieży z dofinansowaniem 216 740,00 zł.

Wśród placówek, które otrzymały BGO jest, m.in., Zespół Szkół nr 24 im. Mariana Rejew-

Wśród 149 projektów nagrodzonych grantami aż 94 to kontynuacje, a 55 stanowią z kolei nowe realizacje

skiego w Bydgoszczy, który za pozyskane fundusze zrealizuje trzy projekty.

- Dwa z nich to będą kontynuacje - mówi Leszek Sobieraj, dyrektor szkoły. - Mam tu na myśli dwie imprezy o charakterze wojewódzkim, czyli turniej sportowo-obronny dla klas mundurowych oraz turniej „Mediacyjny Mastermind”. Nowym projektem jest natomiast bydgoski turniej pomiarów i programowania „Mistrzowie pomiaru”. Środki z Bydgoskich Grantów Oświatowych, które pozyskaliśmy na organizację tych trzech wydarzeń, to dla nas kluczowe wsparcie finansowe. Bez nich nie udałooby się zrealizować tych projektów.

Oto wybrane z długiej listy przedsięwzięcia, które otrzymały dofinansowanie:

- Zajęcia artystyczne: muzyczne, wokalne, taneczne, teatralne, filmowe - 25 projektów z dofinansowaniem 216 740,00 zł,
- Aktywność twórcza: otwarte warsztaty plastyczne, rodzinny plener malarski - 6 projektów z dofinansowaniem 21 220,00 zł;
- Edukacja historyczna: gry i konkursy, Ogólnopolska Młodzieżowa Konferencja Historyczna - 8 projektów z dofinansowaniem 30 510,00 zł;
- Edukacja humanistyczna: konkurs multidyscyplinarny, warsztaty poetyckie, publikacje, konkursy recytatorskie - 5 projektów z dofinansowaniem 14 110,00 zł. ©

W miejskich przedszkolach jest 1650 miejsc dla dzieci

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

W poniedziałek, 9 marca, rozpoczął się elektroniczny nabór nowych kandydatów do miejskich przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych na rok szkolny 2026/2027.

W Bydgoszczy rekrutacja do miejskich przedszkoli prowadzona jest za pośrednictwem strony: <https://naborp-kandydat.vulcan.net.pl/bydgoszcz>. W poniedziałek (9 marca), o godz. 8, wystartowała rejestracja wniosków w systemie. Potrwa ona do 30 marca i zakończy się tego dnia minutę przed północą. Wcześniej, bo 4 marca o godz. 12 w systemie rekrutacyjnym udostępniona została oferta placówek.

Przypomnijmy, że do 24 lutego br. rodzice dzieci, które już



W rekrutacji do przedszkoli miejskich na rok szkolny 2026/2027 biorą udział dzieci zamieszkałe na obszarze gminy Miasta Bydgoszcz urodzone w latach 2020-2023

uczeszczają do przedszkoli, składali deklaracje o kontynuacji wychowania przedszkolnego w kolejnym roku szkolnym.

- Po uwzględnieniu złożonych deklaracji dotyczących kontynuacji wychowania przedszkolnego liczba wolnych miejsc w przedszkolach oraz oddzia-

łach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz na rok szkolny 2026/2027 wynosi 1650, w tym około 900 miejsc przeznaczonych jest dla dzieci 3-letnich - mówi Marta Stachowiak, rzeczniczka prezydenta Bydgoszczy.

W rekrutacji do przedszkoli miejskich na rok szkolny 2026/2027 biorą udział dzieci zamieszkałe na obszarze gminy Miasta Bydgoszcz urodzone w latach 2020-2023.

We wniosku rodzice/prawni opiekunowie mogą wybrać maksymalnie 3 przedszkola/oddziały przedszkolne z określeniem kolejności od najbardziej do najmniej preferowanego. Po zalogowaniu się w systemie należy wypełnić wniosek, a następnie wydrukować go, podpisać i dostarczyć do przedszkola/oddziału przedszkolnego znajdującego się

na pierwszym miejscu na liście preferencji.

„Podpisy obojga rodziców/prawnych opiekunów dziecka są potwierdzeniem zgodności informacji zawartych we wniosku ze stanem faktycznym” - czytamy na stronie bydgoskiego ratusza.

Ogłoszenie list zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych nastąpi 13 kwietnia. Potem do 20 kwietnia będzie czas na potwierdzenie woli. Listy przyjętych i nieprzyjętych znane będą 22 kwietnia. Rekrutacja uzupełniająca rozpocznie się 2 czerwca br., wcześniej 29 maja nastąpi opublikowanie w systemie rekrutacyjnym wykazu wolnych miejsc.

Dziecko, które nie zostanie się do żadnej z wybranej placówki może ubiegać się ponownie o przyjęcie do innej placówki dopiero w naborze uzupełniającym, jeżeli przed-

szkole/oddział przedszkolny będzie nadal dysponowało wolnymi miejscami. Rodzice dzieci zamieszkałych poza Bydgoszczą mogą ubiegać się o przyjęcie dziecka dopiero po zakończeniu naboru uzupełniającego.

W postępowaniu rekrutacyjnym stosowane są kryteria, którym nadano wartość punktową. Na I etapie postępowania rekrutacyjnego pod uwagę branych jest 7 tzw. kryteriów ustawowych (mają jednakową wartość). To np. wieloletniość rodziny kandydata, niepełnosprawność kandydata, samotne wychowywanie dziecka w rodzinie. Na II etapie tzw. kryteria samorządowe (każdemu z nich określona jest liczba punktów).

Szczegóły dotyczące rekrutacji znajdują się na stronie Urzędu Miasta Bydgoszczy w zakładce „Edukacja”. ©

Piąta odsłona „Projektu Kobieta” w Szubinie pełna niespodzianek. Muzeum pękało w szwach

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Jubileuszowe spotkanie w muzeum z pewnością nie będzie ostatnim, bo pomysłów wciąż jest dużo. „Projekt Kobieta” kwitnie, ale panowie też się doczekają. W kwietniu: „Męskie Sprawy”.

Jubileuszowa, piąta już, edycja „Projektu Kobieta” przyciągnęła do Muzeum Ziemi Szubińskiej wielu gości. Choć bohaterkami projektu są kobiety prowadzenie powierzono tradycyjnie płci brzydkiej. Tak jak rok temu w tej roli Piotr Adamczewski z Rynarzewa, przewodniczący Rady Muzeum w Szubinie. - Kobiety to siła, odwaga, mnóstwo energii. Nie tylko realizują się zawodowo, ale również działają społecznie, mają też swoje pasje - mówiła wiceburmistrz Anna Kijowska, patronka wydarzenia.

Ale zanim głos oddano bohaterkom spotkania do publiczności zwróciła się Kamila Czechowska, dyrektor muzeum i inicjatorka projektu.



O swoich pasjach opowiedziała m.in. Justyna Malicka z Rynarzewa, która szyje ręcznie torbki ze skóry naturalnej

Z wdzięcznością przyjęła fakt, że uczestniczki poprzednich edycji są na widowni. To nie tylko mieszkanki Szubina, także okolicznych wsi. - Bo w tym projekcie nie zatrzymujemy się tylko na mieście, nie tracimy z pola widzenia całej gminy - zapewniała.

Trzy kobiety, każda inna
Pierwsza o swojej pasji opowiedziała pochodząca z Szara-

dowa Patrycja Łojko. Jako absolwentka studiów administracyjnych krótko pracowała w zawodzie. Poświęciła się rodzinnej firmie i wychowaniu dzieci. W wolnych chwilach z przyjaciółką przemierza Polskę na rowerze. - W ubiegłym roku zrobiłam cztery tysiące kilometrów. W tym chciałabym pobić ten rekord - zdradziła.

Ale nie zacięcie do rowerowych podróży przywiodło ją



Piąta edycja wydarzenia, podobnie jak poprzednie, spotkała się z dużym zainteresowaniem

do muzeum, tylko pasja do malowania. W Domu Polskim oglądać można jej obrazy inspirowane przyrodą. Pierwszy, przedstawiający wilka, był prezentem dla wujka, od niego wszystko się zaczęło. Nie mogło tego obrazu zabraknąć na wystawie. Ale są też na niej jej najnowsze prace m.in. przedstawiające zwirownie w Słonawach czy też barwne malunki pełne kwiatów pt. „Zapowiedź wiosny”.

Kolejna uczestniczka projektu Justyna Malicka to absolwentka Akademii Sztuk Pięknych. Od ćwierć wieku zaangażowana jest zawodowo w edukację artystyczną, prowadzi m.in. warsztaty fotograficzne. Poza tym tworzy torbki z naturalnych materiałów, które nie podążają za chwilowymi trendami, ale służą mają klientkom lata. - Różnych rzeczy próbowałam, chodziłam na warsztaty stolar-

skie, zajmowałam się ceramiką, fotografią, wytwarzałam biżuterię z naturalnych kamieni - opowiadała. Ostatecznie postawiła na torebki. Chce rozwijać markę i wprowadzać nowe produkty np. lnianą odzież.

Trzecia z pasjonatek to Julita Kitkowska, szubinianka pracująca w Urzędzie Gminy w Białych Błotach, która w wolnych chwilach angażuje się w inscenizacje historyczne. Robi zdjęcia i uczestniczy w pokazach m.in. jako sanitariuszka. Swoją pasję realizuje działając w Kcyńskim Towarzystwie Historycznym. Miłością do historii zaraził ją zmarły w 2024 r. mąż Henryk.

Panowie się doczekali
Panowie dopominali się o podobną inicjatywę. I doczekali się. - Zdecydowaliśmy o stworzeniu projektu „Męskie Sprawy”. Już dziś zapraszam wszystkich panów do muzeum 12 kwietnia - informowała Anna Kijowska dodając, że pierwszym mieszkańcem gminy, który przedstawi swoje pasje będzie kolekcjoner Michał Łojko, a mowa będzie m.in. o papierosach. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.
Bezpłatne badanie wzroku.
Okulary progresywne.
Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.
ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26
www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Trener biało-zielonych mimo porażki nie widzi powodów do niepokojów

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Olimpia Grudziądz przegrała na wyjeździe z rezerwami Śląska Wrocław w meczu 22. kolejki Betclit 2. Ligi. Była to pierwsza porażka biało-zielonych w rundzie wiosennej.

Grudziądzanie bardzo szybko stracili gola, bo już w 5. minucie po strzale z rzutu karnego Oskara Witczaka. Potem przeważali i mieli swoje okazje, ale ich nie wykorzystali. Najlepszą miał Oskar Sewerzyński w 72. minucie, ale zmarnował jedyną szansę. Pomimo starań zawodników z Grudziądza strat nie udało się odrobić i pierwsza porażka w rundzie wiosennej stała się faktem.

- Na przebieg meczu duży wpływ miała szybko stracona bramka, którą Śląsk zdobył przy naszym dużym udziale - stwierdził trener Artur Kosznicki. - Początek meczu, do momentu utraty bramki, wyglądał dobrze. Mieliśmy posiadanie piłki i dużo dobrych jakościowo działań. Po stracie bramki zareagowaliśmy trochę zbyt nerwowo. Szybko chcieliśmy odrobić straty. Nie mam żadnych zastrzeżeń co do zaangażowania moich zawodników. Widać, że chcą wygrywać, ale niestety to był nasz słabszy dzień. Śląsk wykorzystał nasz błąd, wyszedł na prowadzenie i przyjął sposób gry, który koncentrował się na wybijaniu nas z rytmu. Czujemy niedosyt, bo mieliśmy

szansę na zdobycie bramki i wywiezienie co najmniej jednego punktu. Nie widzę powodu do niepokojów. Musimy dalej konsekwentnie pracować według naszej koncepcji i walczyć z całym siłą jak najszybszy powrót do dobrej gry - zakończył szkoleniowiec.

Olimpia utrzymała pozycję wicelidera, ale strata do prowadzącej Unii Skierniewice wzrosła do siedmiu punktów. Białozieloni tyle samo punktów co trzecia Warta Poznań. Grudziądzanie mają jednak rozegrany o jeden mecz więcej niż obaj rywale. Olimpia nad szóstą Sandecją Nowy Sącz ma siedem „oczek” przewagi.

Przypomnijmy, że bezpośredni awans do Betclit 1. Ligi wywalczą dwie pierwsze drużyny. Zespoły z miejsc 3-6 stoczą dwustopniowe baraże. Mecze będą rozgrywane na boiskach drużyn, które zajmą wyższe miejsce po zakończeniu sezonu zasadniczego.

W niedzielę Olimpia podejmie Zagłębie Sosnowiec czyli dwunasty zespół w stawce, który jest tuż nad strefą barażową. Sosnowiczanie wiosną ulegli rezerwom Śląska 1:4 i pokonali Podhale Nowy Targ 1:0.

Pomimo różnicy miejsc w tabeli oraz punktów należy się przygotować na kolejne ciężkie spotkanie. Betclit 2. Liga charakteryzuje się tym, że mecze są bardzo wyrównane i o zwycięstwie decydują detale, a przede wszystkim odpowiednie nastawienie mentalne do rywalizacji. ©®



Po dwóch zwycięstwach z rzędu zawodnicy Olimpii musieli przełknąć gorycz porażki

SIATKÓWKA

Anioły odrabiają zaległości

W środę o godz. 18 odbędzie się zaległy mecz 16. kolejki PLS 1. Ligi, w którym zagrają Mickiewicz Kluczbork i CUK Anioły Toruń. Można stwierdzić, że to będzie hit, bo czwarta drużyna zmierzy się z liderem rozgrywek. Jednak oba zespoły dzieli aż 10 punktów. Torunianie mają tyle samo „oczek” co drugi GKS Katowice. Jest więc szansa przy zwycięstwie, by odskoczyć od rywala. Nie będzie o to jednak łatwo.



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

PIŁKA NOŻNA

Pierwszy raz na wyjeździe

W ostatnim meczu 24. kolejki Ekstraklasy Wisła Płock uległa Arce Gdynia 0:3 (Dawid Kocyła 50, Vladislavs Gutkovskis 62, Nazarij Rusyn 82). To była pierwsza wyjazdowa wygrana arkowców w tym sezonie.

KRÓTKO



FOT. FIBA.COM

KOSZYKÓWKA

Twarde Pierniki pozyskały nowego zawodnika

Toruński zespół ostatnio dopadła plaga kontuzji. Z rotacji wypadli Paweł Sowiński, Tyler Person, Noah Thomasson i Aljaz Kunc. Władze toruńskiego klubu musiały zareagować i pozyskać nowego gracza do zespołu. Został nim występujący na obwodzie Isaiah Cousins. Amerykanin 13 marca skończy 32 lata, mierzy 192 cm. W 2016 roku został wybrany w drafcie przez Sacramento Kings, ale zagrał tylko w dwóch przedsezonowych spotkaniach. Potem grał w niższych ligach w USA. Następnie w lidze francuskiej, greckiej, izraelskiej, słoweńskiej i słowackiej. Aktualny rozpoczął w kosowskim Bashkimi Prizren, który grał w FIBA Europe Cup. Z nim zagrał dwa razy przeciwko Anwilowi Włocławek. W sześciu meczach fazy grupowej oraz dwóch kwalifikacji Cousins zanotował średnio 15,4 punktu, 3,3 asystry oraz 3,8 zbiórek. W Superlidze Kosowa zagrał z kolei w 18 meczach, notując tam średnio 12,2 pkt., 3,8 as. i 4,0 zb. Cousins powinien zadebiutować w niedzielnym meczu wyjazdowym przeciwko Stali Ostrów Wielkopolski. Twarde Pierniki zajmują 12. lokatę w Orlen Basket Lidze. (DK)

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 09.03
Multi Multi, godz. 22.00

2, 3, 4, 9, 11, [13], 14, 17, 22, 25, 26, 30, 34, 36, 37, 38, 52, 63, 74, 75

Kaskada, godz. 22.00

2, 4, 7, 10, 12, 13, 14, 16, 21, 22, 23, 24

Mini Lotto

8, 17, 18, 26, 35

Ekstra Pensja

11, 18, 23, 27, 35 - 2

Ekstra Premia

4, 14, 15, 30, 34 - 1

WTOREK, 10.03

Multi Multi, godz. 14.00

3, 5, 9, 10, 14, 19, 20, 31, [34], 35, 40, 48, 49, 55, 57, 66, 68, 71, 72, 73

Kaskada, godz. 14.00

2, 4, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 20, 23, 24

Torunianie i poloniści już sprawdzają tory



FOT. JAROSŁAW PABJAN

Kai Huckenback i inni poloniści sprawdzali maszyny i tor przy Sportowej

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

ŻUŻEL. Drużyny z Torunia i Bydgoszczy mają już za sobą pierwsze treningi na swoich torach. To oznacza, że sezon jest coraz bliżej.

Torunianie na Motoarenę wyjechali w poniedziałkowe popołudnie.

- Jesteśmy po pierwszym treningu - powiedział trener Piotr Baron. - Była cała drużyna w komplecie i wszyscy mieli okazję pojeździć. Tor spisywał się bardzo dobrze więc większych problemów nie mamy. Na kolejne dni mamy zaplanowane następne treningi i większość drużyny będzie w nich uczestniczyła. Generalnie jesteśmy zadowoleni i aby pogoda dopisywała - dodał szkoleniowiec.

Sprawdzanie sprzętu, łapanie luzu

Emil Sajfutdinow, jeden z liderów toruńskiej drużyny, podkreślił, że czuł się bardzo dobrze na motorze. Jako przy czynę podał wcześniejsze starty na motorze motokrosowym. Dodał, że czuł kierownicę. Mówił, że sprzęt funkcjonował bez zarzutu, a on sam nie może doczekać się pierwszego meczu.

- Pierwsze treningi są zawsze na łapanie luzu i oswajanie się z motocyklem - mówił

Antoni Kawczyński. - W pierwszym wyjeździe byłem trochę spięty, ale drugi i trzeci były już lepsze. Muszę popracować nad startami, ale ogólnie czuję się świetnie. Przed nami jeszcze dwa dni jazdy w tym tygodniu - dodał.

Pierwsze próbnegalopy

Dzień później na torze przy ul. Sportowej w Bydgoszczy zameldowali się jeźdźcy Abramczyk Polonii. Prawie cała ekipa zebrała się przed południem. Zabrakło tylko kapitana Szymona Woźniaka, który przebywał w Krsko. Gościnnie pojawił się Max Fricke.

Krótko po godz. 13 kolejni poloniści zaczęli pojawiać się na torze. Sprawdzali ustawienia motocykli, próbowali startów, wchodzili w łuki. Wszystkiemu towarzyszyły oczywiście rozmowy i wymiana uwag. W sumie zajęli trwały ponad godzinę.

To był pierwszy z serii treningów. Potem odbędą się sparingi. Kulminacją będą towarzyskie derby z KS Toruń na Motoarenie, które zaplanowano na 27 marca. To będzie pożeganie Adriana Miedzińskiego, który związany był z oboma klubami. Bydgoszczanie mają jeszcze zaplanowane dwa mecze kontrolne z GKM Grudziądz, które mają się odbyć 31 marca i 1 kwietnia. Przypomnijmy, że na bydgoskim to-

rze 29 marca rozegrane zostanie tradycyjne Kryterium Asów.

Sezon w Metalkas 2. Ekstralidze rozpocznie się 4 kwietnia. Poloniści dzień później o godz. 19.30 podejmą Wilki Krosno. To będzie hit inauguracyjnej kolejki, bo obie drużyny nie kryją mocarstwowych planów sięgających awansu do PGE Ekstraligi. Ze względu na porę mecz rozegrany zostanie przy sztucznym oświetleniu.

W poszukiwaniu miejsca do jazdy

Jeźdźcy z Grudziądza na razie przygotowują się indywidualnie, bo tor GKM w tej chwili nie nadaje się do jazdy. Wadim Taresenko podobnie jak Woźniak przygotowuje się w Krsko.

Przed startem rozgrywek grudziądzanie planują odjechać sparingi z Pres Toruń (23 i 24 marca) i wspomniane wcześniej z Abramczyk Polonią.

PGE Ekstraliga wystartuje 10 kwietnia. Dwa dni później ekipa z Grudziądza podejmie Stal Gorzów Wielkopolski, KS Toruń zmierzy się na wyjeździe z Motorem Lublin.

Przypomnijmy, że wszystkie trzy ekipy z regionu przygotowania do sezonu rozpoczęły już wcześniej. KS Toruń i GKM Grudziądz pojechały na zgrupowania integracyjne do Hiszpanii. Z kolei poloniści tradycyjnie zjawili się w Żninie. ©®